



Stanisław Budny

Buchhalterya
ułatwiona
według metody
Edmonda
Degrange'a

Nauka handlu
krótko zebrana

Edycja naukowa Sławomir Sojak



Warszawa 2023



Nota wydawnicza

W 2004 roku powstała Komisja Historii Teorii i Praktyki Rachunkowości w Polsce Rady Naukowej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Jej głównym celem jest zachowanie dorobku naukowego rachunkowości oraz osiągnięć organizacyjnych ruchu zawodowego księgowych w Polsce. Potrzebę podjęcia takiego zadania ujawniły sympozja i spotkania związane z obchodami 100-lecia organizacji księgowych na ziemiach polskich, które przypadły w 2007 roku.

Z uwagi na bogactwo i różnorodność historycznego dorobku naukowego i organizacyjnego SKwP członkowie Komisji podjęli się prac nad jego inwentaryzacją, czego efektem są między innymi wymienione niżej zrealizowane publikacje:

1. W. Bień, *Historia organizacji księgowych w Polsce (1907–2006)*, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Zarząd Główny, Centralny Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Warszawa 2007.
2. *Słownik biograficzny rachunkowości w Polsce*, S. Sojak (red.), Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Zarząd Główny, Centralny Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Warszawa 2007.

3. Luca Pacioli, *Tractatus XI De Computis et Scripturis Summa de Arithmetica, Geometria, Proportioni et Proportionalité*, E. Pogodzińska-Mizdrak, S. Sojak (red.), tłumaczenie: R. Sosnowski, K. Dereszowska, K. Mydlarz, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Zarząd Główny, Centralny Ośrodek Szkolenia Zawodowego, Warszawa 2007.
4. S. Sojak, J. Gierusz, P. Kozak, E. Czerska, *Zestawienie prac habilitacyjnych i doktorskich z zakresu rachunkowości obronionych w Polsce w latach 1948–2006*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, tom 37 (93)/2007.
5. S. Sojak, E. Czerska, *Zestawienie tytułów profesorskich, prac habilitacyjnych i doktorskich z zakresu rachunkowości obronionych w Polsce w latach 2007–2016*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, tom 92 (148)/2017.
6. *Historia kół naukowych rachunkowości w Polsce*, P. Kozak (red.), „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, tom 37 (93)/2007.
7. *Historia katedr rachunkowości w uczelniach polskich*, S. Sojak (red.), Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2011.
8. *Ogólnopolskie Zjazdy Katedr Rachunkowości we fraszkach Jana Balińskiego*, S. Sojak (red.), Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Warszawa 2012.
9. *Słownik biograficzny rachunkowości w Polsce. Kontynuacja*, S. Sojak (red.), Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Zarząd Główny, Warszawa 2022.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, uznając szczególną wartość prac prowadzonych przez Komisję, postanowił wydawać w ramach Złotej Serii Rachunkowości Polskiej reprinty polskich dzieł, które w momencie ich pierwszej publikacji były nowatorskie i twórcze dla tej dziedziny. Dotychczas ukazały się reprinty dzieł:

- Pawła Ciompy, *Zarys ekonometrii i teorya buchalteryi* z 1910 roku, wydany w 2017 roku, poprzedzony wstępem Sławomira Sojaka,
- Juliusza Aua, *Nauka rachunkowości dla potrzeb gospodarstwa wiejskiego zastosowanej* z 1889 roku, edycję naukową tekstu wydanego w 2018 roku wstępem poprzedził Mikołaj Turzyński,
- Teofila Seiferta, *Polskie bilansoznawstwo* z 1930 roku, edycję naukową tekstu wydanego w 2019 roku wstępem poprzedził Waldemar Dotkuś,
- Tomasza Lulka, *Teoretyczne podstawy księgowości kupieckiej* z 1921 roku, edycję naukową tekstu wydanego w 2020 roku wstępem poprzedziła Elżbieta Pogodzińska-Mizdrak,
- Andrzeja Bieńka, *Zarys systematyki kosztów własnych* z 1938 roku, edycję naukową przygotowała Anna Szychta.

Przedstawiamy kolejne, a mianowicie *Buchhalterię ułatwioną według metody Edmonda Degrange’a* i *Naukę handlu krótko zebraną* Stanisława Budnego. Ich pierwodruki ukazały się w 1826 i 1829 roku w Wilnie, a obecną edycję naukową przygotował Sławomir Sojak.

Redaktor naukowy serii
Sławomir Sojak



Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie jest przypomnieniem dwóch publikacji Stanisława Budnego, wydanych w Wilnie w 1826 i 1829 roku. Pierwsza to *Buchhalterya ułatwiona według metody Edmonda Degrange’a*, druga – *Nauka handlu krótko zebrana*. Obydwie powstały w wyniku przysposobienia dla polskiego czytelnika obcojęzycznych publikacji: francuskiej i angielskiej, przy czym w przypadku pierwszej jej autor – Edmond Degrange – przywoływany jest w tytule książki. W przypadku drugiej William Pinnock takiego wyróżnienia nie dostał, wspomniany jest natomiast we wstępie.

Trzeba tutaj zaznaczyć, że są to pierwsze publikacje z tej tematyki w języku polskim napisane przez Polaka, a przeznaczone dla kupców. Wkrótce po tych opracowaniach, w latach 1833–1835, Antoni Barciński wydał trzytomową publikację pod wspólnym tytułem *O rachunkowości kupieckiej*:

- tom I – *Arytmetyka handlowa*, Warszawa 1833,
- tom II – *Buchalterja podwójna: zastosowana do handlu i bankierstwa*, Warszawa 1834,
- tom III – *Buchalterja podwójna: zastosowana do fabryk i gospodarstw wiejskich z dodatkiem obejmującym zbiór*

znaczniejszych wyrazów technicznych handlowych i bankowych z stosownem objaśnieniem, Warszawa 1835.

Ówczesne ustawodawstwo w zakresie prawa handlowego stanowione było przez państwa zaborcze i obowiązywało dopóty, dopóki nie zastąpiono go nowymi uregulowaniami prawa polskiego w niepodległej Polsce¹.

Od 1809 roku francuski kodeks handlowy, obowiązujący w owym czasie w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim, nakazywał każdemu handlującemu „prowadzić dziennik, który wskazywać będzie dzień po dniu jego należności i długi, operacje handlowe” (art. 8), a także sporządzać corocznie w osobnej księdze „inwentarz swego majątku ruchomego i nieruchomego oraz swych należności i długów” (art. 9)². Prawo rosyjskie dekretem z 24 listopada 1821 roku nakazywało natomiast, by (Budny, 1829, s. 94)³:

wszyscy tak rosyjscy jako i zagraniczni kupcy, równie i szlachta do gildy zapisana, goście cudzoziemscy i włościanie handlujący mieli potrzebne do swego przemysłu księgi, jako to: 1) Dziennik, 2) Księga Kassy, 3) Księga Główna, i utrzymywali je stosownie do ustawy o bankrutach.

Księgi te mają być traktowane jako dowody w procesach sądowych. Z kolei według kodeksu handlowego rosyjskiego z 1835 roku, obowiązującego na ziemiach zabranych, osoby zajmujące się handlem były obowiązane „w należytych porządku prowadzić i utrzymywać swą rachunkowość stosownie do rodzaju handlu” (art. 669). Kodeks ten wyróżniał handel:

- hurtowy (bankierzy, hurtownicy, handel zagraniczny i komisowy),
- detaliczny,
- drobny (mieszczanie i rzemieślnicy).

¹ Patrz: Sojak, Banaszkiewicz (2018, s. 11–19).

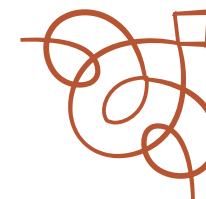
² Patrz więcej: Baszak (2021).

³ W cytatach i tytułach publikacji zachowano oryginalną pisownię.

Hurtownicy powinni prowadzić: memoriał (dziennik), księgę kasową, księgę główną, która „winna być prowadzona tak, żeby z niej można było ułożyć pełny i jasny bilans i wiedzieć stan interesów” (art. 670). Detaliści winni prowadzić księgi: towarową, kasową, rozrachunkową oraz dokumentów (art. 671). Podobnie drobni kupcy winni prowadzić księgi: kasową, towarową i rozrachunkową (art. 672). Księgi winny być prowadzone prawidłowo i w należytych porządku oraz w dowolnym języku (art. 674, 675). Handel obwoźny i ze straganów nie wymagał prowadzenia ksiąg⁴.



⁴ [Zwód] praw cesarstwa rosyjskiego, tom XI, cz. 2, za: Kotowicz, Lipiński (1930, s. 437–440).



Życie i dzieło Stanisława Budnego

Sławomir Sojak





Biografia Stanisława Budnego

Stanisław Budny (1797–1853) urodził się 2 lutego 1797 roku w mieście Kadysz w guberni augustowskiej¹, w rodzinie Mateusza i Wiktorii z Meyzerów Budnych². Rodzina wywodziła się z drobnej szlachty. Stanisław uczęszczał do gimnazjum w Białymstoku. Następnie studiował na Uniwersytecie Wileńskim i tam

uzyskał 23 czerwca 1813 roku stopień magistra prawa cywilnego³. Po studiach rozpoczął służbę cywilną w Wilnie – od 15 stycznia do 15 grudnia 1816 roku był buchalterem w Głównym Komitecie do Sporządzania Obrachunków za zabrane mienie dla wojska rosyjskiego. Później przez pewien czas (od 28 lipca 1828 do 19 września 1829 roku) pracował jako kancelista w Sądzie Powiatowym w Mińsku, a 13 maja 1829 roku został mianowany tamtejszym radcą honorowym.

¹ Patrz: *Kadysz*, [w:] *Słownik geograficzny...* (1880–1914).

² Patrz także: Bieliński (1899–1900); Dziewulski (1920); Giza (2003); Sojak (2022, s. 33–35).

³ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), zespół 194, sygnatura 1887, Komisja Rządowa Przychodu i Skarbu, Akta dotyczące się Stanisława Budnego, Warszawa.

W 1832 roku został tłumaczem języka rosyjskiego w Wydziale Kontroli (wcześniej Dyrekcji Kas i Rachunkowości) Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie⁴. Był najpierw urzędnikiem do specjalnych poruczeń w Biurze Przybocznym Dyrektora Głównego Prezydującego. Do jego zadań należało między innymi zbieranie informacji z prasy zagranicznej o uczestnikach powstania listopadowego, za co otrzymał pochwałę od namiestnika Królestwa Polskiego Iwana Paskiewicza⁵. Później pełnił obowiązki naczelnika Kancelarii Ogólnej w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. W latach 1834–1848 został zatrudniony jako tłumacz języka rosyjskiego w Sekcji Ogólnej Wydziału Kontroli Generalnej i Podatków. W latach 1836–1838 kilkakrotnie występował z prośbą o podniesienie do rangi asesora kolegiata, w VIII klasie zaszczerowania w służbie cywilnej cesarstwa rosyjskiego⁶. Zgodę uzyskał dopiero 13 maja 1838 roku, po udowodnieniu pochodzenia szlacheckiego⁷. 28 stycznia 1844 roku mianowano go na stanowisko radcy dworu, co wiązało się ze złożeniem przysięgi na wierność carowi⁸. W 1846 roku został powołany na egzaminatora języka rosyjskiego osób ubiegających się o pracę w Wydziale Skarbowym, a w 1848 roku dostał zatrudnienie jako urzędnik do szczególnych poruczeń i pełnił obowiązki naczelnika kancelarii. W tym czasie przyczynił się między innymi do uporządkowania katalogów zbiorów bibliotecznych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Od maja 1850 roku do marca 1851 roku Stanisław Budny, wraz z referendarzem Augustem Kuhnke, przeprowadził generalną rewizję biblioteki. Na podstawie porewizyjnego raportu polecono sporządzanie inwentarzy

⁴ Z akt osobowych wynika, że Stanisław Budny miał przerwę w służbie cywilnej od 16 grudnia 1816 roku do 27 lipca 1828 roku i od 19 września 1829 roku do 16 lipca 1832 roku „bez podwyższenia w randze” (AGAD, s. 87). Autorowi nie udało się ustalić, co było przyczyną tej przerwy i co w tym czasie robił, wiadomo jedynie, że podczas „rokoszu w Królestwie Polskim” (powstania listopadowego) mieszkał w Rosji.

⁵ AGAD, s. 9–10; Grodek (1937, s. 96).

⁶ Ranga urzędników administracji państwowej (cywilnej) w Królestwie Polskim zależała od klasy zaszczerowania. Stanowiska urzędnicze były ściśle sprecyzowane. Urzędników i personel pomocniczy przypisywano do poszczególnych klas, od najniższej XIV do najwyższej I, odpowiadających określonym stanowiskom i zróżnicowanych pod względem finansowym. Przeszczerowanie następowało co kilka lat. Patrz: Tabela rang (2022).

⁷ 3 sierpnia 1843 roku Mińska Deputacja Szlachecka poświadcza uznanie Budnych herbu Jastrzębiec za szlachtę dziedziczną z datą 23 lutego 1822 roku. W dokumencie tym bohater niniejszego opracowania występuje z dwoma imionami: Stanisław Wincenty.

⁸ Z protokołu posiedzenia nadzwyczajnego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, nadającej mu ten tytuł, pochodzi faksymile podpisu Stanisława Budnego (ilustracja 1).

według ich wzoru w Bibliotece Rządowej (od 1834 roku nazwa urzędowa dla byłej Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego) (Osiecka, 2015, s. 241).

Ilustracja 1. Podpis Budnego pod przysięgą złożoną na wierność imperatorowi



Źródło: AGAD, s. 75.

Za sumienną i nienaganną służbę był nagradzany przez przełożonych między innymi zwolnieniem z opłat za szkołę jego synów. Był kawalerem Orderu św. Stanisława III kl., nadanego 15 kwietnia 1842 roku, i Orderu św. Anny, nadanego 23 marca 1848 roku, a 22 sierpnia 1850 roku ozdobiono go Znakiem Nieskazitelnej Służby za 15 lat posłuszeństwa. Zmarł w Warszawie 18 listopada 1853 roku, przypuszczalnie z powodu kamicy nerkowej, która ujawniła się na początku lat 50. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim (kwatery 64, rząd 4, miejsce 13)⁹.

Stanisław Budny był dwukrotnie żonaty. W 1830 roku wziął ślub z Anielą Witkowską (1806–1835), z którą miał czterech synów (AGAD, s. 68–70, 80, 87, 110): Ksawerego (ur. 15 lutego 1830 roku), Bolesława (ur. 18 marca 1831 roku), Hipolita Adama Emanuela (ur. 9 sierpnia 1832 roku) i Przemysław (ur. 17 października 1833 roku), dwoje dzieci – Jan (1835) i Maria – zmarło w niemowlęctwie (1835–1836). Trzej pierwsi synowie pracowali w służbie celnej Królestwa, ostatni – w wojsku. W 1842 roku ożenił się z siostrą zmarłej żony – Pauliną Witkowską (1814–1897).

Na koniec rysu biograficznego Stanisława Budnego kilka słów wyjaśnienia dotyczących daty jego urodzenia, która w przywoływanych dokumentach i literaturze wskazywana jest na 1797 rok. Budzi ona jednak wątpliwości. Po pierwsze – wskazywałaby na to, że Budny uzyskał magisterium (23 czerwca 1813 roku) w wieku 16 lat, co było raczej niemożliwe; po drugie – w nekrologu parafialnym, spisany w obecności syna Bolesława,

napisano o wieku ojca „lat sześćdziesiąt jeden żyjący”¹⁰; po trzecie – na płycie nagrobnej wskazano także, że „zmarł w 61 r. [życia]”; po czwarte – w nekrologu zamieszczonym w „Kurierze Warszawskim” napisano, że „zmarł w 58 roku życia”¹¹. Z kolei w dokumencie z AGAD-u (s. 107), dotyczącym wystąpienia Pauliny Budnej, wdowy, o wypłatę emerytury po zmarłym mężu, czytamy: „Stanisław Budny rozpoczynając służbę rządową w Cesarstwie w dniu 15 stycznia 1816 roku miał wówczas lat 23...”, co wskazywałoby na to, że urodził się w 1793 roku, a nie w 1797. Niestety, nie można potwierdzić żadnej z tych dat z braku dostępu do aktu urodzenia Stanisława Budnego. Przyczyn takiej zmiany daty urodzenia mogło być wiele, wykraczają one jednak poza zasadnicze ramy tego biogramu.

¹⁰ Polskie Towarzystwo Genealogiczne, domena publiczna.

¹¹ Nekrolog w „Kurierze Warszawskim” 305/1853, za: (Tyska, 2007, s. 90). Patrz także: Stanisław Budny (ID: psb.2372.1), Minakowski M. J., *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*, domena publiczna.

⁹ Warszawskie zabytkowe pomniki nagrobne, domena publiczna.



Bibliografia Stanisława Budnego

Oprócz znajomości księgowości, wynikającej z pełnionego zawodu, zainteresowania Stanisława Budnego skupiały się wokół tematyki nauk ekonomicznych, rolniczych, prawnych i handlu. Przejawiło się to w popularyzowaniu sposobów gospodarowania. Był autorem artykułów na ten temat drukowanych w „Dzienniku Wileńskim...”, wśród nich:

- *Rzut oka na stan gospodarstwa handlu i na jeograficzne położenie południowo-zachodniej części Rosyi, należącej do układu wód czarnomorskich*, „Dziennik Wileński – Nauki Stosowane”, tom V, 1827, s. 3–22; 49–67,
- *Rys planu gospodarstwa przez Ludwika Alberta podany i do praktyki zastosowany, z niektórymi nad niem uwagami Adama Mullera*, „Dziennik Wileński – Nauki Stosowane”, tom V, 1827, s. 145–184,

- *O wpływie dobroczynnym zasad gospodarstwa narodowego na stan przemysłowy narodów, a ztąd na ich pomyślność i cywilizacyę*, „Dziennik Wileński – Nauki Stosowane”, tom IX, 1829, s. 3–20.

Tłumaczył traktaty i podręczniki z języków: rosyjskiego, francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Oprócz reprodukowanych tutaj *Buchhalterii ułatwionej według metody Edmonda Degrange'a* i *Nauki handlu krótko zebranej*, przysposobionych z języków francuskiego i angielskiego, wydał:

- *Listy J. Ch. Say do P. Malthus'a pisane w rozmaitych materiach ekonomii politycznej, a mianowicie: O przyczynach powszechnego zatamowania handlu*, nakładem A. Marcinkowskiego (tłumaczenie z języka francuskiego), Wilno 1829,
- *Albert Ludwig, Nowy sposób urządzenia gospodarstwa wiejskiego zastosowany do terazniejszej niskiej ceny płodów rolniczych podany przez P. Alberta; z uwagami w tymże przedmiocie przez Adama Mullera i kawalera Munchausen Alberta Ludwiga* (tłumaczenie z języka niemieckiego), Drukarnia Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego, Warszawa 1828,
- *Prawo cywilne prywatne państwa Rosyjskiego z przydatkiem terminologii łacińskiej, część druga: Proces sądowy cywilny, Bazylego Kukolnika* (tłumaczenie z języka rosyjskiego), A. Żółtowski, Wilno 1819.



Księgowość podwójna Edmonda Degrange'a – kontekst historyczny

Zarówno Luca Pacioli, jak i jego naśladowcy, propagujący rozwiązania księgowości podwójnej, zachwalali jej zalety w zakresie kontroli majątku – miał to dać bilansujący zapis podwójny: jeśli „Wn to Ma”, oraz przeniesienia z *Memoriału* do *Dziennika*, a z *Dziennika* do *Księgi Głównej*. Koncepcja Paciolego szybko znalazła naśladowców zarówno w księstwach-państwach Italii, jak i w innych krajach Europy. Przez blisko 300 lat niewiele w niej zmieniano (Sojak, Kowalska, 2015a, 2015b). Oka-

zało się jednak, że stosowany powszechnie zapis nie zapobiega w zadowalającym stopniu oszustwom i błędom księgowym. Apele autorów podręczników, odwołujące się do uczciwości kupieckiej, także nie wystarczały. Księgowość wymagała więc wprowadzenia zabezpieczeń mających na celu usunięcie możliwości oszustwa, a także sposobów ułatwiających szybkie wykrycie nieintencjonalnych błędów w zapisach. Na tym gruncie pojawiały się koncepcje podważające zalety księgowości podwójnej, a wychwalające księgowość pojedynczą.

Próba udowodnienia wyższości jednej metody nad drugą zaczęła się w literaturze, niemal w tym samym czasie, od prezentacji – będącej przedmiotem niniejszych rozważań – koncepcji Francuza Edmonda Degrange'a (1795 rok) oraz koncepcji rachunkowości pojedynczej Anglika Edwarda Thomasa Jonesa (1796 rok).

Warto zwrócić uwagę na to, że Stanisław Budny nie wspomina o rzeczywistych źródłach księgowości podwójnej, tj. o Luce Pacioli i księgowości weneckiej, lecz jedynie o *rutynistach*, praktykach biegłych w „wiedzy tajemnej i pogmatwanych zapisach kupieckich”. Jego zdaniem brakowało dotąd podstaw teoretycznych ułatwiających ich zrozumienie. W tym kontekście wspomina jedynie dwóch autorów: Brytyjczyka Edwarda Thomasa Jonesa i Francuza Mathew de la Porte, nie referując ich propozycji. Widocznie uważał, że ówczesny czytelnik będzie wiedział, o co chodzi. W istocie, byli to w owym czasie najbardziej popularni autorzy, każdy z innych powodów. Przy czym, w kontekście niniejszego opracowania, szczególną rolę odegrał Edward Thomas Jones, księgowy z Bristolu. Przywołajmy pokrótce ich sylwetki i przedmiot sporu między nimi.

Edmond Degrange

Biografia Edmonda Degrange'a jest skąpa, lecz z dostępnych źródeł wiadomo, że urodził się w Bordeaux w 1763 roku, zmarł w 1818 (podawane są dwie daty śmierci: 1818 i 1826 rok)¹². W czasie rewolucji francuskiej był zwolennikiem żyrondistów (Degos, 2017, s. 554). Z informacji zawartych na tytułowych stronach jego dzieł wynika, że był profesorem i arbitrem sądowym w Izbie Handlowej w Bordeaux, a także – autorem bądź współautorem prac z zakresu handlu i rachunkowości, znanym głównie z dzieła zatytułowanego *La tenue des livres rendue facile*, wydane po

¹² Edmond Degrange, domeny publiczne.

raz pierwszy w 1795 roku¹³. W dowolnym tłumaczeniu tytuł ten brzmi: *Księgowość ułatwiona (Księgowość nie jest trudna)*. W 1804 roku ukazał się dodatek *Supplément à la tenue des livres rendue facile...* (*Suplement do księgowości ułatwionej...* – patrz: Ilustracja 3), który w następnych wydaniach został włączony do głównego dzieła¹⁴. Praca ta odniosła we Francji i w Europie ogromny sukces; dość powiedzieć, że według katalogu WorldCat miała około 30 wydań, z tego ostatnie w 1929 roku.

Ilustracja 2. Portret Edmonda Degrange'a



Źródło: *Pensamiento Contable*, domena publiczna.

Edmond Degrange uważany jest za twórcę systemu księgowości opartej na pięciu kontach, tj. systemu pięciokontowego, obejmującego: gotówkę, towary ogólne, należności (wekslowe), zobowiązania (weksle), zyski i straty. Metoda Degrange'a znacznie uprościła zapisy księgowe – pozbawiona podbudowy teoretycznej, stała się popularna i została szybko przyjęta przez praktyków. W 1826 roku książka została przetłumaczona na język hiszpański, następnie na włoski w latach 1842, 1862 i 1870. Jej podstawowe założenia Stanisław Budny zawarł w 1826 roku w prezentowanym tutaj opracowaniu. Zaslugą Degrange'a było wskazanie na uniwersalność podwójnego zapisu księgowego, który mógł być dostosowany do potrzeb informacyjnych kupców, przemysłowców czy instytucji publicznych.

¹³ Jean-Guy Degos (2017, s. 554) uważa, że powstała ona prawdopodobnie w obliczu zagrożenia śmiercią Degrange'a w burzliwych czasach rewolucji francuskiej.

¹⁴ Trzeba zaznaczyć, że dodatek ten Degrange napisał w odpowiedzi na krytykę jego koncepcji zamieszczoną w podręczniku Jonesa.

Po jego śmierci rozwinęła się szkoła autorów rachunkowości pięciokontowej, na ogół francuskich, popularyzująca dorobek Degrange'a (Filios, 1981, s. 68). Zapewne dlatego większość jego książek znamy z edycji pośmiertnych. Podstawowe publikacje Degrange'a prezentuje Tabela 1.

Tabela 1. PODSTAWOWE PUBLIKACJE EDMONDA DEGRANGE'A

1.	<i>La tenue des livres rendue facile</i> , Paris-Bordeaux 1795.	<i>Księgowość ułatwiona (Księgowość nie jest trudna)</i> , Paryż-Bordeaux 1795.
2.	<i>Nouveau traité du change, contenant un cours complet d'opérations et d'arbitrages de banque, un traité du pair des changes étrangers, et de la valeur intrinsèque et numéraire des monnaies, etc.</i> , Paris-Bordeaux 1801.	<i>Nowy traktat o wymianie walut, zawierający kompletny kurs operacji i arbitrażu bankowości, traktat o transakcjach dewizowych oraz wartości wewnętrznej i gotówkowej walut itp.</i> , Paryż-Bordeaux 1801.
3.	<i>Supplément à la tenue des livres rendue facile, ou nouvelle méthode pour tenir les livres en double partie, par le moyen d'un seul registre, dont tous les comptes balancent journellement entre-eux, et composent un seul tableau de l'état général de situation des affaires d'un négociant</i> , Paris-Bordeaux 1804.	<i>Suplement do „Księgowości ułatwionej”, czyli nowej metody prowadzenia ksiąg w dwóch częściach, za pomocą jednego rejestru, w którym wszystkie rachunki są codziennie ze sobą równoważone i stanowią jedną tabelę ogólnego stanu spraw kupca</i> , Paryż-Bordeaux 1804.
4.	<i>La tenue des livres rendue facile, ou nouvelle methode d'enseignement a l'usage des personnes destinees au commerce</i> , ed. 9, Saintin-Paris 1816.	<i>Księgowość ułatwiona, czyli nowa metoda nauczania na użytek osób zajmujących się handlem</i> , wyd. 9, Saintin-Paryż 1816.
5.	<i>La tenue des livres ou nouveau traité de comptabilité générale</i> , ed. 24, Hachette, Paris 1853.	<i>Księgowość, czyli nowy traktat o rachunkowości ogólnej</i> , wyd. 24, Hachette, Paryż 1853 (łącznie 35 wydań do 1910 roku).
6.	<i>Petit traité de comptabilité agricole en partie simple</i> , Librairie agricole de la maison rustique, Paris 1845.	<i>Mały traktat o uproszczonej rachunkowości rolnej</i> , Księgarnia rolnicza wiejskiego domu, Paryż 1845 (6 wydań do końca wieku).
7.	<i>Arithmétique commercial et pratique : divisée en deux parties</i> , L. Hachette, Paris 1842.	<i>Arytmetyka biznesowa w praktyce: w dwóch częściach</i> , L. Hachette, Paryż 1842 (12 wydań do 1913 roku).
8.	Adolphe-Jerome Blanqui, Edmond Degrange, <i>Dictionnaire du commerce et des marchandises contenant tout ce qui concerne le commerce de terre et de mer</i> , L. Hachette et Cie: Guillaumin et Cie, Paris 1855.	Adolphe-Jerome Blanqui, Edmond Degrange, <i>Słownik handlu i towarów zawierający wszystko, co dotyczy handlu lądowego i morskiego</i> , L. Hachette et Cie: Guillaumin et Cie, Paryż 1855 (pierwsze wydanie samodzielne, następne z Blanqui).
9.	<i>Traité de correspondance commerciale</i> , Edition 15, L. Hachette et Cie, Paris 1866.	<i>Traktat o korespondencji handlowej</i> , wyd. 15, L. Hachette et Cie, Paryż 1866.

Źródło: WorldCat, *Edmond Degrange*, domena publiczna,

Bibliothèque nationale de France, *Edmond Degrange*, domeny publiczne.

Ilustracja 3. Strona tytułowa *Suplementu...* Edmonda Degrange'a

Źródło: Bibliothèque nationale de France, domena publiczna.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na znamienne wydarzenie. Otóż w nocy wydawniczej do *Suplementu...* z 1804 roku Degrange zaznaczył, że przekazuje Bibliothèque nationale de France podpisany egzemplarz pracy, potwierdzając tym samym jego autorstwo i zaznaczając, że podpisze i ponumeruje wszystkie egzemplarze swojego dzieła przeznaczone do sprzedaży, aby zapobiec wprowadzeniu społeczeństwa w błąd przez fałszerzy, „których wydania są zawsze wadliwe”¹⁵. Faksymile jego podpisu z jednego z egzemplarzy *Suplementu...* prezentuje Ilustracja 4.

Ilustracja 4. Podpis Edmonda Degrange'a



Źródło: Degrange (1804).

Trzeba zaznaczyć, że posunięcie to było odpowiedzią na podobne działanie Edwarda Thomasa Jonesa, który zamieścił w wydanej przez siebie książce podpisany wyciąg z otrzymanych praw autorskich i konieczności zakupu licencji za jednego funta i jednego szylinga, by stosować ten system (Ilustracja 5).

Ilustracja 5. Podpis Edwarda Jonesa



Źródło: Jones (1796, s. 8).

Szczegóły koncepcji Degrange'a i Jonesa są przedmiotem rozważań w następnych podrozdziałach.

¹⁵ Degrange (1801); podobna sentencja znalazła się w przedmowie do *Nowego traktatu o wymianie walut...* z 1801 roku (s. VII).

Edward Thomas Jones

Edward Thomas Jones (1767–1833), księgowy z Bristolu, zaproponował w 1796 roku system księgowości w publikacji zatytułowanej *Angielski system księgowości pojedynczej lub podwójnej, w którym niemożliwym jest, aby najmniejszy błąd został niezauważony. Skutecznie zapobiegający złu towarzyszącemu metodom wcześniej stosowanym i możliwy do wykorzystania dla każdego rodzaju handlu. Zabezpieczony patentem królewskim*¹⁶. Rozbudowany tytuł określa cele pracy, w której podważa zalety księgowości podwójnej, sugerując, że sprzyja ona popełnianiu błędów, w przeciwieństwie do jego autorskiej metody. W istocie Jones był nieprzejednanym krytykiem podwójnego zapisu. Zaproponował swój system, nazywając go dodatkowo angielskim.

Ilustracja 6. Strona tytułowa *Angielskiego systemu księgowości...* Edwarda Jonesa



Źródło: A challenge to double entry bookkeeping, *Jones*, domena publiczna.

¹⁶ Oryginalny tytuł brzmi: *Jones English System of Bookkeeping by Single or Double Entry, in which it is impossible for an error of the most trifling amount to be passed unnoticed. Calculated effectually to prevent the evils attendant on the methods so long established and adopted to every species of trade. Secured to the Inventor by the King's Royal Letters Patent. That makes it illegal for any person to use the method without patentee's license or authority, Bristol 1796* (patrz: Ilustracja 6).

Edward Thomas Jones zasłynął z tego, że opatentował „swój produkt” i sprzedawał go osobiście, udzielając praw do jego stosowania¹⁷. W celach marketingowych postarał się (Jones, 1796, s. V) dodatkowo o wsparcie tego systemu przez 16 osób znanych publicznie, między innymi Daniela Giles’a – prezesa Banku Anglii i parlamentarzystę¹⁸ – oraz Roberta Peela, także parlamentarzystę, fabrykanta w branży tekstylnej, jednego z 10 znanych wówczas milionerów angielskich¹⁹. Wobec takiego poparcia książka dobrze się sprzedawała. Zbił na niej ogromną fortunę²⁰, mimo że jego propozycja wywołała wśród zwolenników księgowości podwójnej ostrą krytykę, a system ten nigdy nie został powszechnie przyjęty²¹.

Cała literatura księgowa XIX wieku nosi piętno myślenia Jonesa. Od czasu wydania jego publikacji księgowość przestała być nazywana „prowadzeniem ksiąg rachunkowych metodą włoską” (Haulotte i inni, 1977, s. 113). Naśladowcy, inspirowani przez Jonesa, także w swoich traktatach podkreślali fakt, że proponują nowy system – najczęściej zaznaczając to w tytule. Poniżej przedstawiono kilka przykładów takich opracowań powstałych w Europie (Haulotte i inni, 1977, s. 114):

- J. Gabriel (1803; tłumaczył Jonesa na język francuski) swoje opracowanie zatytułował: *Uproszczona metoda prowadzenia ksiąg*,
- M. Bataille (1804), *Nowy system prowadzenia ksiąg*,
- G. Domenget (1809), *Nowa metoda prowadzenia ksiąg*,
- J. Isler (1810), *Nowa szwajcarska metoda prowadzenia ksiąg*,

¹⁷ Zwracając się do subskrybentów (Jones, 1796, s. 29), zaproponował nagrodę w wysokości 100 gwinei każdemu, kto wskaże osoby używające jego systemu bez zezwolenia. W późniejszym wydaniu apelował: „Czy mogę, bez obrazy, prosić prenumeratorów, aby nie pożyczali tego tomu nieprenumeratorom?”. Patrz: Yamey (1944, s. 408).

¹⁸ *Giles Daniel (1761–1831)*, domena publiczna.

¹⁹ *Sir Robert Peel*, domena publiczna; Villiers Peel (1900).

²⁰ Green (1986, s. 130); w samej Anglii Jones miał 4000 subskrybentów swojego dzieła i przychody sięgające 25 000 funtów – patrz: Yamey (1944, s. 407).

²¹ Jego praca doczekała się 16 wydań w Anglii, ostatniego w 1882 roku, kilku w Stanach Zjednoczonych, przetłumaczona była na języki: francuski, niemiecki, rosyjski, włoski. Patrz: Yamey (1944, s. 408).

- J. S. Quiney (1817), *Nowa metoda prowadzenia ksiąg w teorii i praktyce*,
- E. Cadres Marmet (1833), *Księgowość wspaniale uproszczona*,
- A. Besson i Ch. Raspail (1849), *Nowa metoda księgowości podwójnej lub Dziennik-kontrolny*.

Podobnie rzecz miała się w Stanach Zjednoczonych. I tak, William Mitchell w Filadelfii opublikował w 1795 roku *A New and Complete System of Book-keeping*, Thomas Turner, nauczyciel księgowości z Portland, w 1804 roku – *An Epitome of Bookkeeping by Double Entry*, a James Bennet w 1814 roku wydał *The American System of Practical Bookkeeping by Double Entry*²².

Jak podaje Woolf (1912, s. 141), pojawiło się kilka publikacji broniących podwójnego zapisu przed atakami Jonesa, a obnażających wady jego systemu²³. Nawet James Mill, znakomity ojciec Johna Stuarta Milla²⁴, uczestniczył w tej polemice. W wydanej przez niego w Londynie w 1796 roku pracy pod wiele znaczącym tytułem: *An Examination of Jones's English System of Bookkeeping in which the insufficiency of that mode of keeping accounts is clearly demonstrated and the superiority of the Italian method fully established* (*Analiza angielskiego systemu księgowości Jonesa, w której wyraźnie wykazano niewystarczalność tego sposobu prowadzenia rachunków i w pełni ustalono wyższość metody włoskiej*). Mill zwraca uwagę między innymi na to, że „o ilości” towarów kupionych i sprzedanych w ciągu roku Jones „pozostaje całkowicie nieświadomy aż do czasu inwentaryzacji, kiedy to może jedynie ustalić ilość” w magazynie. Dlatego nie ma żadnej kontroli przed defraudacją, a taki stan rzeczy wskazuje na wyższość włoskiej metody księgowości Paciolego²⁵.

²² Patrz: Green (1986, s. 132–134).

²³ Między innymi: T.K. Gosnell, *An Elucidation of the English System*, London 1796; J. Colier, *A Defence of Double Entry*..., London 1796. Za: Yamey (1978, s. 3). Dyskusje na temat systemu Jonesa wraz z jego odpowiedzią na zarzuty adwersarzy relacjonuje Yamey (1978, s. 3–15).

²⁴ Basil Yamey (1978, s. 5) w przedmowie do wydania reprintu pracy Jonesa wskazuje, że nie chodzi tu jednak o ojca Johna Stuarta.

²⁵ Woolf (1912, s. 141); Green (1986, s. 130); Yamey (1944, s. 413).

Mimo zdyskredytowania książki Jonesa była ona nadal publikowana i tłumaczona²⁶, a sam autor wydał odrębną publikację z listami poparcia dla jego metody, otrzymanymi od różnych gremiów biznesowych (Jones, 1832)²⁷. Natomiast jego wnuk Theodore Brook (1828–1920) założył pół wieku później (w 1846 roku) w Londynie wraz ze stryjem (także Theodorem) firmę księgową. W *Londyńskim katalogu pocztowym* z 1851 roku reklamował się jako *doradca księgowy i autor angielskiego systemu księgowego Jonesa z ważnymi dodatkami zasad i tabel dla wykorzystania przez towarzystwa budowlane i inwestycyjne*²⁸.

System angielski obejmował *Dziennik* (*Day-book*), *Księgę rachunkową* (*Ledger*), *Alfabetyczny indeks prowadzonych kont księgowych osób prywatnych i instytucji* (*Alphabet*). Do zapisów księgowych w *Dzienniku* służyły, pomijając kolumny o charakterze pomocniczym, trzy główne kolumny. Transakcje były najpierw wprowadzane w środkowej kolumnie, nazwanej „Debety i kredyty”, w której wpisywano treść i kwotę transakcji, następnie kwoty były powtarzane jako obciążenia (debet) i uznania (kredyt), odpowiednio w lewej lub prawej kolumnie (patrz: Tabela 2). Co miesiąc kolumny z zapisami debetowymi i kredytowymi miały być sumowane i uzgadniane z kolumną środkową. Jones zakładał jedynie konta dla gotówki, należności, zobowiązań oraz kapitału, który w istocie był także kontem osobowym założycieli, określającym w chwili rozpoczęcia działalności zobowiązania firmy wobec nich. Ponieważ ani jego *Dziennik*, ani *Księga* nie zawierały obrotów ze sprzedaży i zakupów, system ten nie był kompletny, ponieważ dochód trzeba było ustalać za pomocą dodatkowych obliczeń.

²⁶ W Stanach Zjednoczonych trzykrotnie: w 1796, 1797 i 1816 roku. Patrz: Ola (1988).

²⁷ Patrz także: Hudson (1994, s. 441).

²⁸ Patrz: *Theodore Brook Jones*, domena publiczna.

Tabela 2. FRAGMENT *DZIENNIKA Z ANGIELSKIEGO SYSTEMU KSIĘGOWOŚCI...* E. JONESA

Dt (różne konta)				Bristol 1794 rok		Ct (różne konta)		
Kwota	Indeks konta (Alfabet)	Strona księgi rachunkowej	Styczeń	Treść zdarzenia (konto)	Dt/Ct	Strona księgi rachunkowej	Indeks konta (Alfabet)	Kwota
			1	Ct. Abraham Bold, Bristol, wpłata pieniędzy (kapitał założycielski)	£ 1500,00	1	A	£ 1500,00
			1	Ct. Charles Wise, Bristol, wpłata pieniędzy (kapitał założycielski)	£ 1500,00	1	B	£ 1500,00
£ 3000,00	C	3	1	Dt. Kasjer, A. Bold, przyjęcie gotówki (kapitału założycielskiego)	£ 3000,00			
			8	Ct. Thomas Baker, otrzymał na zakup wina	£ 50,00	4	M	£ 50,00
£ 3000,00				Razem	£ 6050,00			£ 3050,00

Źródło: Jones, *Day-Book*, s. 1, [w:] Jones (1796).

Kontrola zapisów polegała na sumowaniu zapisów debetowych (lewa strona *Dziennika*) wszystkich kont z zapisami kredytowymi (prawa strona *Dziennika*) – musiała ona być równa sumie zapisów z części centralnej *Dziennika* (patrz: Tabela 2 – 3000,00 + 3050,00 = 6050,00).

Zapisy te były dokonywane chronologicznie, a sumowanie następowało narastająco dla kolejnych kwartałów i całego roku, przy czym w tym ostatnim przypadku – aby ustalić zysk²⁹.

Jones (1796, s. 25) wyjaśnia procedurę dokonywania wpisów w *Dzienniku* i jego zalety w następujący sposób:

²⁹ Za: Yamey (1944, s. 411).

Ponieważ pośpiech w interesach będzie miał czasem miejsce w prawie każdym biurze rachunkowym, co może spowodować, że wpisy będą dokonywane na debet zamiast na kredyt konta w księdze dziennej, oraz na kredyt zamiast na debet, starałem się jak najbardziej przeciwdziałać temu złu poprzez przeznaczenie tylko jednej kolumny dla wskazania kwoty każdej transakcji, czy to debetu, czy kredytu, w momencie dokonywania wpisu. A dla wygody i oddzielenia zapisów debetowych od kredytowych, aby zapobiec zamieszaniu i zakłopotaniu, mam dwie inne kolumny na tej samej stronie.

Księga rachunkowa (Ledger) jest księgą dłużników i wierzycieli, wraz z rachunkami kapitałowymi i pieniężnymi oraz z dodatkowym zestawem czterech kolumn pieniężnych zarówno po stronie debetowej, jak i kredytowej. Każda z tych czterech kolumn jest przeznaczona na kolejne kwartały roku. Zdarzenia zapisane w *Dzienniku* przenoszone są do poszczególnych kont *Księgi* na tę samą stronę (debet lub kredyt), na której były wpisane w *Dzienniku* najpierw w kolumnie służącej bieżącym zapisom poszczególnych kwartałów, skąd obroty miesięczne przenoszone są do kolumny centralnej w celu podsumowania obrotów rocznych. W ten sposób *Księga* nie tylko ujawnia bieżący stan konta, ale również pokazuje transakcje odnoszące się do każdego z czterech kwartałów. Jones podkreśla fakt, że poprzez sumowanie zapisów debetowych i kredytowych w *Dzienniku* i w „kwartalnych kolumnach” *Księgi* człowiek biznesu może ustalić „kwotę wszystkich swoich transakcji” oraz to, czy „wszystkie te kwoty zostały prawidłowo zaksięgowane w księdze”, ponieważ sumy z *Dziennika* i *Księgi* dla każdego kwartału muszą się zgadzać. Zwraca uwagę, że żaden inny system nie zapewnia podobnej kontroli. Jones jest przeciwny traktowaniu bilansu próbnego Degrange’a³⁰ jako „dowodu” na istnienie podwójnych zapisów (Jones, 1796, s. 22):

Jak to jest, że ludzie o zdrowych zmysłach mogą wierzyć, że jeśli salda debetowe i kredytowe *Księgi rachunkowej* równoważą się, to jest dowodem na uczciwe i prawidłowe odzwierciedlenie *Dziennika*, co z pewnością jest najbardziej istotnym punktem w księgowości! Czy dwa dokładnie takie same obrazy są dowodem na to, że są

³⁰ Patrz: Tabela 3 niniejszego opracowania.

poprawną kopią oryginału, albo czy położenie dwóch gwinei o równym ciężarze na wadze dowodzi tego, że mają one właściwą wagę?

Następnie wskazuje, że nawet gdyby sumy *Dziennika* zgadzały się z sumami *Księgi*, nie stanowiłoby to absolutnego dowodu na to, że poszczególne pozycje zostały zaksięgowane na właściwych kontach *Księgi*. Dowód taki uzyskuje się dopiero poprzez nadanie liter z *Alfabetu* przypisanych do każdego konta. Dlatego wystarczy jedynie porównanie liter dołączonych do każdego wpisu w *Dzienniku* z literą konta *Księgi* i z dołączoną do nazwy w *Alfabecie* [indeksie]; różnica w tym miejscu wskazuje oczywiście na błąd (Jones, 1796, s. 26; Yamey, 1944, s. 412). W Tabeli 2 są to litery: A, B, C, M.

Na tę „zaczepekę” Jonesa Degrange odpowiedział w *Suplemencie...* z 1804 roku (Degrange, 1804, s. 6)³¹:

Przed wszystkim chciałbym zauważyć, że metoda sumowania Dziennika w celu porównania go z Księgą główną nie jest nowa. Uczyłem tej metody marynarzy handlowych przez ponad 15 lat i przejąłem ją od mojego ojca, który z kolei przejął ją od starych marynarzy. Jednakże to nie ma wielkiego znaczenia, więc pan Jones mógł stwierdzić, że jego sposób daje jasny, prosty i zadowalający rachunek spraw przedsiębiorstwa.

I dalej (Degrange, 1804, s. 11):

Nie zamierzając deprecjonować jego [Jonesa] pracy, pragnę, aby moje były od niej odróżniane. Nie przywiązuję jednak do nich wielkiej wagi; wystarczy mi, że są użyteczne; nie oczekuję żadnej innej chwały, ani nie mam żadnego innego interesu w ich publikowaniu.

Co więcej, kończy swoją książkę tymi słowami (Degrange, 1804, s. 45):

Proponuję te sposoby księgowania, ponieważ uważam je za użyteczne; każdy może je zmodyfikować według własnego uznania.

³¹ Patrz także: Haulotte i inni (1977, s. 115).

Basil Yamey przyznaje, że znaczna część sukcesu Jonesa wynikała ze śmiałości jego metod, z umiejętności sprzedaży i – przynajmniej w Anglii – ze szczęśliwego wyboru tytułu. Pozostaje faktem, że nie uzyskałby on tak wspaniałych świadectw poparcia i imponujących wyników sprzedaży, gdyby nie istniała potrzeba ulepszenia sztuki księgowania. Brak przystosowania systemu do bardziej skomplikowanych wymagań, aura tajemniczości, która otaczała nauczanie i praktykę podwójnego zapisu, zaniedbanie ilościowych kontroli w księgowości – wszystko to przyczyniło się do niskiego standardu księgowości handlowej (i publicznej), co poważnie utrudniało pracę handlowców i stwarzało możliwości dla oszustów i fałszerzy wszelkiego rodzaju³². Miała temu przeciwdziałać między innymi propozycja Degrange’a, opisana w następnym podrozdziale.

Niektórzy uważają, że książka Jonesa jak żadna inna pośrednio przyczyniła się – poprzez jej krytykę – do rozwoju księgowości podwójnego zapisu jako spójnego systemu. Inni autorzy bowiem przystąpili do wykazania jej zalet nad rozwiązaniami Jonesa³³.

³² Yamey (1944, s. 415).

³³ Patrz: Tondkar (1982, s. 84–86).



Księgowość podwójna według Edmonda Degrange'a

Stanisław Budny w 1826 roku wydał podręcznik *Buchhalterya ulatwiona*, czyli *sposób utrzymania ksiąg kupieckich pojedynczego i podwójnego rachunku podług metody Edmunda Degrange'a*.

Warto zwrócić uwagę na zgodę cenzury na publikację tej książki pod warunkiem, że przed rozpoczęciem sprzedaży jej egzemplarze przekazane zostaną do następujących instytucji (dziś egzemplarze takie nazywane są obowiązkowymi):

- Komitet Cenzury – 1 egz.,
- Departament Ministerium Oświecenia – 2 egz.,

- Imperatorska Biblioteka Publiczna³⁴ – 1 egz.,
- Imperatorska Akademia Nauk³⁵ – 1 egz.,
- Imperatorski Uniwersytet w Åbo³⁶ – 1 egz.

We wstępie Budny przedstawia krótki rys historyczny buchalterii, czyli nauki utrzymywania ksiąg kupieckich, która – jak pisał – narodziła się we Włoszech, a w Europie stała się popularna dopiero za sprawą Degrange'a³⁷. Jak twierdził Budny, propozycja Degrange'a, łącząc teorię z praktyką, pokazywała prostotę oraz uniwersalizm rachunkowości i doczekała się aż 15 wydań³⁸, które wzbogacane były nową treścią i przykładami, co zwiększało jej wartość użytkową. Dlatego też postanowił napisać książkę zawierającą metodę Degrange'a, ograniczając się do opisu zasad początkowych oraz praktycznych przykładów (Budny, 1826, s. 3–5). Przy czym zastrzegając, że nie jest to dosłowne tłumaczenie książki Degrange'a, lecz raczej wykład jego koncepcji.

Podręcznik Budnego ma tylko 65 stron, zawiera krótki – trzysłonicowy – *Rys historyczny o buchalteryi* oraz dwie części: pierwsza dotyczy podstawowych zasad buchalterii (17 stron), druga – opisuje różne rodzaje rachunków, sposoby ich dzielenia i łączenia oraz sporządzanie bilansu. Na końcu książki przedstawiony został wzór *Dziennika i Księgi Wielkiej*, w których zilustrowano sposób dokonywania zapisów księgowych. Część pierwszą poprzedzał krótki wstęp, traktujący o potrzebie i zaletach prowadzenia ksiąg rachunkowych, pozwalających kupcowi kontrolować stan swoich interesów i lepiej nimi zarządzać. Twierdził, że brak porządku w rachunkach prowadzi do zamieszania, co niesie ze sobą ryzyko bankructwa (Budny, 1826, s. 6).

³⁴ W Petersburgu.

³⁵ W Petersburgu.

³⁶ Stolica ówczesnej guberni åbo-bermenborskiej imperium rosyjskiego, obecnie miasto Turku w Finlandii.

³⁷ Metoda ta „przyniesiona przez rutynistów, stała się ich wyłącznym dziedzictwem; a wyobrażona przez nich, jako zbiór postępowań ciemnych, zawikłanych i trudności nieprzetamanych, dotrwała w tym stanie aż [...] Edmond Degrange począł sam układać buchalterów”. Patrz: Budny (1826, s. 3).

³⁸ Dotąd miała ona ponad 30 wydań.

Utrzymanie ksiąg rachunkowych

Część pierwsza rozpoczyna się od wyjaśnienia pojęcia buchalterii, będącej sposobem utrzymania w porządku dokładnych rejestrów, operacji i interesów handlowych. Aby dokładnie wytłumaczyć sposób rejestracji zdarzeń gospodarczych, Budny osobno opisuje systemy pojedynczy i podwójny. Jeśli chodzi o system podwójny, to według autora opiera się on na dwóch podstawowych rodzajach rachunków: rachunkach dla poszczególnych kontrahentów oraz dla poszczególnych przedmiotów handlu wraz z rachunkiem zysków i strat. Po czym wymienia pięć głównych rachunków podwójnych (kont księgowych) dotyczących przedmiotów handlu, którymi są (Budny, 1826, s. 7–10):

- rachunek towarów ogólnych,
- rachunek kasy,
- rachunek obligacji do przyjęcia,
- rachunek obligacji do spłacenia,
- rachunek zysków i strat.

Następnie otwierane są rachunki dla każdej osoby, z którą prowadzi się handel. Jak pisze Budny, każdy z tych rachunków należy „debetować lub kredytować”, w przypadku gdy dany przedmiot jest przyjmowany lub wydawany. Jeśli chodzi o rachunek zysków i strat, za rzeczy „przyjęte” uważa się straty księgowane po stronie debetowej, a za rzeczy „wydane” – zyski rejestrowane po stronie kredytowej.

Księgami niezbędnymi do prowadzenia rachunkowości są: *Księga Czarna* (*Brulion*), *Dziennik* i *Księga Wielka*. *Brulion* jest swego rodzaju brudnopisem *Dziennika*, ponieważ operacje zapisywane są w nim w taki sam sposób jak w *Dzienniku*. Służy więc temu, aby przy rejestracji zdarzenia w *Dzienniku* nie popełnić błędu. Przez wielu kupców nazywany jest *Pamiętnikiem* lub *Memoriałem*. *Dziennik* jest wykorzystywany do codziennej ewidencji wszystkich operacji handlowych w kolejności chronologicznej, bez pozostawiania pustych miejsc i usuwania jakichkolwiek zapisów. Powinien

być ostemplowany, oznaczony znakiem kupieckim i poświadczony przez sąd. Każdy dokonany w nim zapis musi określać dłużnika i wierzyciela, a następnie być przeniesiony do *Księgi Wielkiej* (Budny, 1826, s. 11–12).

Dziennik

Fundamentalną zasadą dokonywania zapisów w *Dzienniku* było według Budnego ujmowanie w każdym zapisie zarówno dłużnika, jak i wierzyciela, co miało zapobiec zapisaniu długu bez wierzytelności. Budny dla wyjaśnienia idei zapisów księgowych posługiwał się metodą personifikacji kont, która polegała na określaniu pozycji umieszczanej na stronie debetowej dłużnikiem, a pozycji na stronie kredytowej – wierzycielem. Tak samo postępował Pacioli w 1494 roku (Pacioli, 2007, s. 77) i jego naśladowcy: w Italii – Domenico Manzoni w 1540 roku (Geijsbeek, 1914, s. 84), Don Angelo Pietra w 1586 roku (Geijsbeek, 1914, s. 87); w Niderlandach – Jan Ympyn Christoffels w 1543 roku (Geijsbeek, 1914, s. 113), Simon Stevin w 1604 roku (Geijsbeek, 1914, s. 114); w Anglii – Richard Daforne w 1636 roku (Geijsbeek, 1914, s. 138); w Gdańsku – Erhart Ellenbogen w 1538 roku (Grodek, Surma, 1959, s. 79) i Sebastian Gammersfelder w 1570 roku (Grodek, Surma, 1959, s. 99–100)³⁹. Autor zwracał szczególną uwagę na to, że rachunki osobowe są obciążane i uznawane tylko w przypadku sprzedaży lub zakupu towaru z odroczonym terminem płatności, gdyż wyrażają one kwoty, które kontrahenci są sobie winni. Gdy natomiast zapłata następuje, natychmiast obciążane lub uznawane jest na przykład konto kasy (płatność gotówką) lub obligacji (płatność biletami).

Autor rozpatruje także sytuacje, w których zdarzenie rejestrowane jest bezpośrednio na koncie zysków i strat – do zdarzeń takich należy między innymi wygrana na loterii lub darowizna. Warto zaznaczyć, że o ile w treści operacji zapisanej w *Brulionie* nie jest określone, po których stronach

³⁹ Patrz więcej na ten temat: Kowalska (2014).

kont mają znaleźć się zapisy, jest to jedynie opis zdarzenia i podmiotów biorących w nim udział (Budny, 1826, s. 12–14), o tyle w *Dzienniku* takie strony już są wskazane. Przykłady rejestracji w *Dzienniku* transakcji z płatnością odroczoną i natychmiastową przedstawiają Schematy 1 i 2.

Schemat 1. ZAKUP TOWARÓW Z ODROZCZONĄ PŁATNOŚCIĄ
W *DZIENNIKU* STANISŁAWA BUDNEGO

$\frac{1}{6}$	1 stycznia TOWARY OGÓLNE PIOTROWI ⁴⁰ 3000 fr. za 10 beczek wina czerwonego kupionego od Piotra po 300 fr. beczka	3000
---------------	---	------

Źródło: Budny (1826, s. 38).

Schemat 2. ZAKUP TOWARÓW Z PŁATNOŚCIĄ GOTÓWKOWĄ
W *DZIENNIKU* STANISŁAWA BUDNEGO

$\frac{4}{1}$	8 stycznia KASA TOWAROM OGÓLNYM 3000 fr. za 12 beczek wina białego sprzedane za gotówkę Janowi po 250 fr. beczka	3000
---------------	--	------

Źródło: Budny (1826, s. 38).

Zapisy dużymi literami oznaczały jednocześnie nazwy kont księgowych, w tym przypadku były to TOWARY OGÓLNE, KASA. Zapisy w *Dzienniku* wskazywały więc następujące informacje:

- datę zdarzenia,
- konta księgowe,
- kwotę zdarzenia,
- treść zdarzenia oraz
- miejsce zapisu zdarzenia w *Księdze Wielkiej*.

⁴⁰ Budny zaleca pisanie dużymi literami przedmiotu ewidencji (osób, towarów, pieniędzy) w *Księdze Wielkiej*. W ten sposób zapis jest równoznaczny z nazwą konta księgowego (Budny, 1826, s. 20).

W pierwszej kolumnie w ułamku mamy wskazane strony, na które to zdarzenie zostało przeniesione do *Księgi Wielkiej* – zapis w liczniku oznaczał dłużnika (Wn), w mianowniku wierzyciela (Ma) – a więc wskazano strony konta. Po przeniesieniu zapisu z *Dziennika* do *Księgi Wielkiej* odhaczano licznik i mianownik, stawiając ukośną kreskę, kropkę, ewentualnie którąś literę alfabetu – symbole potwierdzające przeniesienie zapisu oraz wskazujące na osobę, która tego dokonała.

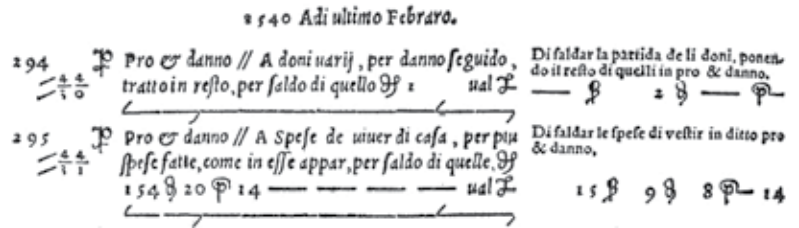
Księga Wielka

Każdy rachunek (konto) w *Księdze Wielkiej* ma postać folio, czyli dwóch stron obok siebie, na których z lewej strony rachunek ten jest obciążany, z prawej zaś uznawany. Na górze lewej strony umieszczane jest dużymi literami imię osoby lub nazwa przedmiotu, którego dotyczy dane konto. Przenosząc zapis z *Dziennika* do *Księgi Wielkiej*, Budny – tak samo jak Pacioli (2007, s. 83) i inni autorzy opierający się na jego dziele, tacy jak: Manzoni (Geijsbeek, 1914, s. 82), Pietra (Geijsbeek, 1914, s. 96), Mainardi (Geijsbeek, 1914, s. 110), Stevin (Geijsbeek, 1914, s. 125) i Dafforne (Geijsbeek, 1914, s. 139) – zapisywał z lewej strony treści operacji ułamek oznaczający numery folio, na których zapisano zdarzenie w *Księdze Wielkiej*. Licznik odnosił się do dłużnika, mianownik zaś do wierzyciela. Na przykład w odniesieniu do operacji przedstawionej na Schemacie 1 ułamek oznacza, że konto TOWARY OGÓLNE, na którym zaksięgowano równowartość 10 beczek wina, znajduje się na stronie 1 (po debecie) *Księgi Wielkiej*, natomiast konto kontrahenta o imieniu PIOTR – na stronie 6 (po kredycie)⁴¹. Miało to ułatwiać sprawdzenie poprawności dokonanych zapisów, czynność tę określano mianem kropkowania księgi. Polegała ona na oznaczaniu kropką (lub kreską) każdej pozycji w *Dzienniku*, dla której odnaleziono analogiczny zapis w *Księdze Wielkiej*. W *Dzienniku* umieszcza

⁴¹ Jeśli w jakiejś operacji jest jeden dłużnik, a wielu wierzycieli, wówczas wskazuje się (w mianowniku) numery stron kont *Księgi Wielkiej* ich wszystkich. Podobnie postępuje się w przypadku kilku dłużników i jednego wierzyciela (Budny, 1826, s. 20).

się dwie kropki odnoszące się do strony debetowej i kredytowej, w *Księdze Wielkiej* natomiast stawiana jest jedna, nawiązująca do zapisu w *Dzienniku*. Procedura ta była więc całkowicie zgodna z zaleceniami Paciolo (Pacioli, 2007, s. 117), Manzoni (Geijsbeek, 1914, s. 83; patrz: Ilustracja 7), Pietra (Geijsbeek, 1914, s. 87) i Dafforne’a (Geijsbeek, 1914, s. 137).

Ilustracja 7. Rejestracja zdarzenia w *Dzienniku* przez Domenica Manzoni



Źródło: Geijsbeek, 1914, s. 83.

Obowiązkowymi elementami zapisu w *Księdze Wielkiej* są także: rok, miesiąc i dzień, zwięzły opis operacji, nazwa rachunku, na którym jest zapis przeciwny, oraz numer folio tego rachunku (Budny, 1826, s. 19–22). Aby uczynić swój opis bardziej zrozumiałym, Budny przedstawił sposób przeniesienia pozycji z *Dziennika* do *Księgi Wielkiej* na przykładzie, który ilustruje Schemat 4. Natomiast na Schemacie 3 przedstawiono ogólny sposób rozmieszczania poszczególnych elementów artykułu (operacji) w *Księdze Wielkiej*, zgodnie z którym na lewym marginesie umieszcza się rok i miesiąc zapisu, a następnie w pierwszej rubryce wpisuje się dzień. Druga rubryka jest przeznaczona na treść artykułu (operacji), trzecia – na numer *folium* (strony) *Dziennika*, na którym znajduje się zapis pierwotny, czwarta – na numer *folium* (strony) *Księgi Wielkiej*, na którym znajduje się zapis przeciwny, czyli rachunek wymieniony w treści operacji, piąta zaś – na sumę pieniężną operacji.

Schemat 3. SPOSÓB ZAPISYWANIA ARTYKUŁÓW W *KSIĘDZE WIELKIEJ* STANISŁAWA BUDNEGO

Rok i miesiąc	Dzień	Treść artykułu ⁴²	Nr folium <i>Dziennika</i>	Nr folium <i>Księgi Wielkiej</i>	Kwota
	1	2	3	4	5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Budny (1826, s. 22).

Schemat 4. REJESTRACJA POZYCJI Z *DZIENNIKA* W *KSIĘDZE WIELKIEJ* STANISŁAWA BUDNEGO

DEBET: TOWARY OGÓLNE.

1822 r. styczeń	1	PIOTROWI za kupione 10 beczek wina	1	11	3000
-----------------	---	------------------------------------	---	----	------

PIOTR.

CREDIT.

1822 r. styczeń	1	Od TOWARÓW O ^{nch} za 10 beczek wina	1	1	3000
-----------------	---	---	---	---	------

Źródło: Budny (1826, s. 22).

Księga Wielka pozwala w szybki sposób ustalić stan rozrachunków z poszczególnymi kontrahentami oraz zapas każdego z posiadanych towarów. *Dziennik* nie daje takiej możliwości, gdyż zapisy są tam ułożone chronologicznie, a więc księgowania dotyczące różnych towarów, wierzycieli i dłużników są ze sobą pomieszane (Budny, 1826, s. 22).

⁴² Każdy zapis (operację) w księgach Budny nazywał „artykułem” – Budny (1826, s. 8).

Bilansowanie rachunków

W drugiej części podręcznika Budny ponownie pisał o dwóch głównych rodzajach rachunków: osobowych (osobistych) i rzeczowych, zwanych ogólnymi, czyli nieosobistymi. Wymieniał także przykładowe rodzaje szczegółowych rachunków towarów, takich jak: rachunki wina, cukru, sukna, fabryk, ładunku okrętowego czy komisu jarmarkowego. Wspominał także o możliwości utworzenia kilku odrębnych rachunków dla tego samego kontrahenta, służących „ewidencji spraw różnej natury” (Budny, 1826, s. 25–26).

Następnie został opisany sposób sporządzania bilansu, który pozwala kupcowi poznać stan jego interesów. Księgi powinny być bilansowane (zamykane) w następujących przypadkach:

- na koniec każdego roku,
- w momencie gdy zostaną wypełnione i zaistnieje konieczność otwarcia nowych ksiąg oraz
- w sytuacji gdy kupiec chce sprawdzić, jaki wynik osiągnął na operacjach z kontrahentem, który zmarł lub z którym zaprzestał dalszej współpracy.

Jednak najlepszą praktyką jest przeprowadzanie tej czynności co miesiąc. Bilansowanie składa się z dwóch etapów (Budny, 1826, s. 26–27):

- sporządzenia bilansu ogólnego ksiąg oraz
- bilansowania rachunków *Księgi Wielkiej*.

Bilans ogólny zaczyna się od przygotowania inwentarza szacunkowego wszystkich posiadanych przez kupca dóbr, należności i zobowiązań. Kolejnym krokiem jest sporządzenie rachunku bilansu. Ma on formę tabeli, w której w główce znajduje się 12 rubryk dwukolumnowych dla kolejnych miesięcy; w pierwszej wpisywane są sumy obrotów strony debetowej, a w drugiej – kredytowej, osiągniętych na poszczególnych kontach w danym miesiącu. W boczku tabeli wypisywane są nazwy rachunków

(kont) i numery stron w *Księdze Wielkiej*, na których można je odnaleźć. Po zsumowaniu zapisów stron debetowej i kredytowej każdego rachunku (konta) w *Księdze Wielkiej* należy sprawdzić, czy ich obroty równają się sumie obrotów *Dziennika*. Zgodność taka oznacza, że wszystkie zapisy zostały z niego przeniesione do *Księgi Wielkiej*. Jeśli bilans jest sporządzany regularnie co miesiąc, wówczas w przypadku niezgodności zapisów poszukiwania błędu można ograniczyć do bieżącego miesiąca, gdyż poprzednie były już sprawdzone wcześniej. Przedstawiona metoda została nazwana bilansem ułatwionym, ponieważ jej zastosowanie pozwalało uniknąć długotrwałej procedury kropkowania ksiąg⁴³. Budny szczególnie polecał stosować ją tym osobom, które mylnie postrzegają prowadzenie księgowości systemem podwójnym jako skomplikowane i czasochłonne, w istocie bowiem ukazuje jego prostotę i użyteczność (Budny, 1826, s. 34–35). Fragment bilansu, który został zamieszczony przez Budnego w jego podręczniku, ilustruje Tabela 3.

Tabela 3. WZÓR TABLICY BILANSOWEJ EDMONDA DEGRANGE'A

<i>Bilans</i>		<i>Styczeń</i>		<i>Luty</i>		<i>Marzec</i>	
<i>Nazwiska Rachunków</i>	<i>Folium Księgi Wielkiej</i>	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit
Towary ogólne	1	47 900	43 700	48 900	44 700	50 300	44 700
Obligacje do przyjęcia	2	26 000	12 000	28 500	14 500	43 500	14 500
Obligacje do płacenia	3	11 000	21 000	15 000	26 000	18 000	36 000
Kasa	4	59 384	46 064	71 264	50 062	95 116	113 062
Zyski i Straty	5	2 016	20 936	2 136	20 938	65 184	47 238
Piotr	6		3 000	4 000	10 000	4 000	10 000
Dupré	6	1 500	4 000	6 500	4 000	6 500	7 000
Dupui	7	4 000	1 500	5 500	12 000	5 500	13 600
Likutel	7		2 000		2 000		2 000
Jerzy	8	2 400		2 400		2 400	
Jan	8			2 000	2 000	2 000	3 400
Paweł	9						1 000
		154 200	154 200	186 200	186 200	292 500	292 500

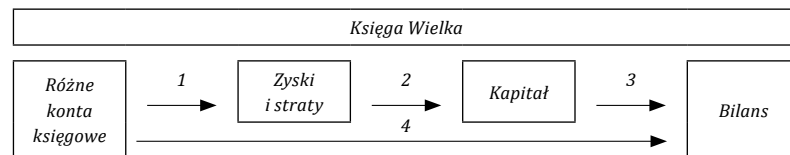
Źródło: Budny (1826, s. 36).

⁴³ Wyjaśnit tym samym, dlaczego „buchhalteria” została opatrzona przymiotnikiem „ułatwiona”.

Po uzgodnieniu ksiąg można przejść do ustalenia ostatecznego wyniku wszystkich rachunków, które polega kolejno na (Schemat 5), (Budny, 1826, s. 26):

1. dopełnieniu (zamknięciu) rachunków przynoszących zysk lub stratę przez rachunek zysków i strat,
2. dopełnieniu (zamknięciu) rachunku zysków i strat przez rachunek kapitału,
3. dopełnieniu rachunku kapitału przez bilans,
4. dopełnieniu pozostałych rachunków przez bilans (inwentarz ogólny).

Schemat 5. PROCEDURY USTALANIA WYNIKU BILANSOWEGO



Źródło: Opracowanie własne.

W taki sposób kupiec uzyskuje obraz swoich aktywów, czyli majątku odzwierciedlanego przez stronę debetową Bilansu oraz pasywów, czyli źródeł jego finansowania ukazanych po stronie kredytowej. Ponieważ obie strony powinny być sobie równe, dlatego też Bilans musi być dopełniony przez konto Kapitału (Budny, 1826, s. 30–31).

Bilans jest rachunkiem wszystkich rachunków, zawiera bowiem wszystko, co dany kupiec posiada (debet bilansu, aktywa), co jest winny innym kontrahentom (wierzycielom) oraz jego czysty kapitał (kredyt bilansu, pasywa).

Książka Budnego w istocie stanowiła podsumowanie głównych zasad buchalterii i mimo że jej lektura byłaby zapewne niewystarczająca do

samodzielnego opanowania reguł księgowości, to biorąc pod uwagę fakt, że na początku XIX wieku literatura z zakresu rachunkowości w języku polskim praktycznie nie istniała, podręcznik ten był dla ówczesnych kupców jedynym ogólnodostępnym, a więc bardzo cennym źródłem wiedzy. Co więcej, propagował on uniwersalne zasady spisane przez Paciolego oraz jego następców, w tym Edmonda Degrange'a, takie jak: prowadzenie *Memoriału*, *Dziennika* i *Księgi Wielkiej*, stosowanie reguły podwójnego zapisu i bilansowanie kont.



Nauka handlu krótko zebrana

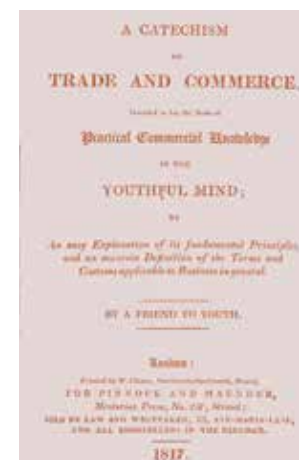
Stanisław Budny uzasadniał napisanie tej książki następująco (Budny, 1829, s. V–VI):

Brak w języku polskim książki, któraby choć jakiegokolwiek dawała wyobrażenie o handlu, był dla mnie pobudką do napisania niniejszej nauki handlu krótko zebraney, sposobem katechetycznym. W ułożeniu jej trzymałem się katechizmu handlowego w angielskim napisanego języku.

Wyjaśnienia wymagają przywołane określenia: „katechizmu handlowego” i „sposobem katechetycznym napisana”. W tym celu musimy pójść tropem wskazanych przez Stanisława Budnego we wstępie publikacji, z których korzystał przy pisaniu książki. Główną z nich był *Katechizm handlu i rzemiosła mający na celu stworzenie podstaw praktycznej wiedzy handlowej dla młodych*

ludzi⁴⁴. Książka ta ukazała się w ramach wydawanej przez Williama Pinnocka (1782–1843), autora, wydawcę i księgarza, serii popularnych książek pisanych w formie dialogu (pytań i odpowiedzi), znanych pod nazwą *Katechizmy Pinnocka* (*Pinnoc's Catechisms*). Łącznie ukazało się 21 takich „katechizmów”. Były wśród nich między innymi: *A catechism of astronomy...* (1819), *A catechism of ancient history...* (1820), *A catechism of music...* (1822), *A catechism of logic...* (1823), *A catechism of architecture...* (1823)⁴⁵. Seria ta była bardzo popularna, a sam *Katechizm handlu...* miał 23 wydania między 1817 a 2005 rokiem. Ilustracja nr 8 prezentuje stronę tytułową pierwszego wydania dzieła z 1817 roku. Budny korzystał z jego czwartego wydania z 1821 roku.

Ilustracja 8. Strona tytułowa *Katechizmu handlowego...* Williama Pinnocka



Źródło: Pinnock W. (1817), Google Books Search

(<https://books.google.pl/books?id=t-2nCuBZFasC&hl=pl>), domena publiczna

⁴⁴ Pełny tytuł publikacji brzmi: Pinnock William, *Katechizm handlu i rzemiosła mający na celu stworzenie podstaw praktycznej wiedzy handlowej w umysłach młodzieży, poprzez łatwe wyjaśnienie jej podstawowych zasad oraz dokładne zdefiniowanie terminów i zwyczajów stosowanych w biznesie w ogóle* (*A catechism of trade and commerce: intended to lay the basis of practical commercial knowledge in the youthful mind, by an easy explanation of its fundamental principles, and an accurate definition of the terms and customs applicable to business in general, Printed by W. Clowes for Pinnock and Maunder, Mentor Press, London 1817*).

⁴⁵ Patrz: William Pinnock, domena publiczna; *Pinnoc's Catechisms*, domena publiczna.

Termin „katechizm” pojawił się w literaturze po raz pierwszy najprawdopodobniej we Francji w 1327 roku i określał książkę zawierającą syntetyczny i całościowy wykład z określonej dziedziny w formie pytań i odpowiedzi. A więc „sposób katechetyczny” to określenie na formę dialogu. Termin ten oznacza metodę nauczania za pomocą pytań i odpowiedzi (można użyć synonimów: podręcznik, podstawy, kompendium, ABC...). Natomiast słowa „katechizm” na określenie książki zawierającej syntetyczny i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej użył w 1357 roku arcybiskup Yorku John Thoresby w opublikowanej, najpierw w języku łacińskim, a potem w języku angielskim, książce *Lay Folk's Catechism*⁴⁶.

Stanisław Budny wzoruje się na *Katechizmie handlowym* Williama Pinnocka i zachowuje jego metodę nauczania, czyli formę pytań i odpowiedzi. Część zagadnień handlowych jest wspólna kupcom na całym świecie i dotyczy np. funkcjonowania weksli, banków, ubezpieczeń działalności handlowej itp. Zagadnienia te są przeniesione do *Nauki handlu...* bez istotnych zmian. Inne natomiast dostosowane są do specyfiki handlu wynikającej z ustroju, historii i położenia geograficznego ówczesnej Rosji. Mimo że Budny pisał tę książkę z myślą o kupcach polskich Królestwa Kongresowego, to zrozumiałe było, że przystępując do tworzenia tego podręcznika, musiał uwzględnić specyfikę handlu w Rosji⁴⁷.

Katechizm... Pinnocka zawiera 14 rozdziałów mieszczących się na 72 stronach tekstu, *Nauka handlu...* Budnego ma 22 rozdziały, uzupełnione dodatkiem miar i wag oraz systemów pieniężnych stosowanych w handlu; całość obejmuje 105 stron.

Pinnock poświęca Rosji jedynie dwa pytania, dotyczące towarów, które Wielka Brytania eksportuje do Rosji, i tych, które z niej importuje (Pinnock, 1817, s. 24). Brytyjczycy sprzedawali Rosjanom: wełniane tkaniny, bawełnę, wyroby hutnicze, cynę, ołów, tytoń, cukier, indygo, towary z Indii Wschodnich, instrumenty matematyczne, mocne piwo, zegarki i zabawki. Sprowadzali zaś z Rosji: konopie, len, przędzę lnianą, skóry, łój, futra, rudę żelaza, drewno. Ponieważ książka Budnego – podobnie jak Pinnocka

– nie ma spisu treści, rekonstruuje go poniżej. Pozwoli on zorientować się w zawartości *Nauki handlu...*

Spis treści:

Rozdział I	Wiadomości wstępne
Rozdział II	O narodach, które się handlem wstawiły
Rozdział III	Krótki rys historyczny handlu angielskiego
Rozdział IV	Krótki rys historyczny handlu rosyjskiego
Rozdział V	O sztukach w rękodzielniach
Rozdział VI	O stanie obecnym w handlu w Rosyji
Rozdział VII	O pieniądzach
Rozdział VIII	O bankach
Rozdział IX	O wexlach
Rozdział X	O towarach w ogólności
Rozdział XI	O miarach i wagach, o wadze naddatków, o tarze i rabacie, czyli odstępnem
Rozdział XII	O naznaczeniu ceny towarom w handlu hurtowym; obliczeniu towarów; potrzebowaniu; i spekulacjach kupieckich
Rozdział XIII	O rozmaitych rodzajach handlu
Rozdział XIV	O kompaniach handlowych prywatnych
Rozdział XV	O niektórych mniej pospolitych sposobach prowadzenia handlu
Rozdział XVI	O żegludze
Rozdział XVII	O kosztach i szkodach, z którymi żegluga jest połączona, i o obliczeniu takowych szkód, czyli tak zwanej awaryi
Rozdział XVIII	O zabezpieczeniu, czyli o assekuracji
Rozdział XIX	O bodmeryi
Rozdział XX	O bankructwie
Rozdział XXI	O buchalteryi
Rozdział XXII	Niektóre uwagi tyczące się handlu
Dodatek	Miary i wagi używane w Rosyji ⁴⁸

⁴⁶ Kiciński (2017, s. 69). Na temat etymologii i definicji tego słowa patrz: Stowiński (2005, s. 37-42).

⁴⁷ W 1825 roku towary przewożone z Rosji do Polski stanowiły ledwie 1,70% obrotów, a przywóz z Polski do Rosji – 3,45% (Budny, s. 24; patrz także: Hlebowicz, 1826, s. 194).

⁴⁸ Wszystkie dane statystyczne zawarte w *Nauce handlu...* pochodzą z *Rysu statystyki państwa rosyjskiego* przez Antoniego Bolesława Hlebowicza z 1826 roku. Uwaga: w wyniku błędu drukarskiego Tablica porównania miar (C) jest niekompletna – s. 104 reprinted (s. 204 tekstu oryginalnego).

Nauka handlu... stanowi zbiór podstawowych informacji na temat handlu ówczesnej Rosji, ze wskazaniem na handel lądowy i morski, produktów eksportowanych i importowanych, cen i obrotów z poszczególnymi krajami. Ważną część książki stanowią teksty dotyczące sposobów rozliczeń między kontrahentami, a więc w przypadku płatności gotówkowych Budny poświęca cały rozdział zagadnieniu monet i pieniędzy papierowych (biletów, asygnat bankowych). Czytelnik uzyska więc podstawowe informacje o systemie pieniężnym Rosji, o papierowym pieniądzu i brzęczącej monecie, o kursach walut. W załączniku do *Nauki handlu...* znajdziemy tabele podstawowych kursów ówczesnych walut europejskich (Budny, 1829, s. 101). Szeroko rozpowszechniona w Europie Zachodniej była wekslowa forma płatności⁴⁹, którą Budny wyjaśnia na wielu przykładach. Warto zauważyć, że weksle nazywano także „jarmarkowymi” ze względu na to, że były wystawiane podczas jednego jarmarku, z płatnością na następnym jarmarku⁵⁰. Największe i najsławniejsze jarmarki handlowe nazywano od miejscowości, w których się odbywały – były to np.: berdyczowski, makariewski, irbicki, romeński-iliński (Budny, 1829, s. 24–25).

Naukę handlu... zamykają dwa rozdziały poświęcone prowadzeniu ksiąg rachunkowych (rozdział XXI), umiejętnościom kupca i etyce kupieckiej (rozdział XXII). W rozdziale poświęconym buchalterii Budny zawarł jedynie podstawowe informacje o celach i sposobach prowadzenia ksiąg, odsyłając do *Buchhalteryi ułatwionej* z 1826 roku, prezentowanej wcześniej w niniejszym opracowaniu. Natomiast dopiero w ostatnim rozdziale zwraca uwagę na cechy i sposób postępowania kupca w kontekście prowadzonych ksiąg rachunkowych oraz relacji z innymi kupcami. Większość tych uwag dotyczy konieczności nabycia przez kupca umiejętności księgowych oraz – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – postępowania zgodnie z etyką biznesu. I tak, uważa, że (Budny, 1829, s. 95)⁵¹:

każdy młody człowiek poświęcający się handlowi powinien odebrać odpowiednie temu powołaniu wychowanie; szczególnie zaś nabrać

łatwości w układaniu listów i biegłości w działaniach arytmetycznych.

Niewybaczalnym błędem kupca jest natomiast niedbałość w utrzymaniu ksiąg. Pisz (Budny, 1829, s. 96–97):

Buchalterya powinna być utrzymywana tak metodycznie i dokładnie, ażeby kupiec mógł jednym rzutem oka objąć swoje interesa, i mógł przeświadczyć, w jakim zostaje stosunku z każdym korespondentem w szczególności.

Przestrzega przed prowadzeniem interesów bez właściwego nadzoru pracy pomocników i służących, nawet najbardziej zaufanych, co jest jedną z najprostszych dróg do upadku. Dlatego też mądra jest sentencja starożytnych: *plus videas tuis oculis, quam alienis*, co oznacza: *więcej zobaczysz własnymi oczyma niż cudzymi* (Budny, 1829, s. 97).

⁴⁹ Patrz: Braudel (2019, s. 70–78).

⁵⁰ Ciekawostką jest to, że „żony za życia mężów nie mają prawa wydawać weksłów” (Budny, 1829, s. 44).

⁵¹ Warto zauważyć, że ten aspekt (w skromniejszym zakresie) prowadzenia działalności kupieckiej zawiera *Katechizm Pinnocka* także na końcu książki, Pacioli natomiast pisał na ten temat na samym początku *Traktatu o księgowości podwójnej*, odwołując się do wiary chrześcijańskiej – patrz: Pacioli (2007, s. 61–62).

Słowniczek

Od wydania omawianych tekstów minęły prawie dwa wieki. I chociaż podstawowe pojęcia ekonomiczne używane wówczas nadal są stosowane, to niektóre terminy uległy zmianie, pewne słowa wyszły z użycia bądź zostały zastąpione innymi. Dlatego niektóre z nich wymagają wyjaśnienia. Słowniczek zawiera jedynie te pojęcia, które wyszły z użycia, są wieloznaczne lub mają inne znaczenie dzisiaj, z wyłączeniem tych, co do których nie ma wątpliwości (wynikają z kontekstu lub zostały jasno wyjaśnione przez autora). Dotyczy on obydwu ksiązek Budnego.

Przy tej okazji trzeba zaznaczyć, że skład tych tekstów jest daleki od ideału, zdarzają się w nich niedociągnięcia drukarskie.

1ód. – naprzód, wprzód, po pierwsze (czasami przez niedociągnięcia drukarskie jest: *1od.*)

2re. – po wtóre, po drugie

3cie. – po trzecie

4te. – po czwarte

akcjonści – akcjonariusze

bankocetle – pieniądze papierowe⁵²

baratowanie – wymiana barterowa

bodmerya – pożyczka w obcym porcie pod zastaw okrętu

cena biegnąca – cena bieżąca, rynkowa

długi bierne – pasywa, zobowiązania

długi czynne – aktywa, należności

dobroć monety – relacja jednej monety do drugiej, kurs walut

dobroć towarów – jakość towarów

dukatony, sztywry – srebrne dukaty, monety holenderskie

dypasza – rozliczenie strat powstałych na skutek awarii statku

handel na los szczęścia – podróż handlowa bez wskazanego celu, a nuż znajdzie się kupiec

kargador – wysłannik z towarem, kupiec, pośrednik

koszenila – karminowy barwnik naturalny

⁵² Bankocetle były pieniędzmi papierowymi po raz pierwszy wprowadzonymi w monarchii Austro-Węgierskiej i używane w latach 1762–1811 – patrz: *Bankocetle*, domena publiczna.

kredyt – strona kredytowa rachunku (konta); zaufanie (bank traci/zyskuje kredyt – bank traci/zyskuje zaufanie)

kupla (dawniej: *kupia*) – przedmiot handlu, towar, także zakup, handel, kupno, sprzedaż, kupczenie; w języku rosyjskim: *kuplja*⁵³

ligatura – połączenie, stop, mieszanka kruszców w monecie, próba podstawowego kruszcu

miasto – zamiast

nankin – tutaj: tkanina bawełniana

odbyt – zbywanie (sprzedaż) towarów, pokup, prędką sprzedaż, popyt na towary; *odbytowy* – przeznaczony do sprzedaży; *odbytny* – łatwy do zbycia, poszukiwany; *odbytość* – możliwość sprzedaży⁵⁴

osnowa – podstawa interesu, kapitał założycielski

pieńka – konopie

pierwiastkowy kapitał – kapitał pierwotny, założycielski

policja – (łac. *policeri* – przyrzekać) umowa assekuracyjna, polisa ubezpieczeniowa

poszlina – opłata skarbową od prowadzonych ksiąg rachunkowych, zależna od klasy kupca, ustalana od jednej karty księgi

pugilares – portfel

rękodzielnie – warsztaty rzemieślnicze, manufaktury wytwarzające produkty nierolnicze

rosciek – towary płynne

rutynista – (z francuskiego: osoba znająca się, umiejąca coś, mająca wprawę w czymś, biegła w czymś przez samą wprawę)⁵⁵; w tym przypadku osoba biegła w prowadzeniu ksiąg rachunkowych metodą podwójną

soldowanie (dopełnianie rachunków) – ustalanie salda końcowego konta

spożywczyak – ostateczny, detaliczny kupiec towaru

⁵³ *Słownik języka polskiego PWN*, W. Doroszewski (red.), wersja elektroniczna, domena publiczna.

⁵⁴ *Słownik wileński*, edycja elektroniczna, domena publiczna.

⁵⁵ *Ibid.*

Literatura

1. Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), zespół 194, sygnatura 1887, Komisja Rządowa Przychodu i Skarbu, *Akta dotyczące się Stanisława Budnego*, Warszawa.
2. Barciński A. (1834), *O rachunkowości kupieckiej*, t. 2: *Buchalteria podwójna zastosowana do handlu i bankierstwa*, Drukarnia Józefa Węckiego, Warszawa
3. Baszak Ł. (2021), *Znaczenie francuskiego kodeksu handlowego z 1807 r. na ziemiach polskich*, [w:] *Handel w dziejach państwa i prawa*, D. Nowicka (red.), E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
4. Bieliński J. (1899–1900), *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 2 i t. 3, druk W.L. Anczyc, Kraków.
5. Braudel F. (2019), *Gry wymiany. Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, wyd. drugie, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
6. Budny S. (1826), *Buchhalteria ułatwiona, czyli sposób utrzymania ksiąg kupieckich pojedynczego i podwójnego rachunku podług metody Edmunda Degrange*, nakładem i drukiem A. Marcinkowskiego, Wilno.
7. Budny S. (1829), *Nauka handlu krótko zebrana*, nakładem i drukiem A. Marcinkowskiego, Wilno.
8. Chatfield M. (1996), *Jones, Edward Thomas (1767–1833)*, [w:] *The History of Accounting. An International Encyclopedia*, M. Chatfield, R. Vangermeersch (red.), Garland Publishing, New York–London.
9. Degos J.-G. (2017), *Pierre B. Boucher, French economist in the service of the Russian Tsar Alexander the First*, „Saint Petersburg University Journal of Economic Studies”, t. 33, nr 4.
10. Degrange E. (1801), *Nouveau traité du change, contenant un cours complet d'opérations et d'arbitrages de banque, un traité du pair des changes étrangers, et de la valeur intrinsèque et numéraire des monnaies, etc.*, Paris–Bordeaux 1801.

11. Degrange E. (1804), *Supplément à la tenue des livres rendue facile, ou nouvelle méthode pour tenir les livres en double partie, par le moyen d'un seul registre, dont tous les comptes balancent journellement entre-eux, et composent un seul tableau de l'état général de situation des affaires d'un négociant*, Paryż–Bordeaux.
12. Dziewulski S. (1920), *Polska myśl ekonomiczna na Wszechnicy Wileńskiej*, „Ekonomista”, t. 1.
13. Filios V.P. (1981), *Four Schools of European Accounting Thought*, „The Accounting Historians Journal”, t. 8, nr 2.
14. Geijsbeek J.B. (1914), *Ancient double-entry bookkeeping. Lucas Pacioli's treatise (A. D. 1494 – the earliest known writer on bookkeeping) reproduced and translated with reproductions, notes and abstracts from Manzoni, Pietra, Mainardi, Ympyn, Stevin and Dafforne*, John B. Geijsbeek, Denver, Colorado.
15. Giza W. (2003), *Michał Choński, Stanisław Budny – przedstawiciele szkoły narodowej w ośrodku wileńskim*, „Zeszyty Naukowe”, nr 594, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków.
16. Green W.L. (1986), *History and Survey of Accountancy*, Routledge, Garling Publishing, London–New York.
17. Grodek A. (1937), *Budny Stanisław (1797–1853)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, PAU, Kraków.
18. Grodek A., Surma I. (1959), *Z historii rachunkowości w Polsce i Gdańsku w wieku XVI: wybór tekstów*, PWN, Warszawa.
19. Haulotte R., Stevelinck E., Homburger R. (1977), *A Bit of Accounting History Adding the Pages in The Journal*, „The Accounting Historians Journal”, t. 4, nr 2.
20. Hlebowicz A.B. (1826), *Rys statystyki państwa rosyjskiego przez Antoniego Bolesława Hlebowicza*, Drukarnia Łątkiewicza, Warszawa.
21. Hudson P. (1994), *Some Aspects of Nineteenth-Century Accounting Development in West Riding Textile Industry*, [w:] *Accounting History. Some British Contributions*, R.H. Parker, B.S. Yamey (red.), Clarendon Press, Oxford.

22. Jones E.T. (1796), *Jones English System of Bookkeeping by Single or Double Entry, in which it is impossible for an error of the most trifling amount to be passed unnoticed. Calculated effectually to prevent the evils attendant on the methods so long established and adopted to every species of trade. Secured to the Inventor by the King's Royal Letters Patent. That makes it illegal for any person to use the method without patentee's license or authority*, druk. R. Edwards, Bristol.

23. Jones E.T. (1832), *Testimonials and Reviews of the Science of Book-Keeping Exemplified in Jones's English Systems of Single and Double Entry, and Balancing Books*, wyd. III, nakładem własnym autora, Londyn.

24. Kiciński A. (2017), *Katechizm według bł. Edmunda Bojanowskiego*, „Roczniki Pedagogiczne”, t. 9 (45).

25. Kotowicz T., Lipiński B. (1930), *Księgowość a podatki: zasady i praktyka*, z przepisami uzgodnił Z. Kucharski, przejrzał i przedmową zaopatrzył Paweł Michalski, nakładem własnym, Warszawa.

26. Kowalska M. (2014), *Zarys historii rachunkowości od Paciolego do współczesności*, maszynopis powielony, praca mgr, promotor S. Sojak, UMK, Toruń.

27. Ola M.H. (1988), 1796. [Edward T. Jones, no author listed] *Jones's English System of Book-Keeping, by Single or Double Entry... First American edition. New York*, [w:] P.L. McMickle, P.H. Jensen, *The Birth of American Accountancy*, Routledge.

28. Osiecka M. (2015), *Biblioteka Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (1815–1867)*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 22, Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa.

29. Pacioli L. (2007), *Tractatus XI de Computis et Scriptutis. Summa de Arithmetica, Geometria, Proportioni et Proportionalita*, tłum. R. Sadowski, K. Dereszowska, K. Mydlarz, SKWP Zarząd Główny, COSZ, Warszawa.

30. Pinnock W. (1817), *A catechism of trade and commerce: intended to lay the basis of practical commercial knowledge in the youthful mind, by an easy explanation of its fundamental principles, and an accurate definition of the terms and customs applicable to business in general*, druk. W. Clowes for Pinnock and Maunder, Mentor Press, London. Google Books Search, https://books.google.pl/books?id=t=2-nCuBZFasC&pg=P1A&hl=pl&source=gbs_selected_pages&cad=1#v=onepage&q&f=false.

31. Stowiński J.Z. (2005), *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Wydawnictwo KUL, Lublin.

32. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3 (1880–1914), nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa.

33. Sojak S. (2012), *Biogramy polskich myślicieli rachunkowości – Feliks Antonii Barciński*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 66 (122).

34. Sojak S. (2022), *Budny Stanisław*, [w:] S. Sojak (red.), *Słownik biograficzny rachunkowości w Polsce. Kontynuacja*, Zarząd Główny, SKWP, Warszawa.

35. Sojak S., Kowalska M. (2015a), *Księgowość podwójna według Paciolego i jego włoskich naśladowców z XVI i XVII wieku*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 81 (137).

36. Sojak S., Kowalska M. (2015b), *Księgowość podwójna według Paciolego i jego europejskich naśladowców z XVI i XVII wieku*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 83 (139).

37. Sojak S., Banaszkiewicz A. (2018), *Sto lat polskiego prawa rachunkowości* (cz. 1), „Rachunkowość”, nr 11.

38. Tondkar R.H. (1982), *Jones's English System of Book-Keeping by Edward Thomas Jones*, „The Accounting Historians Journal”, t. 9, nr 2.

39. Tyszk A.T. (2007), *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1939, tom 3, 1853–1858*, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, Warszawa.

40. *Urzednicy Królestwa Polskiego 1815–1915. Materiały do biogramów. Wpisy z bazy danych* (2017), A. Kulecka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

41. Woolf A.H. (1912), *A Short History of Accountants and Accountancy*, Gee & Co. Ltd., Londyn.

42. Yamey B.S. (1944), *Edward Jones's „English System of Bookkeeping”*, „The Accounting Review”, t. 19, nr 4.

43. Yamey B.S. (1978), *Introduction*, [w:] *Jones's English System of Bookkeeping, with Introduction by Basil S. Yamey*, Arno Press, New York.

Netografia

1. A challenge to double entry bookkeeping, *Jones*, <https://www.nls.uk/collections/rare-books/collections/icas/jones/>, (dostęp: 11.02.2023).
2. *Bankocetle*, <https://cs.wikipedia.org/wiki/Bankocetle>, (dostęp: 12.03.2023).
3. Bibliothèque nationale de France, [www: Gallica.bnf.fr](http://www.Gallica.bnf.fr) <https://gallica.bnf.fr/services/engine/search/sru?operation=searchRetrieve&version=1.2&query=%28gallica%20all%20%22Degrange%20Edmond%22%29&lang=fr&suggest=0>, (dostęp 14.03.2023).
4. *Edmond Degrange*, https://data.bnf.fr/10566166/edmond_degranges/#activities, (dostęp: 14.03.2023).
5. *Edmond Degrange*, <https://www.treccani.it/enciclopedia/edmond-degrange/>, (dostęp: 14.03.2023).
6. *Edmond Degrange*, <https://www.worldcat.org/identities/viaf-68919400/>, (dostęp: 14.03.2023).
7. *Giles Daniel (1761–1831)*, [w:] *The History of Parliament: the House of Commons 1790–1820*, red. R. Thorne, 1986, <https://www.historyofparliamentonline.org/volume/1790-1820/member/giles-daniel-1761-1831>, (dostęp: 23.02.2023).
8. *Stanisław Budny* (ID: psb.2372.1), [w:] Minakowski M. J., *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*, <http://www.sejm-wielki.pl/b/psb.2372.1>, wydanie z 28.10.2019, (dostęp: 14.03.2023).
9. *Pensamiento Contable*, <https://jppq11.wixsite.com/misitio/edmond-degranges>, (dostęp: 14.03.2023).
10. *Pinnoc's Catechisms*, https://searchworks.stanford.edu/?q=%22Pinnock%27s+catechisms.%22&search_field=search_series, (dostęp: 12.02.2023).
11. Polskie Towarzystwo Genealogiczne, *Skanoteka – Metryki*, Zespół: 0159d *Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, Jednostka: 1853/ UMZ-1853*, poz. 511, <https://metryki.genealodzy.pl/index.php?op=kt&ar=1&zs=0159d&-se=&sy=1853&kt=3>, (dostęp: 12.03.2023).

12. *Sir Robert Peel*, https://en.wikipedia.org/wiki/Sir_Robert_Peel,_1st_Baronet, (dostęp: 23.02.2023).
13. *Słownik języka polskiego PWN*, W. Doroszewski (red.), wersja elektroniczna, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/>, (dostęp: 31.01.2022).
14. *Słownik wileński*, edycja elektroniczna, <https://eswil.ijp.pan.pl/>, (dostęp: 31.01.2022).
15. *Tabela rang* (2022), https://pl.wikipedia.org/wiki/Tabela_rang, (dostęp: 31.01.2022).
16. *Theodore Brook Jones*, <http://www.microscopist.net/JTJ.html>, (dostęp: 12.03.2023).
17. Villiers Peel A.G. (1900), *Robert Peel*, Dictionary of National Biography 1885–1900, vol. 44, [https://en.wikisource.org/wiki/Dictionary_of_National_Biography,_1885-1900/Peel,_Robert_\(1750-1830\)](https://en.wikisource.org/wiki/Dictionary_of_National_Biography,_1885-1900/Peel,_Robert_(1750-1830)), (dostęp: 23.02.2023).
18. *Warszawskie zabytkowe pomniki nagrobne*, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=15256, (dostęp: 12.03.2023).
19. *William Pinnock*, https://en.wikipedia.org/wiki/William_Pinnock, (dostęp: 12.02.2023).
20. WorldCat, *Edmond Degrange*, <https://www.worldcat.org/search?q=Edmond+Degrange&author=Degrang%2C+Edmond>, (dostęp: 14.03.2023).

Pratrasen

BUCHHALTERYJA

UŁATWIONA.

BUCHHALTERYA
U Ł A T W I O N A,
C Z Y L I:
SPOSOB UTRZYMYWANIA XIĄG KUPIECKICH
POJEDYŃCZEGO I PODWÓYNEGO RACHUNKU;
PODŁUG METODY
EDMONDA DEGRANGE,
PRZEZ
STANISŁAWA BUDNEGO.

W W I L N I E
NAKŁADEM I DRUKIEM A. MARCINOWSKIEGO.
1826.

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY O BUCHHALTERYI.

Dozwala się drukować pod tym warunkiem, ażeby przed zaczęciem przedaży, złożone były w Komitecie Cenzury exemplarze tej książki: jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerjum Oświecenia, dwa exemplarze dla IMPERATORSKIEJ Publicznej Biblioteki, jeden dla IMPERATORSKIEJ Akademii nauk, i jeden dla IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu w Abo. W Wilno dnia 16 czerwca 1826 roku.

Cenzor Radea Stanu Ignacy Reszka.

Dopokąd handel ograniczał się samą prostą zamianą rzeczy w naturze, cała Buchhalterya, czyli nauka utrzymywania ciąg kupieckich, zasadzała się na porządném zapisywaniu przychodu i rozchodu wszelkiego rodzaju przedmiotów, danych i przyjętych w zamianę. Lecz, kiedy za postępem cywilizacyi, zostało zaprowadzone kupno i sprzedaż na terminy, dała się uczuć potrzeba trzymania ciąg przychodu i rozchodu przedmiotów kupionych i sprzedanych, na rachunek każdego kupującego i sprzedającego na terminy, a utrzymywanie takowych ciąg utworzyło *Buchhalterya rachunku pojedynczego* (la tenue des livres en partie simple).

Metoda ta, jakkolwiek użyteczna, okazała się z czasem niedostateczną, kiedy operacye handlowe, powiększone stopniami aż do nieskończoności, połączyły różne zamiany wartości, które potrzeba było zapisywać, i uważać rozmaite ich obroty; co posłużyło do wynalezienia buchhalteryi *rachunku podwójnego* (la tenue des livres en partie double), powszechnie przypisywaney Włochom.

Medyceuszowie, stanowiący epokę odrodzenia się nauk we Włoszech, nie tylko przyczynili się do uświetnienia swego wieku dobroczynnem i prawdziwie oycowskiem panowaniem, ale nadto, podnieśli handel, i nadali mu nayobszerniejszą rozciągłość. Potrzeba było szukać w rachunkach sposobu powszechnego, któryby był odpowiednim rozciągłości ich widoków, a razem był prostym i łatwym do rozmaitego zastosowania w kupiectwie. Lecz, czyli ta metoda wydała się tak prostą i jasną, iż nie sądzono za rzecz godną upowszechnienia jej drukiem, czyli, że wyobrażenie o niej później bez potrzeby było zagmatwane; wiadomość o rachunku podwójnym nie przeszła w swojej prostocie do reszty Europy. Przyniesiona przez *rutynistów*, stała się ich wyłącznem dziedzictwem; a wyobrażona przez nich, jako zbiór postępowań ciemnych, zawikłanych i trudności nieprzełamanych, dotrwała w tym stanie aż do roku 1790, w którym *Edmond Degrange* począł sam układać buchhalterów.

Przed tą epoką marnotrawiono lat kilka na nauczanie się *rachunku podwójnego*; dla tego, że sama praktyka, bez znajomości teoryi, trzymając się ślepo mechanicznych działań, zamiast nauczania, wikłała wszy-

skie wyobrażenia, miasto ułatwienia, pomnożyła na pozor nieprzełamane trudności.

Było wprawdzie już drukiem ogłoszonych kilka ogromnych xiąg noszących tytuły: *Wykładow rachunku podwójnego*; lecz te dzieła, ani się przyczyniły do postępu buchalteryi, ani zmniejszyły liczby lat nauki, ani nie okazały pierwszych jey zasad w swojej prostocie. Podając we wzorach drukowanych drobne szczegóły, zrobili całość niezrozumiałą, i tym sposobem odstręczyli od metody, bardzo w kupiectwie użyteczney.

Nareście xiążka *Edmonda Degrange*, pod tytułem: *Buchalterya ułatwiona*, (la tenue des livres rendu facile) w roku 1795 drukiem poraz pierwszy ogłoszona, usprawiedliwiając tytuł, odmieniła dotychczasowy stan rzeczy.

Autor okazał w nię, że to, co jest powszechnym w systemacie *rachunku podwójnego*, daje się przyprowadzić do wyobrażeń nayprostszych; że buchalterya ogranicza się zastosowaniem jednej i teyże samey zasady do wszelkich przypadkow praktyki; a łącząc przykłady do prawideł, uprzętnął trudności, które się wylęgły z błędnego wykładu przekręconey nauki, oparł ją na zasadach pewnych, i tym sposobem naznaczył epokę początku i postępu tej nauki.

Dwanaście wydań tego dzieła, zawsze nowemi pomnażanego dodatkami, naymocnięj przemawia za jego użytecznością. Bilans ogólny rachunkow, dawniey tak pracowity, skrócony za pomocą kontroli, wskazany w bilansie ułatwionym, jest dziś zatrudnieniem kilkogodzinowem.

Buchalterya ułatwiona zawiera w sobie dwa różne przedmioty; ztąd się dzieli na dwie części:

Część pierwsza jest naukowa, w której cała metoda przywiedziona sposobem naykrótszym do zasad, na których się opiera, rozwiązuje wszelkie zadania, podane naprzykład: stosuje je do tychże zasad, i daje na ostateczny wypadek wzory, potrzebne do wpisywania do xiąg tychże samych przykładow; a tak łączy do jednego środka spólnego wszelkie wzory użyteczne, i stanowi treść nauki.

Część druga, złożona jest z dalszego ciągu zadań, podawanych na przykład, wskazuje rachunki i xięgi posiłkowe, wzory *Dziennika i Xięgi wielkiey*, oraz wszelkie szczegóły, ćwiczące uczniów w praktyce.

Nie trzymając się rozumowania, jako jedyne we wszystkich naukach przewodnika, można wybornie tworzyć w tej materii nieskończoną liczbę xiąg z wielką łatwością, ale bez użytku.

Autorowie późniejsi, piszący o Buchalteryi ułatwioney, przywołali dawny tryb *Rutynistów*, a przeistoczyli nowy. Wyjąwszy dzieło *P. Jones de Bristol*, którego nowa metoda, uznana w swoim czasie za wyższą od innych, zaostrzyła ciekawość, już dla tego, że była płodem zagranicznym, już dla tego, że autor jey był zaciętym osławiaczem *podwójnego rachunku*; inni zaś, albo kopijowali metodę *Jones de Bristol*, albo *Laporte*, najlepszego z dawniejszych autorów, albo przeistaczali metodę *P. Degrange*.

Oddając to pierwsze dziełko o Buchalteryi w języku polskim, ułożone podług 15 wydania *Degranza*, pod sąd oświeconey publiczności, mam sobie za powinność ostrzedz, iż to nie jest prostém tłumaczeniem dzieła *P. Degranza*, ale krótkim wykładem jego metody. Opuszczając to, coby mogło tę naukę, dla nieoswojonych z pierwszemi jey zasadami, zrobić trudną, a nawet nieprzystępną, przestałem na wyłożeniu zasad początkowych, i na ich zastosowaniu do praktyki.

*O nieodbitej potrzebie utrzymywania dokładnych rachunków
w operacjach handlowych.*

Jeżeli trzymanie dokładnego rachunku, przychodu i rozchodu, jest główną zasadą dobrego bytu każdego człowieka, tym bardziej staje się nieodbitą potrzebą dla kupca, którego operacje pieniężne są tak rozmaite i tak zawikłane. Przy pomysłnem powodzeniu, kupiec ma tę pociechę, iż może, ile razy mu się podoba, z pewnością poznać pomysłny stan swoich interesów; w razie zaś wypadków nieprzyjających, znajduje w nim kupiec pocziwy usprawiedliwienie przed swymi przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi. Jestto bowiem zawsze dowodem, że kupiec nie był zdatnym do handlu, i że przez swoją niewiadomość, nieporządek, lub lekkomyślność przyprowadzony został do bankructwa, jeżeli jego księgi okazały się w nieporządku.

Człowiek traci wprawdzie wytrwanie i ochotę do porządku, kiedy mu interesa złe idą; lecz najczęściej brak porządku w rachunkach jest przyczyną nieładu i zamieszania, które za sobą ciągną nieuchronną zgubę. Wielu kupców zbywa na talencie dokładnego kierowania swoim kantorem; w rzeczy samej nie jestto rzecz tak łatwa, potrafić nim dobrze kierować, kończyć wszystkie interesa w przyzwoitym czasie i miejscu, czy osobiście, czy też przez inne, do tego użyte osoby. We wszystkich tych wydarzeniach najgłówniejszą rzeczą jest znajomość Buchhalterii.

Č Z Ě Š Ć P I E R W S Z A.

O Buchhalterii czyli sposobie utrzymywania ksiąg rachunkowych.

§. I.

O utrzymywaniu ksiąg rachunkowych.

Sposób utrzymywania dokładnych rejestrów, w przyzwoitym porządku wszelkich operacji i interesów handlowych, nazywa się z niemieckiego *Buchhalterią* (*la tenue des livres*) dla tego, iż takowe rejestra piszą się na różnych księgach, w tym celu sporządzonych. We Francji każdy handlujący obowiązany jest utrzymywać *Dziennik* (*Journal*); w którym, nie zostawiając miejsca próżnych; i unikając skrobań (*raiture*), każdego dnia zapisywać powinien swoje długi czynne i bierne (*dettes actives et passives*), wszelkie negocjacje, akceptacje, przelecenia papierów kupieckich (*endossements d'effets*); wszystko, co przyymuje i płaci, summy wydane, swoje straty i zyski, słowem: wszystkie operacje handlowe, w kolei, jak po sobie następują. Prawo jednak nie przepisuje, ani wzoru, ani sposobu utrzymywania tej księgi. Kupecy mogliby przestać na prostych rejestrach, któreby obymowały wszystkie wymienione okoliczności każdego interesu; ale pobudką dla kupców, utrzymujących dokładne rejestra, nie tak jest posłuszeństwo prawu, które wkłada na nich tę powinność pod karą naysurowszemi (1), jako raczej własny interes, ażeby mogli sami sobie zdadzić rachunek ze swych czynności i znali dokładnie ilość towarów kupionych i sprzedanych; pieniędzy przyjętych i wydanych; wexle i bilety, które przyy mują i dają do wypłaty; albo za którymi oni odbierają, lub wypłacają summy; zyski i straty; nie mnićż też co im każda osoba winna, z którą oni mają rachunek i to, co oni sami są winni drugim.

Dla powzięcia o tém wszystkiém dokładnej wiadomości, sposobem pewnym i łatwym, użyli metody, którą, dla lepszego zrozumienia podzielili na dwie części: na *Rachunek pojedynczy* (*en partie simple*) i na *Rachunek podwójny* (*en partie double*).

(1) Patrz Kodex handlowy.

§ II.

O Buchhalteryi rachunku pojedynczego.

Buchhalterya rachunku pojedynczego nie zasługuje na imię metody. Jest to bowiem sposób prosty utrzymywania pojedynczych *notatek*, interesów kupieckich, który się nie opiera na żadnym ogólnym prawie. Prócz *Dziennika (Journal)* i *Xięgi Wielkiej (grand livre)*, każdy kupiec, używa, podług swego upodobania, większej lub mniejszej liczby xiąg czyli rejestrow posilkowych, które, ponieważ się składają z prostych *notatek*, dosyć widzieć, ażeby potrafić je utrzymywać.

Dziennik rachunku pojedynczego (*Journal en partie simple*) jest to xięga rachunkowa, do której się wpisują *artykuły* (2), dotyczące się interesów, kończyć się mających na terminach; kupno więc i sprzedaż na gotówkę, wypłata papierów, i inne wydatki nie mają w nim mieysca. One się wpisują do rejestru kassy, albo do rejestru, nazwanego po francuzku *carnet d'échéances* (w którym kupiec długi i czas ich wypłacenia zapisuje), albo do rejestru towarów. Sposób wpisywania *artykułów* do *Dziennika* w interesach terminowych jest bardzo prosty; *debituje się* (*debiter*) osoba (3), która jest winna rzecz wpisującą się, a *kredytuje się* (*crediter*) (4) osoba ta, której się ta rzecz należy.

Debituje się osoba, od której się co należy przez tę formułę: *Winien Jan* (*doit Jean*), za taką rzecz lub przedmiot i t. d.; a zatem imię dłużnika, poprzedzone jest wyrazem *Winien*, reszta zaś jest wyjaśnieniem tego, co winien.

Kredytuje się wierzyciel przez tę formułę: *Należy Piotrowi* (*avoir Pierre*) za rzecz NN.; a zatem imię wierzyciela poprzedzone jest wyrazem *należy* (*avoir*), a daley wyraża się, co jej należy.

(2) Każda operacya lub interes, wpisany do Dziennika lub do Wielkiej Xięgi, nazywa się artykułem

(3) Debitować (*débiter*) znaczy zapisać, co kto winien.

(4) Kredytować (*créditer*) zapisać, co się należy komu.

Wzór Dziennika Rachunku Pojedynczego.

1. S t y c z n i a 1826.	
Należy się Piotrowi 5,000 fr. za kupione u niego 10 beczek czerwonego wina po 500 fr. beczka	5000
2. S t y c z n i a.	
Winien Jan 4,000 fr. za sprzedane mu 20 beczek czerwonego wina po 200 fr. beczka	4000
5. S t y c z n i a.	
Należy się Pawłowi 5,000 fr. odebrać od wyżey rzezonego gotówką	5000
6. S t y c z n i a.	
Winien Krzysztof 2,000 fr. za obligacyą 15 dnia przeszłego miesiąca jemu remittowaną	2000

Z tego się okazuje widocznie, że: *Dziennik rachunku pojedynczego zawiera w sobie to, co się kupcowi należy od osób, z którymi on ma interesa terminowe; i to, co tenże kupiec im wzajemnie jest winien*; to zaś, co on odbiera w pieniądzech, towarach, obligacyach, a co się zapisuje na rejestrach posilkowych, jako też jego zyski i straty, nie wpisuje się do Dziennika; a zatem metoda ta jest przeciwna prawu.

Xięga Wielka (*le grand livre*) rachunku pojedynczego zamyka w sobie rachunki poszczególne *debitow* i *kredytow*, każdej osoby, z którą kupiec ma interesa terminowe. Różni się ona tym od *xięgi wielkiej rachunku podwóynego* (*en partie double*), iż w pierwszej mieszczą się rachunki z osobami, z którymi mamy interesa terminowe, w drugiej nie tylko z osobami, ale nawet rachunki z przedmiotami, którymi się prowadzi handel.

§. III.

O Buchhalteryi rachunku podwóynego (*en partie double*.)

Buchhalterya rachunku podwóynego była długo ciemną i zagmatwaną, dla tego, iż się nie opierała na żadnym stałym prawie. Dziś teoria tej nauki bardzo jest ułatwiona: gdyż się opiera na zasadzie bardzo jasney. Metoda ta, powszechnie przyjęta, ma dwa przedmioty dla kup-

ca, *pierwszy: otworzyć rachunek* (ouvrir le compte) *debitow i kredytow z każdą osobą, z którą ma interesa terminowe*, co jest takż i przedmiotem rachunku pojedynczego; *drugi: otworzyć rachunek debitow i kredytow na każdą rzecz, którą kupiec przyjmuje lub daje w handlu oraz rachunek zyskow i strat*. Ażeby z łatwością utrzymywać się podwójnego rachunku, trzeba wprzód nabrać dokładnego wyobrażenia o użyciu rachunkow, które kupiec otwiera na każdy przedmiot handlu. A ponieważ pięć rodzajow naznaczają przedmiotów, służących za środki zamiany w handlu, ztąd też zaprowadzono pięć głównych rachunkow (comptes généraux).

§. IV.

O pięciu głównych rachunkach (comptes généraux).

Ponieważ jest pięć głównych przedmiotow handlu, które służą za środki do zamiany, jako to: 1) *towary*. 2) *pieniądze*. 3) *obligacye do przyjęcia* (effets à recevoir) t. j. te, za pośrednictwem których odbieramy w nich wskazaną sumę. 4) *obligacye do płacenia* (effets à payer) te, za którymi potrzeba wypłacać sumę. Ażeby więc kupiec mógł w udziałnych rachunkach znaleźć to co przyjmuje, i to co dostarcza w różnych przedmiotach handlowych, jako też, ażeby poznać swój zysk i stratę, musi otworzyć poszczególne rachunki na każdy przedmiot i zapisywać między *debita* lub *kredyta*, ile razy odbiera lub dostarcza przedmiot, na który otwarty jest rachunek; a tak widocznie okaże się to wszystko, co on przyjął lub wydał w towarach, pieniądzech, obligacyach do zapłacenia i do przyjęcia, to, co zarobił lub stracił. Ztąd wynika, że prócz rachunkow, które mieć musi z każdą osobą, z którą ma interesa terminowe, musi jeszcze otworzyć 5 rachunkow podwójnych, a to następującym sposobem: 1) *Rachunek towarow ogólnych* (marchandises générales). 2) *Rachunek kassy*. 3) *Rachunek obligacyi do przyjęcia* (effets à recevoir). 4) *Rachunek obligacyi do płacenia* (effets à payer). 5) *Rachunek zyskow i strat* (profits et pertes). Rachunki te wyobrażają nam kupca, którego się buchalteryą trudnimy. W każdym rachunku powinny się te tylko przedmioty *debitować* lub *kredytować*, na które otwarty jest rachunek, i w takim tylko przypadku, kiedy kupiec przyjmuje lub wydaje takowe przedmioty.

Kupiec, mający utrzymywać się podwójnego rachunku, powinien się dostatecznie przejąć następującemi prawidłami:

Naprzód: do rachunku *towarow ogólnych* powinny się zapisywać do *debitow* te towary, które się kupują, a do *kredytow* te, które się sprzedają.

Powtóre: do rachunku *kassy* wpisywać się powinny, między *debita* te pieniądze, które się przyjmują, a między *kredyta* te, które się wydają.

Potrzenie: do rachunku *obligacyi do przyjęcia*, wpisują się między *debita* wszelkie bilety tego gatunku, które się przyjmują, a między *kredyta* te, które się dają w wypłatach lub puszcza się w operacye handlowe, albo po odebraniu sumy w terminie wypłaty.

Poczwarte: do rachunku *obligacyi do opłaty*, wpisują się między *kredyta* wszystkie bilety, które się podpisują i dają w zapłatę, a między *debita* te, które się przyjmują po opłaceniu ich waleru (montant), w terminie wypłaty lub innych jakichkolwiek bądź przypadkach.

Popięte: do rachunku *zyskow i strat* wpisują się między *debita* wszelkie straty, które się ponosi, a do *kredytow* wszelkie zyski: w Buchalteryi bowiem uważają się summy stracone lub wydatkowane, jakby przyjęte przez kupca, a wszelkie zyski, jakby wydane przez niego. Wszystkie te rachunki wyobrażają kupca, którego są te rachunki, a *debita* i *kredyta* w tych rachunkach są *debitami* i *kredytami* kupców.

Poznawszy dostatecznie używanie tych pięciu rachunkow ogólnych, łatwo się poymuje, iż cała Buchalterya rachunku podwójnego zależy na tém, ażeby potrafić wpisywać codziennie do każdego rachunku wszelkie interesa handlowe, a to umieszczając między *debitorów* osobę lub rachunek, który coś przyjmuje, a między *kredytorów* tenże sam artykuł, osobę lub rachunek tego przedmiotu, który się wydaje.

Każdy artykuł wpisuje się, zaczynając głoskami nieco większemi od ustępu, podług następującej formy *np.* PIOTR winien Janowi i t. d., albo TOWARY OGOLNE winne Dupui za taki, a taki towar i t. d.

Dla uniknienia omyłek i skrobienia, prawem zabronionego, następującym sposobem w zapisywaniu artykułow postąpić trzeba. Naprzód sporządzają się trzy sięgi. Xięga pierwsza jest ta, do której naprzód zaciągają się wszystkie artykuły co do słowa tak, jak powinny być zapisane w Dzienniku, a ta sięga nazywa się pofrancuzku *Brouillard*; po polsku możnaby ją nazwać *Xięgą Czarną*, która się nieczem od Dziennika nie różni, tylko tym, że jest jego *brulionem*.

Xięga druga, która jest podstawą wszystkich innych, powinna być stempłowana, znakiem kupieckim naznaczona (*paraphé*) i przez sąd

poświadczona. W tej księdze wpisują się każdodziennie interesa, wyrażając w jednymże artykule dłużnika i wierzyciela. Księga ta nazywa się *Dziennikiem (Journal)*.

Księga trzecia zamyka w sobie rachunki *debitow i kredytow* udzielne z każdą osobą i każdym przedmiotem, które były *debitowane* lub *kredytowane* w Dzienniku. Ta księga nazywa się *Księgą Wielką* (le Grand livre ou extrait) dla tego, że jest zwyczajnie wielkiego formatu. Księga pierwsza, nazwana *Księgą czarną (brouillard)*, służy tylko do tego, ażeby wpisując artykuły do Dziennika, uniknąć błędów. Często kupcy zamiast tej księgi używają Pamiętnika, który nazywają *Memoryalem* (mémorial).

§. V.

Teorya dziennika rachunku podwójnego (C. en partie double).

Wpisuje się do Dziennika rachunku podwójnego, każdy interes bez wyjątku, debitując osobę lub rachunek ogólny, który jest winien pewną sumę, a kredytując w tymże samym artykule osobę lub rachunek ogólny, któremu summa ta należy się. Azatem prawidło, mogące służyć za podstawę fundamentalną systematowi Buchhalterii rachunku podwójnego jest to: *nie masz dłużnika bez wierzyciela tej summy, którą mamy wpisać do Dziennika*: albowiem w każdym artykule Dziennika, jeden jest wierzycielem, a drugi dłużnikiem. Cała więc rzecz w Buchhalterii zależy na wynalezieniu dłużnika i wierzyciela w każdym artykule, który mamy wpisywać do Dziennika.

Pamiętać o tem potrzeba, że każdy rachunek, z kimkolwiek robiony w interesach, przywiązany jest do terminu: gdyż zawsze wyraża, co sobie wzajemnie są winni, nie zaś to: co natychmiast płaci się, dostarcza lub przybiera. Osoba płacąca natychmiast za to, co jej dostarczają, nie otrzymuje wartości, któreby była dłużnikiem, jak równie i ten, któremu się za przedmiot dostarczony płaci, nie daje wartości, któreby był wierzycielem; zamieniają one tylko wartość na wartość: a zatem wyrazi *przybierać i dawać* lub *dostarczać* mają się rozumieć, co do osob, z którymi mamy interesa, o rzeczach, które się odbierają lub dostarczają na termin.

Ztąd zasada w Buchhalterii: *Osoba, która co przybiera i rachunek tego przedmiotu, który się przybiera, powinien być debitywany; a osoba która dostarcza i rachunek tego przedmiotu, który się dostarcza, powinny być kredytowane.*

§. VI.

Zastosowanie teoryi do praktyki, czyli wzór wpisywania artykułów różnych operacyi handlowych do Dziennika (5).

Kupno, Przedaż, Negocjacya biletów.

1go S t y c z n i a 1822.

Kupiłem u Piotra 10 beczek wina czerwonego, po 500 fr. beczka opłacić się mające *in currenti* 5,000 f. (W tym przykładzie przybiera przeze mnie kupione towary, a zatem rachunek Towarów Ogólnych powinien być *zadebitowany* t.j. powinno być zapisano, że Ogólne Towary winne są Piotrowi, a rachunek Piotra powinien być *zakredytowany*; wciągamy więc do dziennika tym sposobem:

Towary Ogólne. Piotrowi 5,000 fr. za kupno 10 beczek wina po 500 fr. beczka zapłacić się mające *in currenti* (6). 5,000 fr.

2go S t y c z n i a.

Kupiłem u Dupré 20 beczek wina białego, po 200 fr. becz. moim biletem okazicielowi na 10 sierpnia : . . . 4,000 fr.

(Przybiera towar, a zatem rach. Towarów Ogólnych powinien być *zadebitowany*, a ponieważ Dupré mnie dostarcza, więc on powinien być *kredytowany*; będzie moim wierzycielem, póki nie uiszczę się z mego przyrzeczenia i nie zrealizuję mego biletu.

3go S t y c z n i a.

Kupiłem u Dupui dwie barryki cukru surowego, ważące 125 myriagrammów (7) po 12 fr. myriagram opłacić się mające biletem na miasto. 1,500 fr.

(Przybiera towar, a zatem Towary Ogólne powinny być *debitowane*. Dupui mnie dostarcza, a zatem on powinien być kredytowany. Nie potrzeba robić wzmianki o bilecie miasta, tylko jako o przyrzeczeniu lub umowie, która jeszcze nieprzyprowadzona do skutku.

(5) Wzór tej księgi może dać dostateczne wyobrażenie tego, co w Buchhalterii *Pamiętnikiem* (Mémorial) nazywają; odrzuciwszy rozumowanie, które pod każdym artykułem, dla lepszego objęcia wpisywania artykułów do Dziennika, są położone.

Jeżeli jeden tylko jest takowy *Mémoryał* czyli Pamiętnik, w którym wszystkie interesa zapisują się, natenczas z niego tylko wpisują się artykuły do Dziennika, kiedy więcej jest innych posilkowych rejestrów, jako to: kassy i t. d. wciągają się artykuły do dziennika ze wszystkich tych rejestrów.

(6) Takowych artykułów szukać trzeba w Dzienniku, pod temiż samemi datami.

(7) Myriagram znaczy 10,000 gramów.

4go S t y c z n i a.

Przedałem 10 beczek wina czerwonego Dupujowi po 400 fr. beczka opłacić się mające za miesiąc. 4,000 fr.

(Dupui przyrzuje wino, które ja mu przedaje, a zatem on powinien być debityowany. Ja dostarczam to wino, zatem towary ogólne powinny być kredytywane).

5go S t y c z n i a.

Przedałem Dupré dwie barryki surowego cukru, wazące 125 myriagrammów po 12 fran. myriagram, zapłacić się mające jego biletem 1,500 fr.

(Dupré otrzymuje cukier, który ja mu przedaje, i nie daje biletu, który ma być jego ceną; zatem powinien być debityowany. Ja dostarczam towarów, zatem Towary Ogólne powinny być kredytywane).

6go S t y c z n i a.

Ojciec mój darował mi dnia dzisiejszego 20 beczek wina Medoku, które ja zaraz przedałem za gotowe pieniądze po 1,000 fr. beczkę.

(Otrzymuję pieniądze. Kassa zatem powinna być debityowana. Dwudziestu beczek wina, darowanego mi przez mego ojca, wartość jest dla mnie zyskiem, zatem Zyski i Strata powinny być kredytywane).

7go S t y c z n i a.

Kupiłem za gotowe pieniądze od Dupré 12 beczek wina białego, po 200 fr. beczka. 2,400 fr.

(Zatem trzeba debityować Towary Ogólne, a kredytywać Kasę).

8go S t y c z n i a.

Przedałem Janowi 12 beczek wina, za gotowe pieniądze po 250 fr. beczka. 3,000 fr.

(Kassa powinna być debityowana, a Towary Ogólne kredytywane).

9go S t y c z n i a.

Kupiłem od Dupui 1,000 myriagrammów mydła po 9 fr. myriagram, zapłaciłem mu moim biletem na ukaziciela 9 kwietnia wypada 9,000 fr.

(Towary Ogólne powinny być debityowane, a rachunek Obligacyi do płacenia powinien być kredytywany.)

10 S t y c z n i a.

Przedałem Piotrowi 200 myriagrammów mydła po 10 fr. myriagram i zapłacił mi swoim biletem, na mnie wydanym na 10 kwietnia - - - - - 2,000 fr.

(Towary Ogólne powinny być kredytywane, a rachunek Obligacyi do przyjęcia powinien być debityowany).

11 S t y c z n i a.

Kupiłem od Dupré 10 beczek wina czerwonego po 200 fr. beczka i zapłaciłem kredytem na Lekutela w Paryżu - 2,000 fr.

(Towary Ogólne powinny być debityowane, a ponieważ Lekutel dostarcza wartość, gdyż dałem na niego mój kredyt, Dupré zatem powinien być debityowany, Lekutel kredytywany).

12 S t y c z n i a.

Kupiłem od Dupui 12 beczek wina białego po 200 fr. beczka, w zapłacie dałem 10 beczek wina czerwonego po 240 fr. beczka, a zatem - - - - - 2,400 fr.

13 S t y c z n i a.

Kupiłem od Marcina 20 beczek wina po 400 fr. beczka, za które zapłaciłem gotówką z potrąceniem 3 procentu. 11,600 fr.

(Towary Ogólne powinny być debityowane, Kassa powinna być kredytywana, a odtrącony 3 procent (escompte) powinien być zakredytywany do rach. Zysków i Strat) (8).

14 S t y c z n i a.

Przedałem Piotrowi 50 beczek wina po 440 fr. beczka, które mi zapłacił gotówką z odtrąceniem (escompte) 3 pr. 15,200 fr.

15 S t y c z n i a.

Kupiłem u Dupui 10 becz. wina Medoku, po 1,000 fr. beczka i zapłaciłem mu następnym sposobem:

Biletem własnym na 15 mar. - - - - -	2,000 fr.
Biletem na Piotra na 10 kwiet. - - - - -	2,000 —
200 myriagr. mydła po 10 fr. - - - - -	2,000 —
Pieniędźmi z odtrąceniem 3 proc. - - - - -	4,000 —
	10,000 —

(8) Przykłady poprzedzające powinny być dostateczne do zrozumienia sposobu wpisywania artykułów do Dziennika. Trzeba sobie dobrze wrazić to prawidło w pamięć: *Ze przyjmujący są debitorami, dostarczający kredytorami.*

16 S t y c z n i a.

Przedałem Janowi 10 beczek wina Medoku po 1,200 fr. beczka, dał mi w zapłatę, jak następuje:

Bilet własny na mnie	- - - - -	4,000 fr.
Bilet mój na Dupui	- - - - -	2,000 —
200 metrów sukna prostego po 10 fr. metr	- - - - -	2,000 —
Gotówką z odtrąceniem 3 pr.	- - - - -	4,000 —
		12,000 fr.

17 S t y c z n i a.

Przyjąłem w pari (au pair) bilet Jakuba na 10,000 fr. i zapłaciłem mu gotówką - - - - - 10,000 fr.

19 S t y c z n i a.

Przedałem bilet Jakuba, na którym nie miałem, ani zysku, ani straty (au pair) za 10,000 fr. i otrzymałem gotówką 10,000 fr.

20 S t y c z n i a.

Dałem bilet od 10,000 fr. z terminem na 20 kwiet. na Andrzeja, i wydałem ten bilet na mój rachunek z odtrąceniem 5 procentu - - - - - 10,000 fr.

21 S t y c z n i a.

Przyjąłem bilet od 9,000 fr., przeze mnie wydany na Dupui i zapłaciłem zań gotówką z potrąceniem 3 pr. - - 9,000 fr.

22 S t y c z n i a.

Przyjąłem bilet Bonafusa od 10,000 fr. na 2 marca i zapłaciłem zań z odtrąceniem 2 pr. - - - - - 10,000 fr.

23 S t y c z n i a.

Przedałem i dostarczyłem Wilhelmowi 100 myriagrammów mydła po 12 fr. myriagr. ogień pochłoniął mydło i całą jego fortunę - - - - - 1,200 fr.
(Debitować Rach. Zys. i Strat, a Towary Ogólne kredytować).

24 S t y c z n i a.

Przedałem 200 myriagr. mydła Duprowi po 12 fran. myriagr. dał mi w zapłatę kredyt na Jauge, bankiera lugduńskiego na wartość mydła - - - - - 2,400 fr.

2re Dalszy ciąg przykładów.

Wypożyczenie i Zapożyczenie.

1. L u t e g o 1822.

Pożyczyłem Piotrowi 1,000 fr. gotówką.

2 L u t e g o.

Jan mi pożyczył 1,000 fr. gotówką.

3 L u t e g o.

Dałem Janowi bilet (billet de plaisir) od 1,000 fr., jako pożyczkę na 3 miesiące, który może oddać komukolwiek w zapłacie.

4 L u t e g o.

Dupui mi pożyczył 1,000 fr. na bilet własny na mnie wydany za 3 miesiące.

5 L u t e g o.

Pożyczyłem Dupremu 1,000 fr. dając mu bilet Dupui wydany na mnie.

6 L u t e g o.

Pożyczyłem 6,000 fr. u Piotra na 6 pr. roczny, a on odtrącił sobie procent za 5 miesiące, który wynosi 90 fr.

3cie Dalszy ciąg przykładów.

Odbór (recette) i zapłata.

10 L u t e g o.

Dałem Dupremu bilet własny na niego za 6 miesięcy, jako zapłatę za 20 becz. wina białego, które mi sprzedał 2 stycznia - - - - - 4,000 fr.

11 L u t e g o.

Zaliczyłem 3,000 fr. Piotrowi w zapłatę za towary, które mi sprzedał 1go stycznia.

12 L u t e g o.

Dupui mi zaliczył 4,000 fr. za 10 beczek wina, sprzedanych mu 4 stycznia.

13 L u t e g o.

Dupré dał mi własny bilet na 1,500 fr. na 14 lutego, w zapłatę za cukier, jemu sprzedany 6 stycznia - - - 1,500 fr.

14 L u t e g o.

Dałem Dupui bilet na 1,500 fr. Duprego za wino, które mi sprzedał.

15 L u t e g o.

Dupui zapłacił mi za wino, które sprzedałem jemu 4 stycznia, remittując mi mój bilet na 4,000 fr. na 10 sierp. wydany na Dupré, który miał w pularessie - - - - 4,000 fr.

16 L u t e g o.

Piotr dał mi beczkę wina Medoku po 1,000 fr. beczka w zapłatę równej summy, którą mu pożyczyłem 1go Currentis 1,000 fr.

17 L u t e g o.

Dałem Janowi beczkę wina Medoku po 1,000 fr. beczka w zapłatę równej summy, którą mi pożyczył 2go Currentis 1,000 fr.

18 L u t e g o.

Jan zaliczył mi 1,000 fr. z odtrąceniem 5 pr. jako zapłatę podobnej summy pożyczony jemu 5go currentis bilet za 5 miesiące - - - - - 1,000 fr.

Rozmaici Rozmaitym.

Co się tycze artykułów, które Buchhalterowie nazywają *Rozmaici Rozmaitym*, ponieważ jest kilku dłużników i kilku wierzycieli, te równie, jak i pierwsze, nie są trudne do wpisywania do Dziennika; trzeba tylko rozważyć, jakie rachunki przyymują, i te się debituja, jakie dostarczają, i te się kredytuja.

P r z y k ł a d y.

14 M a r c a.

Następujący opłacili mi to, co winni za rachunkiem.

Paweł własnym biletem na mnie za 2 mies.	- -	1,000 fr.
Dupré moim bil. na Piotra za 15 dni	- - -	5,000 —
Jan beczka wina po 1,400 fr. beczka	- - -	1,400 —
Dupui zaliczył z odtrąceniem 5 pr.	- - -	1,600 —
		7,000 fr.

15 M a r c a.

Bonafus dał mi bilet na 10,000 fr. za 6 miesięcy, jako zapłatę biletu podobnej summy, który dziś na niego wydałem, opłacić się mający w tejże samej epoce. Nadto zapłacił mi gotówką 100 fr.

Przykłady na zyski i straty.

16 M a r c a.

Przedałem za 6,000 fr. towarów, należących do Dupui, a które mu były zapłacone; za jakową sprzedaż za komis zapłacił mi gotówką 2 procenta, które wynoszą - - - 1,200 fr.

17 M a r c a.

Jaure dał mi swój bilet na 4,000 na 25 września opłacając *praemium* 10% od summy 4,000 fr., którą mu zabezpieczyłem na okręcie Cezar - - - - - 4,000 fr.

18 M a r c a.

Okręt Cezar rozbił się, zapłaciłem Jaure 4,000 fr., które zabezpieczyłem na tym okręcie.

19 M a r c a.

Wygrałem w Loteryą 20,000 franków.

20 M a r c a.

Straciłem, albo mi ukradziono - - - - - 20,000 fr.

T e g o ż d n i a.

Wyexpensowałem 5,000 fran. gotówką, przez przeciąg trzech miesięcy ostatnich.

21 M a r c a.

Odebrałem 1,000 fr: gotowizny, za stołowanie się ucznia.

Uwaga. Przykłady te mogą być dostateczne, do zrozumienia sposobu wpisywania artykułów z tego Pamiętnika (Mémorial) do Dziennika (Journal). Zasada zaś ta: *Iż osoba, która co przyymuje, albo Rachunek jakiego przedmiotu, który się przyymuje, zawsze winna jest osobie, która daje, lub rachunkowi przedmiotu, który się daje.*

§. VII.

O X i ę d z e W i e l k i e y.

Mając już zapisane wszystkie artykuły do Dziennika, następującym sposobem wciągają się też artykuły z Dziennika do Xięgi Wielkiej. Naprzód otwiera się pięć ogólnych rachunków, jeżeli takowe w Dzienniku są *kredytowane* lub *debitowane*; potem otwierają się rachunki z innemi osobami: Piotrem, Pawłem, Janem, i t. d., jeżeli te osoby są *debitowane* lub *kredytowane* w Dzienniku. Słowem: w miarę wciągania nowych przedmiotów, lub osób do Dziennika, otwierają się nowe rachunki w Xiędze Wielkiej.

§. VIII.

Sposób otwierania Rachunków w Xiedze Wielkiej.

Każde *Folium* Wielkiej Xięgi; złożone jest z dwóch stron, obok siebie położonych, to jest: jednej polewej i drugiej po prawej stronie. Otwierając z kim rachunek, pisze się na stronie lewej wielkimi literami, imię osoby lub przedmiotu, z którym mam mieć rachunek, kładąc przed jey imieniem wyraz *Debet*, oznaczając przez to, iż na tej stronie umieszczone będą wszystkie artykuły, które ta osoba lub rachunek przyjęły, a zatem są winne. Na stronie prawej zaś, pisze się wielkimi literami *Credit*, dla oznaczenia, iż na tej stronie wpisywać się będą artykuły zakredytowane, przez wyrażoną osobę lub rachunek. Przygotować takowy rachunek dla jakiej osoby lub przedmiotu, nazywa się w Buchhalteryi, *otworzyć rachunek* (*ouvrir le compte*).

§. IX.

Przygotowanie artykułów Dziennika przed wpisaniem do Xięgi Wielkiej.

Przed wpisaniem każdego artykułu Dziennika do Wielkiej Xięgi, kładnie się na *marginesie*, czyli brzegu Dziennika, przed nazwiskiem dłużnika lub rachunku debitowanego, numer *Folium* Xięgi Wielkiej, pod którym rachunek w tej Xiedze z tą osobą lub przedmiotem jest otworzony; podkreśla się laseczką takowy numer, i kładzie się pod spodem numer *Folium* Xięgi wielkiej, pod którym otwarty rachunek z wierzycielem. A zatem numer *folium* Dłużnika, kładzie się w górze, a Wierzyciela pod spodem. Jeżeli w jakim artykule, jeden jest dłużnik, a wielu wierzycieli, natenczas kładnie się numer *folium* dłużnika, przed tymże dłużnikiem, podkreśla się, i pod spodem kładą się numera *folium* wierzycieli, przed każdym w szczególności wierzycielem. Jeżeli jest kilku dłużników, a jeden wierzyciel, natenczas kładzie się numer *folium* wierzyciela, daje się nad nim kréska, a później kładą się numera dłużników przed każdym w szczególności dłużnikiem. Jeżeli jest kilku dłużników i kilku wierzycieli, to jest: *Rozmaici Rozmaitym*, trzeba kłaść numera *folium* przed każdym dłużnikiem w szczególności, podkreślić ostatni numer, a później kłaść *folium* przed każdym wierzycielem.

Numera te przynoszą jeszcze i z tego względu użytek, iż wciągając wprzód sumę do rachunku dłużnika, w Wielkiej Xiedze umieszczoną, kładzie się kropka przy numerze dłużnika, a później też sama summa wciąga się do rachunku wierzyciela. W przypadku wydarzonej omyłki, służą te numera do *weryfikacyi*, czyli sprawdzenia: czy wszystkie artykuły Dziennika, dokładnie są do Wielkiej Xięgi przeniesione. I tak: jeden wymienia dłużnika lub wierzyciela w Dzienniku, oznaczając kropką numer ich *folium* Xięgi Wielkiej, a drugi szuka w Xiedze Wielkiej i także kładzie kropkę nad każdym artykułem, i to się nazywa *kropkować xięgi* (*pointer les livres*), to jest, sprawdzać.

§. X.

Sposób przenoszenia artykułów do Xięgi Wielkiej.

Ponieważ każdy artykuł Dziennika zawiera w sobie sumę dłużnika i wierzyciela; potrzeba więc tę sumę wciągnąć, nie tylko do rachunku dłużnika, ale nadto do rachunku wierzyciela; i ztądto właśnie wynika правило: *wpisując sumę do debitów jakiego rachunku xięgi wielkiej, trzeba także ją wpisać i do kredytów innego rachunku.*

Lecz, ażeby wpisać do debitów lub kredytów jakiego rachunku Wielkiej Xięgi sumę, która jest debitowana lub kredytowana w Dzienniku, potrzeba:

- 1) Położyć datę, to jest: rok i miesiąc na *marginesie*, a dzień w najpierwszej rubryce.
- 2) Umieścić w *Debet* nazwisko rachunku, któremu dłużnik winien, a to w przypadku trzecim *np. Towarom Ogólnym*, w *Credit* zaś kładzie się imię dłużnika, poprzedzone przyimkiem *od*, *np. od Towarom Ogólnych*, domyślić się trzeba, *naależy się*.
- 3) Wyrazić krótko i w jednej linii, dla czego się debituje i kredytuje rachunek, do którego zaciągamy artykuł.
- 4) Umieścić w pierwszej rubryce przy końcu linii numer *folium* Dziennika, pod którym artykuł wpisujący się jest położony.
- 5) Położyć w rubryce następnej *folium* Xięgi Wielkiej, pod którym znajduje się rachunek, którego umieszczone nazwisko na początku linii.
- 6) Wpisać sumę pieniędzy w trzeciej i ostatniej rubryce we frankach lub innych jakich pieniądzech.

Dla lepszego zrozumienia wymienionych prawideł następujący przykład najlepiej objaśni.

wexlow i biletow do przyjęcia, 2) R. Trattow (a) i Remessow (b), 3) R. wexlow i biletow trasowanych w cudze kraje, 4) R. kontraktow i czynszow (rentes) do przyjęcia, 5) kontraktow wielkiej awantury do przyjęcia (c).

III. *Rachunek obligacyj do płacenia*, dzielić się może: 1) na R. obligacyj do płacenia, 2) R. Trattow, 3) wexlow trasowanych do płacenia, 4) kontraktow i czynszow do płacenia, 5) kontraktow wielkiej awantury do płacenia.

IV. *Rachunek kassy*, dzielić można: 1) na R. pieniędzy, 2) R. wexlow za obaczeniem (à Vue), 3) R. assygnat.

V. *Rachunek zyskow i strat*, dzielić się może: 1) R. zyskow i strat, 2) R. kosztow ogólnych, 3) R. wydatkow, 4) R. bezpieczeństwa czyli assekuracyi, 5) R. kommisow, 6) R. procentow, 7) R. gry, 8) R. sukcesyi i t. d. (d).

§. III.

Rachunek Kapitału.

Rachunek kapitału jest rachunkiem osobistym kupca, którego się buchalteryą trudnimy. Otwiera się ten rachunek:

1) Dla zakredytowania całego składu (la mise) funduszu kupca, którego trzymamy się, sukcesyi, która się mu wydarzy; oraz złożonego funduszu, dostarczonego przez spółtowarzyszów, jeżeliby należał do jakiego towarzystwa czyli kompanii.

2) Dla zadebitowania strat znacznych, przez niego poniesionych.

3) Dla zadebitowania każdego roku całości strat, które kupiec poniosł: gdyż one zmniejszają jego kapitał, przeciwnie dla zakredytowania całości zyskow, jeżeli jakie kupiec odniósł, gdyż one powiększyły jego kapitał. Ten rachunek może także służyć do dopełnienia czyli zamknięcia (solder) innych rachunkow i rozpoczęcia xiąg nowych.

(a) Wexle, które nasi korespondenci wskazują na nas i które my akceptujemy, nazywają się *trattami* (traites); akceptować wexel trasowany, jest to obowiązać się do wypłaty na terminie; więc *tratty*, są obligacyami do płacenia.

(b) Wexel, który my posyłamy naszemu korespondentowi, i za którym ma komis odebrać pieniądze, nazywa się *Remessu* (remise).

(c) Inaczej nazwany: *Kontrakt na los szczęścia*.

(d) Podziały te rachunkow, zależą od woli i potrzeby kupca, można więc ich tyle utworzyć, ile ich uzna potrzebę. Kształt czyli forma ich zewnętrzna zawsze jednakowa.

§. IV.

O rachunku Bilansu.

Rachunek Bilansu służy do połączenia i zebrania w swoim *Debet*, przy końcu roku wszystkich *Aktivow*, a w swoim *Credit*, wszystkich *Passiwow* kupca, którego trzymamy się, łącząc w to, co mu się należy osobiście, jako zwrot jego kapitału czystego (liquidé). Nadto rachunek ten, służy do zamknięcia (solder), wszystkich innych rachunkow, wyjąwszy te, które powinny być dopełniane czyli zamykane, przez rachunek zyskow i strat. Jest on zatem ze wszystkich nayogólniejszy. I tak np, a żeby zamknąć rachunki wszystkich dłużników kupca, *kredytują się* te rachunki summa, którą one są winne, jako dopełnienie (solde), a debituje się rachunek bilansu, tak właśnie, jakoby dłużnicy zapłacili takową summę, jakiej osobie, nazwanej Bilansem.

Do zamknięcia rachunkow rzeczy w naturze, które kupiec posiada, jakoto: obligacyj do przyjęcia gotowych pieniędzy, towarow i t. d.; *kredytują się* te rachunki przez *bilans* przedmiotami takiego gatunku, jakiego kupiec posiada, tak właśnie, jakby sprzedał te wszystkie rzeczy osobie nazwanej Bilansem. A żeby zamknąć rachunki wierzycielow kupca, debituje się przez Bilans summa, która się im należy jako dopełnienie (solde), tak właśnie, jakby Bilans ich opłacił. Do zamknięcia rachunku *obligacyj do płacenia* debituje się w bilansie summa wszystkich biletow do płacenia. Nakoniec, a żeby zamknąć rachunek Bilansu i Kapitału, *debituje się* w rachunku kapitału summa kapitału czystego kupca, a kredytuje się rachunek bilansu, tak jakby osoba nazwana Bilansem opłaciła takowy kapitał kupcowi.

Ztąd wypływają prawidła następujące:

1o *Rachunek Bilansu powinien być debitywany tem wszystkiem, co się tylko kupcowi od jego dłużników należy, jako też powinien być debitywany summa obligacyj do płacenia, które ma w pugilaresie, pieniędzy, towarow, rzeczy ruchomych i nieruchomych; wogóle wszystkich obligacyj albo wszystkich wartości, które posiada w czasie robienia ogólnego Bilansu.*

2o *Rachunek Bilansu powinien być kredytowany tym wszystkim, co tylko kupiec winien jest swoim rozmaitym wierzycielom, jako dopełnienie (solde), summa wszystkich biletow do płacenia, które są w cyrkulacyi i rachunkiem jego czystego kapitału,*

§. V.

O Rachunkach osobistych.

Kiedy mamy z jaką osobą interesa różney natury, z których chcemy sobie zdadź sprawę, otwieramy z temi osobami tyle różnych rachunków oddzielnych, ile chcemy naznaczyć oddziałów w interessach. Toż samo ma miejsce, kiedy mamy do czynienia z domem handlowym, *administracją*, lub *agregacją* jaką.

§. VI.

O Bilansie ogólnym Xiąg.

Ażeby poznać ostateczny wypadek (resultat) wszystkich rachunków otwartych xiąg kupca potrzeba:

1od. Dopełnić czyli zamknąć (solder) przez zyski i straty wszystkie rachunki, które przedstawują stratę lub zysk; a tak zbierają się do rachunku zysków i strat, wszystkie zyski i straty innych rachunków.

2re. Zamknąć (solder) rachunek zysków i strat przez rachunek kapitału; co przydaje do *Credit* rachunku kapitału, sumę zysków, które odniósł, a do *Debet* sumę strat, którą ponieśli, t. j. to, co większa lub mniejsza kapitał, który posiadano.

3cie. Zamknąć czyli soldować rachunki inne przez Bilans to, co łączy do rachunku Bilansu ostateczne wypadki wszystkich innych rachunków i daje poznać wypadek ogólny.

A zatem: zamykać, czyli dopełniać (solder) wszystkie rachunki, jestto robić Bilans Xiąg. Celem dopełniania ogólnego rachunków Xięgi Wielkiej dla kupca, jest poznać to, co on winien, i to, co jemu winni, sumę, którą posiada w gotowiznie, biletach, towarach, ruchomych i nieruchomych dobrach, słowem: okazać stan sytuacji. Lecz, ażeby nauczyć się z większą korzyścią bilansowania wszystkich rachunków Xięgi Wielkiej, zrobić trzeba naprzód Bilans ogólny Wielkiej Xięgi, zamykający wszystkie interesa.

§. VII.

Przygotowania potrzebne do zrobienia Bilansu ogólnego.

Każdy kupiec, jeżeli chce dokładnie poznać stan swoich interesów, powinien każdego roku robić bilans Xiąg swoich; nadto przymuszony jest robić także wtenczas, kiedy Xięgi już są zapisane i trzeba na ich miejsce nowe sporządzać, lub też na koniec, kiedy chce poznać stan interesów, które miał z kupcem, który uległ bankructwu, albo zszedł z tego świata, nie mniéj też po rozwiązaniu jakiego towarzystwa.

Zabierający się do robienia Bilansu ogólnego Xiąg powinien:

1od. Zrobić *Inwentarz szacunkowy* (Inventaire estimatif), tego wszystkiego, co posiada, w towarach, pieniądzech, biletach do przyjęcia, jako też ruchomościach i t. d., i to, co winien w biletach, szacując towary i inne rzeczy po cenie, którą mu kosztowały, albo po cenie bieżącej, zachowując sobie zysk przy sprzedaży,

2re. Dodać czyli zsummować *debita* i *kredyta*, każdego rachunku Xięgi Wielkiej, tak jak się robi każdego miesiąca, jeżeli przy końcu miesiąca ma postanowienie robić Bilans,

3cie. Zebrać na tablicy bilansowej każdego miesiąca *debita* i *kredyta* rozmaitych rachunków, jedne nad drugimi, ażeby poznać ogół debitów połączonych, który powinien być równy ogółowi *kredytów* połączonych, tymże samym sposobem na tablicy Bilansu, a zbiorowi całkowitemu artykułów Dziennika,

Zbiór ogólny Debitów Xięgi Wielkiej, będąc równy zbiorowi Kredytów, oraz zbiorowi artykułów Dziennika, przekonywa nas matematycznie, że wszystkie artykuły z Dziennika dobrze są przeniesione do Xięgi Wielkiej tak, iż nie potrzeba *kropkować* (pointer), czyli sprawdzać tych dwóch Rejestrów. Jeżeli się pokaże jakakolwiek różnica, ta może pochodzić tylko z błędów popełnionych w miesiącu bieżącym, i da się łatwo odkryć, powtarzając dodawania tego miesiąca, gdy poprzedzających wypadki były dokładne,

Dla ułatwienia trudności, najlepiej jest każdego miesiąca robić Bilans ogólny, dodając artykuły, umieszczone w Xiędze Wielkiej, w Dzienniku i we wszystkich rachunkach,

Kiedy już ogół *debitów* rozmaitych rachunków Xięgi Wielkiej, jest równy ogółowi *kredytów* teyże Xięgi, do zamknięcia zatem rachunków Xięgi, potrzeba się trzymać następujących prawideł:

16d. Rachunki, które pokazują na ostatni wypadek stratę lub zysk, dopełniają się przez Rachunki Strat i Zysków.
2re. Rachunek Zysków i Strat dopełnia się przez Kapitał.
5cie. Wszelkie inne rachunki dopełniają się przez R. Bilansu.

§. VIII.

Przykłady soldowania czyli dopełniania rachunków.

<i>Towary Ogólne.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 1.	50,500.	44,700.

Postrzegam, że *Debet* w towarach przewyższa *Credit*, i że ta przewyżka wynosi 5,600 fr.; powinienem więc zakredytować tę sumę, t. j. zapisać do *Credit* rachunku Towarów Ogólnych, jako dopełnienie (solde), a zadebitować do rachunku Zysków i Strat.

Przykład drugi.

<i>Obligacye do przyjęcia.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 2.	43,500.	14,500.

Cały *Debet* rachunku wynosi 43,500 fr., ilość biletów przyjętych przeze mnie; a *Credit* 14,500, ilość biletów wypłaconych przeze mnie; zostaje zatem w moim pugilaresie (en porte-feuille) 29,000 w biletach. A zatem debituje tę sumę do rachunku Bilansu, a kredytuję do rachunku Obligacyi do przyjęcia.

Przykład trzeci.

<i>Obligacye do płacenia.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 3.	18,000.	56,000.

Rachunek ten, będąc kredytowany wszystkimi memi własnymi biletami, które dałem w zapłatę, wynosi sumę 56,000 fr., a będąc debitywany temi, które już zapłaciłem, wynoszące tylko 18,000 fr., widoczna zatem, że jeszcze jest za 18,000 moich biletów w cyrkulacyi. Debituję więc tę sumę do rachunku Obligacyi do płacenia, jako Dopełnienie (solde), a kredytuję rachunek Bilansu.

Przykład czwarty.

<i>Kassa.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 4.	95,116.	113,062.

Kassa była debitywana pieniędzmi, które odbierałem, t. j. 95,116 fr., a kredytowana pieniędzmi, które wypłacałem, t. j. 113,062 fr., brakuje więc w Kassie 17,946 fr. — Debituję zatem tę sumę do rachunku Kassy, a kredytuję do rachunku Bilansu.

Przykład piąty.

<i>Zyski i Straty.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 5.	70,784.	47,258.

Cała moja strata jest 70,784, a cały zysk 47,258, odeciągnawszy mam czystej straty 23,546 fr. — Powinienem tę sumę zadebitować do rachunku Kapitału, a zakredytować do rachunku Zysków i Strat.

Przykład szósty.

<i>Piotr.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 6.	4,000.	10,000.

Winien jestem Piotrowi 10,000 fr., a on mnie 4,000, a zatem zostaje mu jeszcze winnym 6,000 fr. — Debituję zatem tę sumę do rachunku Piotra, a kredytuję do rachunku Bilansu, tak właśnie, jakby rachunek Bilansu zapłacił Piotrowi.

Przykład siódmy.

<i>Dupré.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 6.	6,500.	7,000.

Winien jestem Duprému 7,000 fr., on mi zaś winien 6,500, a zatem zostaje mu jeszcze winnym, jako dopełnienie 500 fr. — Rachunek Duprégo jest tą sumą zadebitowany, a rachunek Bilansu zakredytowany.

Przykład ósmy.

<i>Dupui.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 7.	5,500.	13,600.

Winien jestem Dupui, jako Dopełnienie 8,100. Debituję tę ilość do rachunku Dupui, a kredytuję do rachunku Bilansu.

Przykład dziewiąty.

<i>Lekutel.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 7.	nic	2,000 fr.

Winien jestem Lekutelowi 2,000, a on mi nie winien. Trzeba więc rachunek jego zadebitować, a bilans zakredytować.

Przykład dziesiąty.

<i>Jerzy.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 8.	2,400.	nic

Mam u Jerzego 2,400 fr., a on u mnie nic nie ma, a zatem kredytować trzeba rachunek Jerzego, a debituować Bilans.

Przykład jedenasty.

<i>Jan.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 8.	2,000.	5,400.

Winien jestem Janowi, jako dopełnienie 1,400 fr. — Debituję tę ilość do jego rachunku, a kredytuję do Bilansu.

Przykład dwónasty.

<i>Paweł.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 9.	nic	1,000.

Winien jestem Pawłowi 1,000 fr., a on mi nie winien. Debituję jego rachunek, a kredytuję rachunek Bilansu.

Przykład trzynasty.

<i>Kapitał.</i>	<i>Debet.</i>	<i>Credit.</i>
Xięgi W. fol. 9.	25,546.	nic

Nie było rachunku Kapitału w moich Xięgach, gdyż rozpoczynałem moje interesy bez żadnego kapitału, ale straciwszy sumę 25,546, Strata ta przedstawuje mi mój kapitał stracony. Kredytuję więc tę sumę do rachunku Kapitału, jako Dopełnienie, a debituuję do Bilansu.

§. IX.

Co z takowego dopełniania rachunków za wnioszek zrobić można?

Skoro tylko wszystkie artykuły wciągnięte do Dziennika, dla dopełnienia rozmaitych rachunków, zostaną dokładnie przeniesione do Xięgi Wielkiej, natenczas pokaże się oczywiście:

16d. Że wszelkie Zyski i Straty rozmaitych rachunków, zebrane są w rachunku Zysków i Strat.

2re. Że ostateczny wypadek rachunku Zysków i Strat, wniesiony jest do rachunku Kapitału.

5cie. Że ostateczny wypadek rachunku Kapitału i innych wszystkich rachunków wypadki, wniesione są do rachunku Bilansu.

4te. A zatem, że rachunek Bilansu łączy w sobie wypadki ostateczne wszystkich innych rachunków.

Ztąd *Debet* Bilansu zamyka w sobie ilość tego wszystkiego, co ja posiadam w towarach, biletach, pieniądzech i innych przedmiotach, jakoteż, co mi się należy od moich rozmaitych dłużników; a *Credit* Bilansu zamyka w sobie to wszystko, co ja winien jestem w biletach, kontraktach, rozmaitym wierzycielom, jakoteż ilość mego kapitału czystego (*liquidé*).

A ponieważ to, co ja jestem winien moim wierzycielom, i to, co mi jeszcze nad to pozostaje, a co składa mój kapitał czysty, powinno być równe summe wszystkiego, co ja posiadam; *Credit* zatem rachunku Bilansu powinien być koniecznie równy swemu *Debet*; a zatem i ten rachunek Bilansu, który służył do dopełnienia innych, powinien sam być dopełniony przez rachunek Kapitału.

Wszystkie zatem rachunki Xięgi Wielkiej, są dopełniane przez uprzednie działania, a rachunek Bilansu, który wszystkie ostateczne wypadki w sobie łączy, daje poznać z największą dokładnością, jaki jest ogół Aktywów (*a*) i Passywów (*b*) Kupca, do którego należą Xięgi.

§. X.

Do czego służy rachunek Bilansu.

Rachunek bilansu służy do okazania stanu ogólnego kupca, tego wszystkiego, co posiada, w rzeczach, w naturze, jako też: długów czynnych (*c*) i biernych (*d*), gdyż *Debet* Bilansu zamyka w sobie wszystkie *aktywa*, a *Kredyt* wszystkie *passiwa* kupca. Takowy stan ogólny, wynikający z Inwentarza przedmiotów, które posiadam i z Bilansu ogólnego

(a) Towary kupca, jego bilety do przyjęcia, jego pieniądze, i te, które się mu należą, słowem: wszystko, co posiada, nazywa się w handlu *Activum* kupca.

(b) To, co kupiec winien, *Passivum*.

(c) Długi czynne, są te, które się należą kupcowi.

(d) Długi biernie te, które kupiec winien.

rachunku Xięgi Wielkiej, nazywa się *Bilanem* (bilan), czyli Inwentarzem ogólnym.

Kupcy obowiązani są prawem do robienia swego Bilanu (a), czyli Inwentarza Ogólnego, każdego roku, ażeby mogli kierować swemi operacyami z roztropnością, i nie przechodzić granic środków sobie zostawionych; równie obowiązani są robić w ten czas, kiedy przez jakie nieszczęście wpadną w bankructwo, albo zawieszają swoje wypłaty; dla tego, ażeby ich wierzyciele mogli sądzić o sposobie, jakim ich kapitały były obracane. Są jeszcze i inne przypadki, jako to: po śmierci kupca, po rozwiązaniu kompanii, na przypadek wydarzonych spadków, w których także obowiązani są do robienia Inwentarza ogólnego.

Lecz, ażeby takowy Bilan, czyli Inwentarz ogólny, dokładnie był sporządzony, potrzeba znajomości Buchhalteryi, byź obeznanym z prawem handlowem i cywilnem. Inaczej dopuścić się możemy omyłek, które najniesłuszniej bankrutowi będą przypisane. I dla tego to, nie każdy utrzymujący Xięgi kupieckie może być w stanie sporządzenia takowego Inwentarza ogólnego. Jest to działanie, które matematycznie okazuje dokładność lub fałszywość wszystkich operacyi handlowych: dla tego Bankrut nie powinien powierzać takowej czynności ludziom nieumiejętnym, albo złej wiary: gdyż inaczej może być oskarżony o występki bankructwa zdradliwego.

Pomimo to jednak, bardzo się często zdarza widzieć takowe czynności, powierzane ludziom bez moralności, bez potrzebnych wiadomości, którzy nie znają, ani rachunkow, ani zwyczajow, ani praw kupieckich. Ztąd nieskończona liczba spraw, w których wierzyciele wszystko tracą, a kupiec, często niewinnym sposobem, przyprowadzony do Bankructwa, traci swój majątek, sławę i sposobność do otrzymania łaskawości od swych wierzycielów; dla tego, iż ci ostatni nie mogą się przekonać o jego niewinności, o prawnem i stosownem użyciu ich kapitałów.

§. XI.

Wzór Bilanu czyli Inwentarza ogólnego.

Bilan, albo Inwentarz ogólny, tak towarow w magazynie, obligacyi w pugilaresie (en porte feuille), pieniędzy i t. d. jako też długow czynnych (actives), i biernych (passives), Piotra Malleta, kupca z Bordeaux, dzień następnego kwietnia tysiąc osmset dwódnastego drugiego Roku sporządzony.

<i>A c t i v a.</i>	<i>P a s s i v a.</i>
Tu się umieszczają po szczególe, towary, które posiada, bilety do przyjęcia, które się mu należą, słowem: wszystko, co posiada np. 51,400.	Tu zaś umieszcza się wszystko to, co kupiec winien np. 54,946.

R e s u l t a t u m.

<i>A c t i v a.</i>	<i>P a s s i v a.</i>
51,400	54,946.
strata 25,546	
54,946	

(a) Patrz Kodex handlowy.

BILANS UŁATWIIONY.

Czyli nowa metoda zrobienia każdego miesiąca bilansu rachunkow albo Kontroli Dziennika z Wielką Xięgą, nie kropkując tych dwóch rejestrow, nie odmiennając nic, ani w ich kształcie, ani w sposobie ich utrzymywania.

Ci, którzy mniemają, że Bilans Ogólny *debitow i kredytow*, wszystkich rachunkow utrzymywanych, sposobem rachunku podwójnego, jest nieprzełamaną trudnością, są w tym błędnie dla tego, iż mają fałszywe wyobrażenie o metodzie rachunku podwójnego.

Wrobieniu ogólnego Bilansu Xiąg, dwa są oddzielne działania: pierwsze: dopełnianie (solder) rachunkow otwartych w Wielkiej Xiędze; a takowe działanie wymaga tylko znajomości zasad rachunku podwójnego; drugie które powinno pierwsze poprzedzać, zawisło na dodawaniu summ, wniesionych do *Debet* i do *Credit*, rachunkow otwartych Xięgi Wielkiej i na dodawaniu tychże samych summ rachunkow; całość ich *Debet* będąc równa ogółowi ich *Credit*, stanowi to, co nazywają ich Bilansem i dowodzi, że wszystkie summy, wniesione w *Debet* rachunkow dłużników, były wniesione i do *Credit* rachunkow wierzycieli. Lecz, ażeby takowe działania skrócić, potrzeba:

1) Jeżeli się wydarzy omyłka, szukać jej w ostatnim miesiącu. Tym sposobem unika się omyłek: gdyż popełniona w jednym, nie przenosi się do drugich.

2) Ponieważ dodawanie *debitow i kredytow* każdego rachunku Xięgi Wielkiej z całego miesiąca, daje całość *debitow*, równą *kredytom* i równą summie artykułow Dziennika z tego miesiąca, a zatem przez to unika się sprawdzania czyli kropkowania Xiąg.

3) Gdy summy wciągnięte następującego miesiąca do *Debitow i Kredytow* każdego rachunku otwartego Xięgi Wielkiej, będą umieszczone pod summą ogólną *Debitow i Kredytow* z upłynionego miesiąca i dodane razem; ogół *debitow i kredytow* tego miesiąca zamykać wsobie będzie ogół *debitow i kredytow* poprzedzającego, a ogół *Debitow i Kredytow* trzeciego, zamykać będzie ogół *debitow i kredytow* dwóch poprzedzających i t. d.. A tak robiąc Bilans z całego roku, dosyć jest ostatni miesiąc sprawdzić. Lecz nadewszystko skrócenie na tém zależy:

4) W wynalezieniu Rachunku Bilansu, podzielonego na 12 kolumn

czyli rubryk, z których każda rozdziela się na *Debet* i *Credit* i nosi na czele nazwisko miesiąca; tak, iż pisząc na marginesie *np.* przy końcu stycznia listę wszystkich rachunkow otwartych w Xiędze Wielkiej, a summy przeciw każdego rachunku wciągając do rubryki miesiąca stycznia, Bilans ogólny z tego miesiąca zrobiony będzie w pierwszej kolumnie; a ponieważ imiona rachunkow, już są napisane na brzegu, przy końcu więc lutego dosyć jest przeciw każdego rachunku wniesić summę do rubryki miesiąca lutego i następnie każdego miesiąca. Skoro tylko summa *debitow* każdego miesiąca, równa jest summie *kredytow*, oraz summie artykułow Dziennika tego miesiąca, już tym samym jesteśmy pewni, że w robocie nie dopuściliśmy się żadnej omyłki. Jeżeli zaś ogół *debitow* nie zgadza się z ogółem *kredytow*, a równy jednak jest ogółowi artykułow Dziennika, dowod, że *debita* dobrze wciągnięte; omyłka zatem musi być w *kredytach* i wzajemnie. (Patrz Wzór tablicy bilansowej pod głóską *B*), która tylko na trzy kolumny jest podzielona, dla tego, że ze trzech miesięcy robiony jest bilans.

B. Wzór Tablicy Billansowej.

<i>Bilans.</i>		<i>Styczeń</i>		<i>Luty</i>		<i>Marzec</i>	
<i>Nazwiska rachunkow</i>	<i>Porównanie Xięgi Wielk.</i>	<i>Debet</i>	<i>Credit</i>	<i>Debet</i>	<i>Credit</i>	<i>Debet</i>	<i>Credit</i>
Towary Ogólne . .	1	47900	45700	48900	44700	50500	44700
Obligacye do przyjęcia	2	26000	12000	28500	14500	43500	14500
Obligacye do płacenia	3	11000	21000	15000	26000	18000	36000
Kassa	4	59384	46062	71264	50062	95116	113062
Zyski i Straty . . .	5	2016	20936	2156	20928	65184	47238
Piotr	6	—	3000	4000	10000	4000	10000
Éupré	6	1500	4000	6500	4000	6500	7000
Éupui	7	4000	1500	5500	12000	5500	15600
Lekutel	7	—	2000	—	2000	—	2000
Jerzy	8	2400	—	2400	—	2400	—
Jan	8	—	—	2000	2000	2000	3400
Paweł	9	—	—	—	—	—	1000
		154200	154200	186200	186200	292500	292500

W Z Ó R
D Z I E N N I K A
(J O U R N A L).

D Z I E N N I K.

Zacząty pierwszego Stycznia 1822 Roku.

Fol. 1.	1. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{6}$	TOWARY OGÓLNE PIOTROWI 5,000 fr. za 10 beczek wina czerwonego kupionego od Piotra po 500 fr. beczka	5000
	2. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{6}$	Try One DUPREMU 4,000 fr. za 20 beczek wina białego, za które mam zapłacić za moim biletem na niego wydanym 10 sierpnia - - - - -	4000
	3. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{7}$	Try One DUPUI 1,500 fr. za dwie baryki surowego cukru, które mam zapłacić za moim biletem jemu służącym za 6 miesięcy	1500
	4. S t y c z n i a.	
$\frac{2}{1}$	DUPUI Tom Om 4,000 fr. za 10 beczek wina czerwonego sprzedanych wzmienionemu po 400 fr. beczka opłacić się mające za jego Biletem - - - - -	4000
	5. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{1}$	DUPRE Tom Om 1,500 fr. za dwie baryki surowego cukru ważące 125 myriagr. sprzedanych rzeczonemu po 20 fr. myriagr. opłacić się mające za jego biletem - - - - -	1500
	6. S t y c z n i a.	
$\frac{4}{5}$	KASSA ZYSKOM I STRATOM 20,000 fr. za 20 beczek wina, które mi Oyciec darował sprzedane za gotówkę po 1,000 fr. beczka - - - - -	20000
	7. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{4}$	Try One KASSIE 2,400 fr. za 12 becz. wina biał. kupione za gotówkę u Dupré po 200 fr. beczka - - - - -	2400
	8. S t y c z n i a.	
$\frac{4}{1}$	KASSA Tom Om 5,000 fr. za 12 beczek wina białego sprzedane za gotówkę Janowi po 250 fr. beczka - - - - -	5000
	9. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{3}$	Try One OBLIGACYOM do płacenia 9,000 fr. za tysiąc myriagr. mydła kupionego u Dupui, które zapłaciłem M. B. (a) na niego na 9 kwietnia - - - - -	9000
	Latus	48400

(a) M. B. znaczy: mój bilet.

Fol. 2.	Transport.	48400
	10. S t y c z n i a.	
$\frac{2}{1}$	OBLIGACYE do przyjęcia Tom Om 2,000 fr. za 200 myriagr. mydła sprzedane Piotrowi po 10 fr. myriagr., które mi zapłacił S. B. (b) na mnie wydanym na 10 kwietnia - - -	2000
	11. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{7}$	Try One LEKUTELOWI 2,000 fr. za 10 beczek wina czerwonego kupione u Dupré po 200 fr. beczka w zapłatę których otworzyłem mu Kredyt u Lekutela - - - - -	2000
	12. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{4}$	Try One Tom Om 2,400 za 12 beczek wina białego kupione u Dupré w zapłatę których dałem mu 10 beczek wina czerw. po 240 beczka - - - - -	2400
	13. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{1}$	Try One Rozmaitym 11,600 fr. za 29 beczek wina; kupione i zapłacone jak następuje: Marcinowi po 400 fr. beczka	
$\frac{4}{1}$	Kassie zapłacono - - - - - 11,252.	
$\frac{5}{1}$	Zyskom i Stratom 548	
	zatrzymanego 5 p. - - - - - 548.	11600
	14. S t y c z n i a.	
	ROZMAICI Tom Om 15,200 fr. za 50 becz. wina sprzedane Piotrowi po 440 beczka jak następuje:	
$\frac{4}{1}$	Kassa zaliczyła - - - - - 12,804 fr.	
$\frac{5}{1}$	Zyski i Straty pro. 5 $\frac{2}{3}$	
	zatrzymanego - - - - - 596	15200
	15. S t y c z n i a.	
$\frac{1}{1}$	Try One ROZMAITYM 10,000 fr. za 10 beczek wina Medoku kupione i zapłacone u Dupui jak następuje:	
$\frac{5}{1}$	Obligacy. do płac. 2,000 fr. za moim bil. na niego na 15 mar. - - - - - 2,000	
$\frac{2}{1}$	Oblig. do przyjęcia 2,000 fr. bilet Piotra na 10 kw. 2,000	
$\frac{1}{1}$	Tom Om 2,000 fr. za 200 myr. mydła po 10 fr. myr. 2,000	
$\frac{4}{1}$	Kassie zaliczono - - - - - 5,880	
$\frac{5}{1}$	Zyskom i Stracie 120 pro. trzeciego odtrąconego - - - 120	10000
	Latus	89600

(b) S. B. swój bilet.

Fol. 5.	Transport.	89600
16. S t y c z n i a.		
ROZMAICI Tom Om 12,000 fr. za 10 becz. wina sprzedanego Janowi po 1,200 fr. beczka, które zapłacił następnym sposobem:		
Obli. do przyjęcia 4,000 fr. za jego biletem na mnie wydanym na 26 czerwca - - - - -	4,000 fr.	
Obli. do płace. 2,000 fr. za moim bil. na Dupui, który mi remittował - - - - -	2,000	
Try Ono 2,000 fr. za 200 metrov sukna po 10 fr. metr. 2,000		
Kassa 3,880 fr. mnie zaliczyła - - - - -	3,880	
Zyski i Straty 120 dyskontu zatrzyma. po 3. - - -	120	12000
17. S t y c z n i a.		
OBLI. do przyjęcia Kassie 10,000 fr. bilet Jakóba na 15 mar. - - - - -		10000
19. S t y c z n i a.		
KASSA Obl. do przyjęcia 10,000 fr. bilet Jakóba na 15 mar. wzięty w zamianę bez zysku i straty - - - - -		10000
20. I d e m.		
ROZMAICI Obl. do płacenia 10,000 fr. za M. B. na 20 kw. na Andrzeja negocjowany następnie:		
Kassa przyjęła gotówką - - - - -	9,700	
Zyski i Straty dyskontu 500 fr. p. 5% - - - - -	500	10000
21. S t y c z n i a.		
OBLI. do płacenia Rozmaitym 9,000 fr. za moim biletem na Dupui z dyskontowaniem 5%.		
Kassie 8,750 zaliczone w talarach za okazaniem biletu - - - - -	8,750	
Zyskom i Stratom 270 fr. dyskontu po 5% - - - - -	270	9000
22. S t y c z n i a.		
OBL. do przyjęcia Rozmaitym 10,000 dyskontowany bilet Bonafusa na 2 mar.		
Kassie 9,800 fr. zalicz. w gotówce - - - - -	9,800	
Zyskom i Stratom 200 fr. dyskont odtrącony po 2% - - -	200	10000
23. S t y c z n i a.		
ZYSKI I STRATY Tom Om 1,200 fr. strata 10 myriagr. mydła przedanego i dostarczonego Wilhelmowi, który umarł nie będąc w stanie opłacenia - - - - -		1200
Latus		151800

Fol. 4.	Transport.	151800
24. S t y c z n i a.		
JERZY Tom Om 2,400 fr. za 200 myriagramow mydła przedanego Duprému po 12 fr. myriagr. za które otworzył mi kredyt u Jauge - - - - -		2400
1. L u t e g o 1 8 2 2.		154200
PIOTR Kassie 1000 fr. które poży. gotów. - - - - -		1000
2. L u t e g o.		
KASSA JANOWI 1000 fr. które mi pożyczył gotówką - - -		1000
3. L u t e g o.		
JAN Oblig. do płacenia 1,000 fr. pożyczonych od niego za M. B. na niego wydanym na 1 Mar. - - - - -		1000
4. L u t e g o.		
OBL. do przy. Dupui 1,000 fr. które mi pożyczył na swój bilet na mnie na 1 Maja. - - - - -		1000
5. L u t e g o.		
DUPRE Obligacyom do przy. 1,000 fr. pożyczone jemu biletem Dupui wydanym mnie na 1 May. - - - - -		1000
6. L u t e g o.		
ROZMAICI PIOTROWI 6,000 fr. które mi pożyczył gotówką opłacić się mające za trzy miesiące:		
Kassa 5,910 otrzymała talarami - - - - -	5,910	
Zysk i Strata 90 fr. procent odtrąconego za 3 miesiące po 6% - - - - -	90	6000
10. L u t e g o.		
DUPRE Obligacyom do płacenia 4,000 fr. M. B. jemu wydany na 10 Sierpnia - - - - -		4000
11. L u t e g o.		
PIOTR Kassie 5,000 fr. zaliczon. jemu - - - - -		5000
12. L u t e g o.		
KASSA DUPUI 4,000 fr. które mi zaliczył - - - - -		4000
13. L u t e g o.		
OBL. do przy. Dupui 1,500 fr. jego bilet na 14 lutego mnie służący - - - - -		1500
14. L u t e g o.		
DUPUI Obl. do przyjęcia 1,500 fr. jego bilet mnie wydany na 14 lutego, który mu nazad oddałem - - - - -		1500
Latus.		179200

Fol. 5.	Transport.	179200
15. L u t e g o.		
³ Obl. do płacenia Dupui 4,000 fr. mój bilet na 10 Sierpnia		
⁷ służyący Dupré, którego Dupré był okazicielem i który mi remittował - - - - -	4000	
16. L u t e g o.		
¹ T y O n e Piotrowi 1,000 fr. za beczkę wina które mi dał w za-		
⁶ płacie za podobną sumę pożyczoną jemu 10 <i>currentis</i> - - - - -	1000	
17. L u t e g o.		
⁸ JAN Tom Om 100 fr. za beczkę wina Medoku daną w zapłacie		
¹ za równą sumę pożyczoną u mnie 2 <i>currentis</i> - - - - -	1000	
18. L u t e g o.		
ROZMAICI JANOWI fr. 1,000, które Jan zaliczył mi go-		
tówką dyskontując 5% w zapłatę tego, co ja mu pożyczyłem		
5 <i>currentis</i> .		
⁴ Kassa 970 odebrała gotów. - - - - -	970	
⁵ Zysk i Strata 50 fr. dyskontu po 5% - - - - -	50	1000
14. M a r c a.		186200
ROZMAICI ROZMAITYM 7,000 fr. jak następuje:		
² Obl. do przyjęcia 1,000 fr. za bilet Pawła mnie słu-		
żący 24 Stycznia - - - - -	1,000	
³ Obl. do płacenia 5,000 fr. za moim biletem służyącym		
Piotrowi, który Dupré remittował zaspokojony - - - - -	5,000	
¹ Towary O n e 1,400 fr. za becz. wina którą Jan do-		
starczył - - - - -	1,400	
⁴ Kassa 1,552 fr. które mi Dupui zaliczył - - - - -	1,552	
⁵ Zyski i Straty 48 fr. dyskontu zatrzymanego przez		
Dupui po 5%. - - - - -	48	
	7,000	
⁹ Pawłowi za jego bilet mnie służyący - - - - -	1,000	
⁶ Duprowi za mój bilet służyący - - - - -	5,000	
⁷ Janowi za beczkę wina - - - - -	1,400	
⁸ Dupui za to co mi opłacił za odtrąceniem dyskontu - - - - -	1,600	7000
15. M a r c a.		
ROZMAICI ROZMAITYM 10,000 fr. jak następuje:		
Latus.		195200

Fol. 6.	Transport.	195200
² Obl. do przyjęcia 10,000 fr. za Bilet Bonafusa mnie		
służyący na 25 Września - - - - -	10,000	
⁴ Kassa 100 fr. zaliczone - - - - -	100	
	10,100	
⁹ Oblig. do płacenia 10,000 fr. za mój bilet na 25 wrześ.		
⁵ służyący Bonafusowi w zamian za jego - - - - -	10,000	
Zyski i Straty 100 fr. zyskanych za mój podpis - - - - -	100	10100
16. M a r c a.		
⁴ KASSA Zyskom i Stracie 1,200 fr. odebranych od Dupui za		
Komisją po 2% za sprzedaż od 60,000 fr. zrobioną na jego ra-		
chunek - - - - -		1200
17. M a r c a.		
² OBLI. do przy. Zyskom i Stracie 4,000 fr. bilet Jaure mnie		
⁵ służyący na 15 września, który otrzymałem od Jaure w zapła-		
tę praemium po 10% od 40,000, które zabezpieczyłem na		
okręcie <i>Cezar</i> - - - - -		4000
18. M a r c a.		
⁵ ZYSKI I STRATY Kassie 40,000 za uiszczone bezpieczeń-		
stwo na okręcie <i>Cezar</i> , który zatonął - - - - -		40000
19. M a r c a.		
⁴ KASSA Zyskom i Strat. 20,000 fr. wygranych na Loteryi i		
odebranych - - - - -		20000
20. M a r c a.		
⁵ ZYSKI I STRATY KASSIE 20,000 fr. gotowych pieniędzy,		
⁴ które mi ukradziono - - - - -		20000
T e g o ż d n i a.		
⁵ ZYSKI I STRATY KASSIE 3,000 fr., które wydałem w po-		
przedzających trzech miesiącach - - - - -		5000
21. M a r c a.		
⁴ KASSA <i>Zysk. i Strat.</i> 1,000 fr. za stołowanie mego ucznia		1000
		292500
22. M a r c a.		
⁵ ZYSKI I STRAT. Tom Om 5,600 fr., jako dopełnienie (solde)		
Rachunku Tow Onch okazujące stratę tegoroczną w mych		
towarach - - - - -		5600
Latus.		298100

Fol. 7.	25. M a r c a.	Transport.	298100
¹⁰ / ₂	BILANS wychodu (de Sortie) Obligacyom do przyjęcia 29,000 f.		
	za sumę biletów, które mam w pugilaresie, jako dopełnienie Rach. Oblig. do przyjęcia - - - - -		29000
	T e g o ż d n i a.		
⁵ / ₁₀	OBLIGACYE do płacenia Bilansowi 18,000 fr., jako dopełnienie (solde) - - - - -		18000
	T e g o ż d n i a.		
⁴ / ₁₀	KASSA BILANSOWI 17,946 fr., jako dopełnienie Rachunku Kassy - - - - -		17946
	T e g o ż d n i a.		
⁹ / ₅	KAPITAŁ ZYSKOM I STRATOM 23,546 fr., jako dopełnienie Rachunku czystey straty - - - - -		23546
	T e g o ż d n i a.		
⁶ / ₁₀	PIOTR BILANSOWI, jako dopełnienie - - - - -		6000
	T e g o ż d n i a.		
⁶ / ₁₀	DUPRE BILANSOWI, jako dopełnienie - - - - -		500
	T e g o ż d n i a.		
⁷ / ₁₀	DUPUI BILANSOWI, jako dopełnienie - - - - -		8100
	T e g o ż d n i a.		
⁷ / ₁₀	LEKUTEL BILANSOWI, jako dopełnienie - - - - -		2000
	T e g o ż d n i a.		
¹² / ₈	BILANS JERZEMU, jako dopełnienie - - - - -		2400
	T e g o ż d n i a.		
⁸ / ₁₀	JAN BILANSOWI, jako dopełnienie - - - - -		1400
	T e g o ż d n i a.		
⁹ / ₁₀	PAWEŁ BILANSOWI 1,000 fr., jako dopełnienie - -		1000
	T e g o ż d n i a.		
¹⁰ / ₉	BILANS KAPITAŁOWI, jako dopełnienie - - - - -		23546

W Z Ó R XIEGI WIELKIEY.

(*LE GRAND LIVRE*).

Fol. 1.

DEBET.

Towary Ogólne (Marchandises Générales).

1822					
Stycznia.	1	Piotrowi za kupno 10 beczek wina	1	6	3000
	2	Dupré za kupno 20 beczek wina białego	1	6	4000
	5	Dupui za kupno 2 baryk surowego cukru	1	7	1500
	7	Kassie za 12 beczek wina	1	4	2400
	9	Obliga. do płace. za 1,000 myriagramow mydła	1	5	9000
	11	Likutelowi za 10 beczek wina czerwonego	2	7	2000
	12	Tom Om za 10 becz. kupio. wina od Dupui	2	1	2400
	13	Rozmaitym za 29 beczek wina	2	—	11600
	15	Rozmaitym za 10 beczek wina Medoku	2	—	10000
	16	Tom Om za 200 metrow sukna	5	1	2000
					47000
Lutego	16	Piotrowi za beczkę wina daną w zapłacie	5	6	1000
					48900
Marc.	14	Janowi za 10 beczek wina	5	8	1400
					50300

Fol. 1.

CREDIT.

1822					
Stycznia	4	<i>Od Dupui</i> za sprzedane jemu 10 becz. wina	1	7	4000
	5	<i>Od Dupré</i> za 2 baryki cukru	1	6	1500
	8	<i>Od Kassy</i> za 12 beczek wina	1	4	5000
	10	<i>Od Oblig. do przyjęć.</i> za 200 myriagramów mydła . . .	2	2	2000
	12	<i>Od Trow Onch</i> za 10 beczek wina	2	1	2400
	14	<i>Od Rozmaitych</i> za 29 becz. wina czerwonego . . .	2	—	15200
	15	<i>Od Towarów Onch</i> za 200 myriagr. mydła	2	1	2000
	16	<i>Od Rozmaitych</i> za 10 beczek wina	3	—	12000
	23	<i>Od Zyskow i Strat</i> 100 myriagr. mydła straco. . . .	3	5	1200
24	<i>Od Jerzego</i> za 200 myriagr. mydła	4	8	2400	
Lutego	17	<i>Od Jana</i> za 1 beczkę wina daną w zamian	5	8	1000
					44700
Marca	22	<i>Od Zyskow i Strat,</i> jako stratę i dopełnienie	6	5	5600
					50500

X I Ę G A W I E L K A

Fol. 2.

DEBET. Obligacye do przyjęcia (Effets à recevoir).

1822		(a)	(b)			
Stycznia	10 Towar. Om bilet . . .	1	1	Piotra na 10 kwiet. . .	3	1 2000
	16 Tom Om bilet . . .	2		Janę na 26 czerwca . .	3	1 4000
	17 Kassie bilet . . .	3	2	Jakuba na 15 marca . .	3	4 10000
	22 Rozmaitym bilet . . .	4	9	Bonafus na 2 marca . .	5	— 10000
						26000
Lutego	4 Dupui bilet . . .			służący mnie 1 maja . .	4	7 1000
	13 Dupui bilet . . .			sl. mnie 14 lutego . .	4	7 1500
						28000
Marca	14 Pawłowi bilet . . .	13		Pawła 24 stycznia . .	5	9 1000
	15 Rozmaitym bilet . . .	14		Bonafus 25 wrześ. . .	6	— 10000
	17 Zyskom i-Stratom bilet	15		Jaure 25 wrześ. . .	6	5 4000
						45500

(a) W tej rubryce umieszczony numer oznacza porządek wycięcia biletu do debetów.
 (b) W tej rubryce umieszczony numer oznacza porządek wycięcia biletu z kredytu.

X I Ę G A W I E L K A

Fol. 2.

CREDIT.

1822		(c)	(d)			
Stycznia	15 Od Tow Onch bilet . . .	1	1	Piotra na 10 kwiet. . .	2	1 2000
	19 Od Kassy bilet. . . .	2	5	Jakuba na 15 mar. . .	3	4 10000
						12000
Lutego	5 Od Dupré bilet . . .	3	5	Dupui na 1 maja . . .	4	6 1000
	14 Od Dupui bilet . . .			Służą. mnie 14 lutego . .	4	7 1500
						19500
Marca	25 Od Bilansu			jako dopełnienie . . .	7	10 20000
						45500

(c) W tej rubryce umieszczony numer jest porządkowy wycięcia każdego biletu z kredytu tego rachunku.
 (d) W tej rubryce umieszczony numer oznacza porządek wycięcia każdego biletu do tego rachunku.

X I Ę G A W I E L K A.

Fol. 5.

DEBET. Obligacye do płacenia (Effets à payer).

1 8 2 2									
Stycznia	16	Tom Om mój bilet .	1 2	służ. Dupui 9 kwietnia	3 1	2000			
	21	Różnaitym idem . .	2 1	służ. Dupui 9 kwietnia	3 —	9000			
						11000			
Lutego	15	Dupui mój bilet . .		służ. Dupré 10 sierpnia	5 7	4000			
						15000			
Marca	14	Różnaitym idem . .	8 9	służ. Piotrowi 15 mar.	5 —	5000			
						18000			
	22	Bilansowi		jako dopełnienie . .	7 10	18000			
						56000			

X I Ę G A W I E L K A.

Fol. 5.

CREDIT.

1 8 2 2									
Stycznia	9	Od Trow Onch bilet .	1 2	St. Dupui 9 kwiet. .	1 1	9000			
	15	Od tychże idem . . .	2 1	St. Dupui 15 mar. . .	2 1	2000			
	20	Od różnaitych idem .	3 —	St. Andrzejowi 20 kw.	3 —	10000			
						21000			
Lutego	3	Od Jana mój bilet .		St. Janowi 1 mar. . .	4 8	1000			
	10	Od Dupré M. B. . .		St. Dupré 9 kw. . .	4 6	4000			
						26000			
Marca	15	Od różnaitych M. B. .	12 —	St. Bonafus 25 wrześ.	5 —	10000			
						56000			

DEBIT.

K a s s a (C a i s s e).

1822																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																			
------	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

CREDIT.

1822						
Stycznia	7	Od towarow Ogólnych zapłacone	1	1	2400	
	15	Od tychże idem	2	1	11252	
	15	Od tychże idem	2	1	3880	
	19	Od Obligacyi do przyjęcia . . . idem	5	2	10000	
	21	Od Oblig. do płacenia idem	5	3	8730	
	22	Od Oblig. do przyjęcia idem	5	2	9800	
						46062
Lutego	1	Od Piotra pożyczzone mu	4	6	1000	
	11	Od Piotra idem	4	6	5000	
						50062
Marca	18	Od Zyskow i Strat idem	6	5	40000	
	20	Od Zyskow i Strat idem	6	5	20000	
	20	Idem idem	6	5	5000	
						115062

XIĘGA WIELKA.

Fol. 5.

DEBET. Zyski i Straty (Profits et Pertes).

1822									
Stycznia	14	Towarom Ogólnym odtrącony diskont	2	1	396				
	16	Tymże idem	3	1	120				
	20	Obligacyom do płacenia idem	3	3	500				
	25	Towarom Om za towary utracone	3	1	1200				
					2016				
Lutego	6	Piotrowi idem	4	6	90				
	18	Janowi idem	5	8	30				
					2156				
Marca	14	Dupui za diskont	5	7	48				
	18	Kassie assekuracja wypłacona	6	4	40000				
	20	Kassie za kradzież	6	4	20000				
	20	Kassie za expens	6	4	3000				
					65184				
	22	Tom Om jako strata i dopełnienie	6	1	5600				
					70784				

XIĘGA WIELKA.

Fol. 5.

CREDIT.

1822									
Stycznia	6	Od Kassy podarunek	2	4	20000				
	15	Od Trow Onch potrącony diskont	2	1	548				
	15	Od tychże idem	2	1	120				
	21	Od Oblig. do płacenia	3	3	270				
	22	Od Oblig. do przyjęcia idem	3	2	200				
					20958				
Marca	15	Od Rozmaitych za komissa	6		100				
	16	Od Kassy idem	6	4	1200				
	17	Od Oblig. do przyjęcia za praemium	6	2	4000				
	19	Od Kassy wygranych na loteryi	6	4	20000				
	21	Od Kassy przyjęte od mego ucznia	6	4	1000				
					47258				
	25	Od Kapituły jako dopełnienie	7	9	25546				
					70784				

XIĘGA WIELKA.

Fol. 6.

DEBET.

P i o t r.

1822					
Lutego	1	Kassie pożyczone gotówką	4	4	1000
	11	Kassie . . idem	4	4	3000
					4000
	23	Bilansowi jako dopełnienie	7	10	6000
					10000

DEBET.

D u p r é.

1822					
Stycznia	5	Tom Om za 2 baryki cukru	1	1	1500
Luty	5	Oblig. do przyję. za remittowany bilet Dupui . . .	4	2	1000
	10	Oblig. do płacenia M. Bilet jemu służący	4	5	4000
					6500
Marzec	23	Bilansowi jako dopełnienie	7	10	500
					7000

XIĘGA WIELKA.

Fol. 6.

CREDIT.

1822					
Stycznia	1	Od Tow Onch za 10 beczek wina	1	1	5000
					5000
Lutego	6	Od Rozmaitych wypożyczone pieniądze	4		6000
	16	Od Tow Onch za beczkę wina	5	1	1000
					10000

CREDIT.

1822					
Stycznia	2	Od Tow Onch za 10 beczek wina	1	1	4000
					4000
Marca	14	Od Obligacyi do pł. M. B. który mi remittował .	5	3	3000
					7000

XIĘGA WIELKA

Fol. 7.

DEBET.

Dupui.

1822								
Stycznia.	4	Tom Om za dziesięć beczek wina	1	1	4000			
					4000			
Lutego	14	Obligacy. do przyjęcia J. B. mnie służący	4	2	1500			
					5500			
	25	Bilansowi jako dopełnienie	7	10	8100			
					15000			

DEBET.

Lekuteł.

1822								
Marca	22	Bilansowi jako dopełnienie	7	10	2000			

XIĘGA WIELKA

Fol. 7.

CREDIT.

1822								
Stycznia	5	Od Tow Onch za 2 baryki cukru	1	1	1500			
Lutego	4	Od Obligacyi do przyjęcia za J. B. mój Rach	4	2	1000			
	12	Od Kassy zaliczone	4	4	4000			
	15	Od Obl. do przy. za J. B. M. Służący	4	2	1500			
	15	Od Oblig. do płacenia za M. B. służ. Dupré	5	3	4000			
					12000			
Marca	14	Od Rozmaitych	5		1600			
					15000			

CREDIT.

1822								
Stycznia	11	Od Tow Onch Kredyt na Dupre	2	1	2000			

X I Ę G A W I E L K A.

Fol. 9.

DEBET.

P a w e ł.

1822 Marca	22	Bilansowi jako dopełnienie	7	10	1000
---------------	----	--------------------------------------	---	----	------

DEBET.

K a p i t a ł.

1822 Marzec	22	Zyskom i Stratom jako dopełnienie	7	5	23546
----------------	----	---	---	---	-------

X I Ę G A W I E L K A.

Fol. 9.

CREDIT.

1822 Marca	14	Od Oblig. do przyjęcia J. B. mnie służący . . .	5	2	1000
---------------	----	---	---	---	------

CREDIT.

1822 Marca	25	Od Bilansu jako dopełnienie	7	10	23546
---------------	----	---------------------------------------	---	----	-------

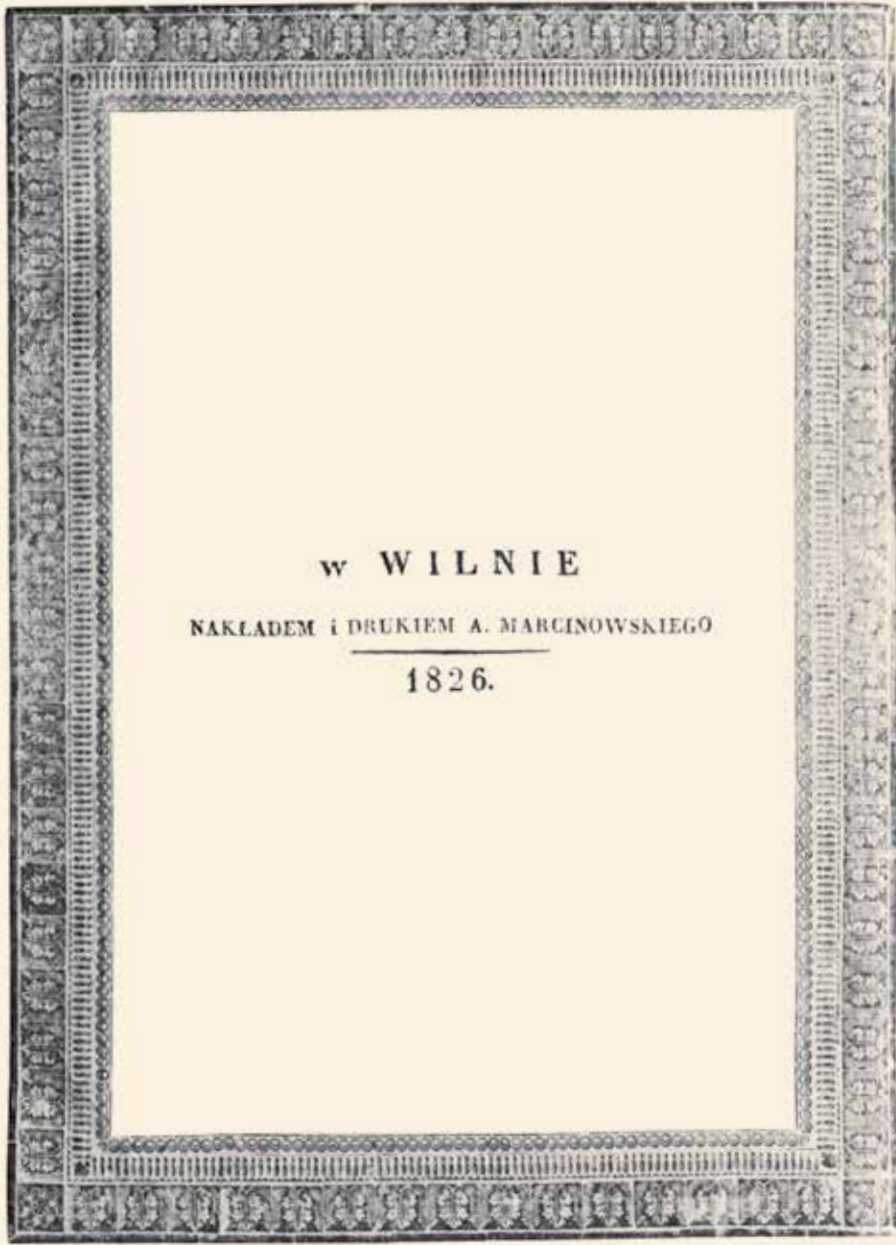
DEBIT.

B i l a n s.

[illegible]

CREDIT.

[illegible]



w WILNIE

NAKŁADEM I DRUKIEM A. MARCINOWSKIEGO

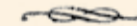
1826.

NAUKA
H A N D L U
KRÓTKO ZEBRANA

PRzez

STANISŁAWA BUDNEGO

MAGISTRA PRAWA.



W WILNIE

NAKLADEM I DRUKIEM A. MARCINOWSKIEGO.

1829.

*Pozwolono drukować z obowiązkiem złożenia
w Komitecie Cenzury trzech exemplarzy. Wil-
no d. 30 grudnia 1828 r.*

Cenzor Kollegialny Asessor

Ignacy Szydłowski.

PRZEDMOWA.

W RZĘDZIE głównych źródeł bogactwa narodowego, jakimi są: rolnictwo, przemysł rękodzielniczy i handel, ten ostatni zdaje się najpierwsze trzymać miejsce. Bez handlu, dwie pierwsze gałęzie przemysłu, nie mogą się podnieść do pewnego stopnia udoskonalenia. Narody skazane od natury na wieczną nędzę, w których ziemia, ta powszechna matka i żywicielka rodu ludzkiego, zdaje się odmawiać najpierwszych potrzeb życia, ożywione duchem przedsiębiorczym handlu, przewyższyły w bogactwach, pomyślności i oświeceniu, najhojniej od natury uposażone kraje. Stąd handel słusznie stał się przedmiotem starań i zabiegów wszystkich oświeconych narodów; rządzący zwrócili

całą swoją baczność na to, co tylko może go zasilić, rozszerzyć i ulepszyć.

Rossya, która pod względem jeograficznego położenia, wewnętrznej komunikacji wodnej, rozmaitego klimatu, a ztąd rozlicznych płodów przyrodzonych, łączy w sobie wszystkie korzyści, jakie tylko dla handlu mogą być pożądanę; nie zaniedbuje żadnych środków, które do pomysłności jego przyłożyć się mogą. Między innemi licznemi urządzeniami, wydawanie *Gazety handlowej* i *Dziennika rękodzieł i handlu* (*) pod powagą i opieką Ministeryum Skarbu, nie mało się przyczynia do obeznania poddanych ze wszelkiemi rozporządzeniami Rządu, do udoskonalenia handlu zmierzającemi, ze wzrastającym udoskonaleniem rękodzieł i z rozpostrze-

(*) Dwa pisma peryodyczne, wychodzące pod wiedzą Ministeryum Skarbu: 1) Коммерческая Газета. 2) Журналъ Мануфактуръ и торговли.

niającym się coraz bardziey handlem zewnętrznym i wewnętrznym Państwa. Po zakładane szkoły kupieckie, handlowe i żeglarskie, w których młodzież krajowa, biorąc stosowną do swego powołania naukę, sposobi się na światłych kupców i urzędników do departamentu handlowego, niemniej biegłych maytków, sterników i kapitanów okrętowych, są niezaprzeczonymi dowodami usiłowań Rządu, do rozkrzewienia przemysłu krajowego dążących.

Brak w języku polskim książki, któraby choć jakiegokolwiek dawała wyobrażenie o handlu, był dla mnie pobudką do napisania niniejszej *nauki handlu, krótko zebranej*; sposobem katechetycznym. W ułożeniu jej trzymałem się *katechizmu handlowego* (*) w angielskim napisanego

(*) *A Catechism of trade and commerce intended to lay the Basis of practical Commercial Knowledge in the Youthful mind etc. London 1824.*

języku. Dzieła zaś pomocnicze, których w wielu zdarzeniach się radziłem, są następujące:

1) *J. G. Büsch's theoretisch-praktische Darstellung der Handlung etc. 3te Ausgabe I, II, B. Hamburg 1808.*

2) Наука о торговлѣ изданная опъ Главнаго Правленія училищъ для Гимназій Спб. 1811.

3) Учебная книга исторіи Государства Россійскаго, составленная Е. Консипанпиннымъ Ч. I. II. Спб. 1820 года.

4) Rys Statystyki Państwa Rosyyskiego przez A. B. Hlebowicza. Warszawa 1826.

ROZDZIAŁ I

WIADOMOŚCI WSTĘPNE.

Pytanie. Co jest handel (торговля) i jaka jego jest zasada?

Odpowiedź. Jeśli kto nabywa płody przyrodzone lub przemysłowe, w celu odstąpienia czyli odprzedania ich drugim, z pewnym za swoje trudy i pracę zyskiem; zatrudnienie takowe nazywamy handlem. Ztąd łatwy wniosek, że zasadą każdego handlu, powinien być zamiar i nadzieja zysku.

P. Jakim sposobem w czasach pierwiastkowych handel się odbywał?

O. Przez prostą zamianę rzeczy na rzeczy. Handel ten nazywał się handlem *zamiennym* (мѣнованъ торговля), który się i dotąd u narodów dzikich utrzymuje.

P. Dla czego ten handel zamienny miał swoje niedogodności?

O. Dla tego, iż często się zdarzało, że jedna osoba potrzebowała pewnych rzeczy od drugiej, a nie miała nic takiego dać w zamianę, czegoby osoba druga potrzebowała, i coby ją do zamiany skłonić mogło.

P. Jak tym niedogodnościom zapobieżono?

O. Przez użycie drogich metallów, złota i sre-

bra, jako środka ułatwiającego zamianę. Ztąd wzięty początek pieniądze, które, mając własność dokładnego oznaczenia wartości każdej rzeczy, stały się duszą handlu.

P. Czem jest kupiec względem producenta i spożywacza płodów?

O. Kupiec jest pośrednikiem między produkującym płody, a ich spożywaczami, przez co, jak jednemu tak i drugiemu, staje się użytecznym.

P. Jaka zachodzi różnica między produktem czyli płodem, a towarem?

O. Póki rzecz jaka zostaje w ręku swego twórcy, nazywa się *produktem* czyli *płodem*; skoro zaś ten produkt dostaje się w ręce osoby pośredniczącej, która robi ich znaczny zapas, w celu dostarczenia spożywaczom lub tym, którzy ostatnim potrzebującym, z pewnym za swoją pracę zyskiem sprzedają, a których pospolicie zowią *kramarzami*, bierze nazwisko towaru (*товаръ*).

P. Jak handel pospolicie każdego narodu dzieł?

O. Na wewnętrzny (*внутренняя торговля*) i zewnętrzny (*внешняя*).

P. Co potrzeba rozumieć przez handel wewnętrzny, a co przez zewnętrzny?

O. Wszelkie kupieckie zatrudnienia, wszelkie handlowe czynności, jakoto: zamiana, kupła, sprzedaż towarów i t. p. między członkami je-

dnego narodu lub miasta, stanowią handel *wewnętrzny* tego narodu. Wszelkie zaś podobne czynności między jednym narodem, a drugim, stanowią handel *zewnętrzny*.

P. Jaki można naznaczyć początek handlu zewnętrznego?

O. Ludzie z postępem cywilizacyi, kiedy potrzeby coraz bardziej wzrastać zaczęły, postrzegli, że płody własnego kraju, nie wystarczały do zaspokojenia tychże potrzeb. Zaczęli więc udawać się do obcych krajów, w celu otrzymania takich płodów, które się we własnym nie znajdowały, i nawzajem wywozić własne swoje płody, od wewnętrznego spożycia zbywające do obcych krajów. Tym sposobem powstał handel zewnętrzny.

P. Czy poświęcenie się handlowi; nie psuje w ludziach moralnego charakteru, i czy nie robi ich skłonnymi do nagannej chciwości?

O. Bynajmniej. Owszem, ponieważ całe prowadzenie kupca na jego osobistym gruntuje się *kredycie*, ten zaś nie może być innym sposobem nabyty, jak przez długoletnią we wszystkich czynnościach kupca, rzetelność, prawosć i otwartość charakteru; kupcy przeto, we wszystkich cywilizowanych narodach, uważani są za ludzi uczciwych, wspaniałomyślnych i dobroczynnych.

ROZDZIAŁ II.

O NARODACH, KTÓRE SIĘ HANDŁEM WŚLAWIŁY.

P. Jaki naród uważany jest za najpierwszy w starożytności, który się zajmował handlem?

O. Fenicyanie. Posiadając oni wązki kawał ziemi na pobrzeżu Azji, podnieśli się przez swoją czynność handlową do najwyższego stopnia znaczenia między narodami. Uważają ich za najpierwszy naród, który sztuce handlowej nadał pewny systemat czyli porządną układ.

P. Czego nas uczy historia Fenicyan?

O. Że handel musi być utrzymywany przez potęgę morską, i że wolność cywilna jest konieczną potrzebną do postawienia go w stanie kwitnącym i trwałym.

P. Po upadku Fenicyi jakie państwo powstało i wzniósło się do wielkiego znaczenia w handlu?

O. Po zburzeniu Tyru przez Alexandra W., Kartagina stała się głównym siedliskiem handlu, tak dalece, iż w dosyć krótkim czasie liczyła 700,000 mieszkańców, i około 300 miast afrykańskich pod swoje podbiła hołdowanie.

P. Czego się uczymy z historyi Kartaginy?

O. Że kolonie czyli osady są nieodbycie potrzebne do pomyślności handlowego narodu. Kartagina miała swoje osady w Hiszpanii, Sycylii i Sardynii.

P. Jaki potym naród wstawił się handlem?

O. Po zburzeniu Kartaginy, Rzym stał się panem zyskownego handlu Wschodnich-Indy. Handel ten wprowadził do Rzymu przepych i zbytek: podniósł wprowadzić sztuki nadobne do wysokiego stopnia doskonałości, lecz razem podniecając w mieszkańcach skłonność do zbytków, przyczynił się do upadku, nie tylko handlu, ale i całego państwa.

P. Jaki wynalazek w handlu winniśmy Rzymianom?

O. Assekuracją, to jest: zabezpieczenie okrętów i towarów, od wszelkich przypadków i strat na morzu, która była naprzód wprowadzoną u Rzymian, a późniejsze narody od nich ją przyjęły i znacznie udoskonaliły.

P. Jakie miasto później uważane było za miejsce środkowe handlu?

O. Miasto *Bruges*, w Niderlandach Austriackich, było ze swego położenia składem handlu Europy; ale mieszkańcy jego, zebrawszy przez handel bogactwa, stali się próżniakami, niedbałymi i dumnymi, tak dalece, że pogardzili handlem, który był głównym źródłem ich zamożności. Jakkż wnet odnieśli karę za swój nierozsadek. Miasto bowiem *Bruges* ze szczytu swojej pomyślności nagle schyliło się do upadku.

P. Z niepomyślnego losu miasta Bruges czego się nauczyć możemy?

O. Że ciągła praca, usilność i oszczędność, są

nieodbitemi warunkami do zapewnienia stałej pomyślności?

P. Gdzie później handel obrat swoje siedlisko?

O. Antwerpja została później sławnym miastem handlowym. Mieszkańcy jego posiadali wszystkie przymioty, na których mieszkańcom Bruges zbywało; słusznie można było spodziewać się stałej ich pomyślności. Lecz Filip II, Król Hiszpański, rozpoczynając religijne prześladowania w Niderlandach, zaprowadził u nich krwawą inkwizycję: ztąd tysiące rzemieślników, rękodzielników i kupców musiało szukać schronienia w obcych krajach, a tak Antwerpja całą swoją utraciła pomyślność handlową.

P. Jaki stąd wniosek uczynić możemy?

O. Ze między wolnością cywilną a pomyślnością handlową, bardzo ściśły zachodzi związek, i że bez pierwszej, druga utrzymać się nie może.

*P. Czy może Anglia słusznie przypisywać te-
rażniejszą swoją handlową wyższość prześladowa-
niom religijnym Monarchów hiszpańskich?*

*O. Nieinaczej: Królowa Elżbieta, panująca na-
tenczas w Anglii, mocno wspierała religię refor-
mowaną; ztąd wielka liczba prześladowanych we
własnej oyczyźnie, szukała w jej kraju schronie-
nia, i osiadła na ziemi angielskiej. Ci od niej za-
chęceni, znajdując przytęm wolność wyznania i
własności zabezpieczenie, założyli fundament tej
wielkości handlowej, do której Anglia z czasem
przyszła.*

ROZDZIAŁ III.

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY HANDLU ANIELSKIEGO.

*P. Jaki był stan handlu w okresie pierwiastko-
wym historyi angielskiej?*

*O. Przed panowaniem Elżbiety, żegluga i
handel angielski były bardzo w nędznym stanie.*

*P. Jakimi przedmiotami handel był prowadzo-
ny?*

*O. Handel zewnętrzny ograniczał się wywozem
płodów przyrodzonych krajowych w stanie suro-
wym, jakoto: cyny, ołowiu, wełny, skór, żelaza
i ryb.*

P. Co brali w zamianę?

*O. Cienkie wełniane i jedwabne materye, zło-
to i srebro w sztabach i materye złotolite.*

*P. Czem dochody królestwa były w znacznej
części opłacane?*

*O. Wełną. Królowie wysyłali wełnę na
przedaż za granicę, dla otrzymania rocznego do-
chodu w gotowych pieniądzech, i w tym celu
mieli swoich maklerów czyli faktorów w Bruges,
Gandawie, Louvain, Bruxelli i innych miastach
Flandryi.*

*P. Co najwięcej zachęcało w owych czasach do
pomnożenia wełny?*

*O. Flamandcy potrzebowali tak znacz-
nej ilości angielskiej wełny, i tak wysoką za nią
dawali cenę, iż hodowanie owiec z powodu weł-*

ny stało się głównym źródłem dochodu właścicieli gruntowych.

P. Czy wywóz surowych materjałów nie był poźniej uważany jako przeciwny zasadom handlowym?

O. Tak jest. Mniemano bowiem, iż rozsądnie jest zachęcać rękodzielnie takie, do których materjały znajdują się w kraju. Z tego powodu zapadł akt parlamentowy w 11 roku panowania *Edwarda III*, zakazujący wywozu wełny, i wzywający zagranicznych rękodzielników do Anglii, którym nadano znaczne przywileje, ofiarowano wielkie nagrody i pensye.

P. Którzy Monarchowie przed Elżbietą starali się szczególnie zachęcać handel?

O. *Edward III* i *Henryk VII* największego dokładali starania do ożywienia i podniesienia handlu; lecz pomimo ich usiłowania, kraj nie przyszedł do tego stanu, ażeby mógł wydawać dostateczną ilość piodów do wewnętrznej konsumpcyi potrzebnych.

P. Kiedy handel jedwabiem został wprowadzony do Anglii?

O. Bardzo mały postęp rękodzielnie jedwabne uczyniły w Anglii do czasu zniesienia edyktu nanteńskiego przez *Ludwika XIV* Króla francuzkiego. Od tej bowiem epoki, to jest, po zniesieniu edyktu, tysiące przemysłowych familii opuściły Francją, a osiadając w Anglii uniosły z sobą ogromne bagactwa i wprowadziły rękodziel-

nie jedwabiu, oraz lam złotych i srebrnych materyy w najwyższej doskonałości.

P. Co rozumiesz przez Edykt Nanteński?

O. Było to prawo postanowione w mieście *Nantes*, nadające protestantom wolność sprawowania obrządków religijnych. Kilkakrotne cofanie tego edyktu naraziło protestantów na prześladowanie i było powodem do znacznej ich emigracyi z Francyi.

P. Jakie środki obrane były przez Elżbietę do zachęcenia handlu?

O. Pozakładała kolonije czyli osady i uzbroiła potężną siłę morską, która, będąc groźną dla nieprzyjaciół, dawała dzielną pomoc własnym kupcom. Nadto zawarła traktaty przyjazne handlowe z zagranicznymi mocarstwami, na mocy których pozakładała w ich krajach *Faktorye*,

P. Z jakimi mianowicie mocarstwami zawarła Elżbieta takowe traktaty?

O. Najpierwsze jej poselstwo w tym celu wyprawione było do *Cara Moskiewskiego*, na skutek którego otrzymała pozwolenie, dla oznaczonej liczby kupców angielskich, przewożenia towarów przez *Rosyą* do *Persyi*, co dało początek *Kompanii Rosyyskiej* w *Londynie*.

P. Z jakim drugim mocarstwem, weszła Elżbieta w handlowe układy?

O. Z *Solimane*m Sułtanem *Tureckim*. Na mocy tych układów założone były faktorye, w *Kon-*

stantynopolu, Alepie, Smyrnie, i utworzona została Kompanija Turecka.

P. Co jeszcze więcej za panowania Elżbiety zrobiono dla handlu?

O. Za jej panowania zawiązała się Kompanija Afrykańska, która zaczęła prowadzić handel ze Złotem-Pobrzeżem Afryki, i nadto Kompanija Wschodnio-Indyjska, która w ostatnich czasach stała się władczynią ogromnego i nieocenionego kraju Indyy Wschodnich.

P. Co od czasów Elżbiety uczyniono dla wsparcia handlu?

O. Ustanowiono wiele mądrych praw i urzędów, dotyczących się handlu, skutkiem których handel angielski nabrał największej rozległości.

ROZDZIAŁ IV.

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY HANDLU ROSSYYSKIEGO.

P. W jakim stanie zostawał handel Rosyjski w najdawniejszych czasach?

O. Pierwszą wiadomość o dawnym handlu Rosyjskim powszechnie odnoszą do czasów Xiągą *Waragskich*. Traktaty ich z Grekami dowodzą, że w wieku X, mieszkało wiele Rosyan w Carogrodzie, którzy przywozili tam niewolników, wosk, miód, i drogie futra, a nawzajem brali pur-

purę, bogatą odzież, sukno, safian, pieprz, wino i inne płody. Nadto prowadzili handel z Taurydą, a nawet podobno i z Syryą. Czarne morze pokryte było ich łodziami. Środkiem handlu północnego był *Nowogrod*, gdzie kupowano różne drogie materye, domowe sprzęty, monarsze ubiory haftowane złotem i delikatne futra. Najpierwsze wyroby rękodzielnicze kupowali Rosyianie w Carogrodzie.

P. Jaki był stan handlu w Rosyi, aż do wieku trzynastego?

O. W tej epoce handel już był obszerniejszy i znakomitszy. Okręty kupieckie corocznie przybywały z Konstantynopola do Kijowa, a ztąd *Dniepr* nazywany był *drogą grecką*. Brali sól z Taurydy i zamieniali ją razem ze swemi futrami, na materye bawełniane, jedwabne, i na różne kamienie. Kijow napełniony był Grekami, Ormianami, Żydami, Niemcami, Morawijanami, Wene-tami, których tam handel sprowadzał. Co do obrządków religijnych zupełna tolerancja była zachowana.

P. Jaka była druga ważna droga handlowa?

O. Wołga, prowadząca do morza Kaspijskiego. Tu najeźdźcy byli Bulgarowie i Ormianie, którzy zamieniali futra i skóry na towary perskie.

P. W jakim stanie był handel północny w tej epoce?

O. *Nowogrod* posyłał okrętami towary do Da-

nii i Lubeki. Kupcy rosyjscy mieli swoją cerkiew na wyspie Gotlandyi. Towary azyatyckie Wołgą i innemi rzekami dostawiano aż do portów morza Bałtyckiego. W wieku XIII, kiedy się utworzył związek Hanzeatycki w Niemczech, ustanowiono w Nowogrodzie główny Kantor, który się matką wszystkich innych nazwał. Niemcy przywozili cienkie sukna, szczególnie flamandzkie, sól, śledzie, zboże w przypadku wydarzonego nieurodzaju w Rosyi; a brali nawzajem futra, wosk, miód, skóry, pieńkę i len.

P. Jaki był stan handlu Rosyi w wiekach trzynastym, czternastym i na początku piętnastego?

O. Prócz dawnej drogi greckiej, odkryto nową drogę handlową ze Wschodem przez Ordę Kapezacką; z Konstantynopolem i z Zachodem przez morze Azowskie za pośrednictwem Donu. Kupcy, surozańscy czyli azowscy prowadzili handel w Moskwie jedwabnemi materjami, a sukiennicy niemieccy suknamis prowadzonym z Nowogrodu. Przez Kazań odbywał się handel ze Wschodem.

P. Jaki stan był handlu od 15 wieku, aż do panowania Piotra W?

O. Stan handlu był pomyślny: handlowano prawie temi samemi towarami, co i teraz, tylko broni i żelaza nie wywożono z Rosyi. Towary zagraniczne były naprzód okazywane w Moskwie Monarsze, który, zakupiwszy to, co się mu podo-

bało, pozwalał resztę sprzedawać. Handel morskim odbywał się północnym Oceanem do Norwegii i Danii, a od czasów Iwana IV, do Anglii i innych mocarstw europejskich. Aleksey Michajłowicz starał się rozprzestrzenić handel na morzu Kaspijskiem z Persami.

P. W jakim stanie zostawał handel Rosyjski od Piotra W, aż do naszych czasów?

O. Od dawnych czasów tak ważny handel Rosyjski, z powodu własnych bogactw, najpotrzebniejszych płodów przyrodzenia i sztuki, jeszcze więcej został rozpotrzebiony w tym okresie czasu, przez komunikacją wielu spławnych rzek, za pomocą kanałów, przez zaprowadzenie i utrzymanie dobrych dróg lądowych, i nie mniej też przez zaprowadzenie różnych targów, czyli jarmarków. Kanałami są połączone wszystkie europejsko-rosyjskie morza, jakoto: Bałtyckie, Czarne, Kaspijskie i Białe; tylko mało zaludniona Syberya staje w wielu miejscach na przeszkodzie, do połączenia Bałtyckiego morza ze wschodnim Oceanem. Handel zewnętrzny zaczął się (wyjawszy na morzu Białem) od czasu Piotra W. wzrastał pod ELŻBIETĄ PAWŁOWNĄ; znacznie się powiększył pod sławnym panowaniem KATARZYNY DRUGIEY. Rozpotrzebił się pod panowaniem ALEXANDRA, i ciągle wzrastać nie przestaje.

ROZDZIAŁ V.

O SZTUKACH I RĘKODZIELNIACH.

P. Co stanowi prawdziwie bogactwo narodu?

O. Płody ziemi i pracy ludzkiej, z których pierwsze przyrodzonem drugie nabytem bogactwem nazwać można.

P. Co można uważać za fundament bogactwa narodowego?

O. Rolnictwo czyli sztukę uprawiania ziemi, tak iżby największą, ile być może, ilość płodów wydawała. Rolnictwo jest matką wszystkich innych przemysłów i przyrodzonem źródłem bogactwa narodowego.

P. Po rolnictwie co jest drugim źródłem bogactw narodowych?

P. Użyteczne sztuki i rękodzieła, przez które otrzymane bogactwa narodu powiększone są korzystną nagrodą pracy ludzkiej

P. Tak zwane wyzwolone czyli piękne sztuki, czy przyczyniają się do pomyślności narodu?

O. Tak jest, przyczyniają się one do wzrostu oświecenia i uprzyjemniają życie towarzyskie, a doprowadzone do wysokiego stopnia doskonałości, służą niekiedy za środek do wzbogacania się narodów.

P. Dla czego rolnictwo, jest najważniejszém dla narodu zatrudnieniem?

O. Dla tego, że dostarcza nieodbicie po-

trzebnej żywności dla ludu, i że handel płodami rolniczemi jest pewniejszy i korzystniejszy. Nadto rolnictwo przykładą się do powiększenia ludności i pomnożenia bogactw narodu.

P. Dla czego handel płodami rolniczemi jest pewniejszy?

O. Dla tego, iż odbyt na wszystkie rzeczy, do zaspokojenia potrzeb gwałtownych służące, jakimi są wszystkie prawie płody rolnictwa, jest pewniejszy, niż odbyt wszelkich rzeczy zbytkowych.

P. Dla czego korzystniejszy?

O. Dla tego, że za pomocą układu gospodarstwa rozumowanego, płody ziemi nieskończenie mogą się pomnażać, i że odbyt ich w każdym prawie czasie jest pewny.

P. Czy powinno rolnictwo zasługiwać na uwagę mądrych prawodawstw?

O. Bez wątpienia. Jakkolwiek kwitnący może być handel w kraju, zawsze jest narażony na tysiące nieprzewidzianych wypadków i przeszkod, a nawet na zupełną ruinę. Naród zaś, poświęcający się rolnictwu, nigdy nie może być przyprowadzony do tak smutnych ostateczności.

P. Czy zaniedbanie rolnictwa nie przynosi uszczerbku handlowi?

O. I bardzo wielki. W miarę bowiem zmniejszenia się ilości rzeczy, do życia potrzebnych, cena się ich powiększy, a zatem i nagroda za pracę

w rękodziełach proporcjonalnie podnieść się musi. Okoliczność ta podwyższy cenę wyrobów rękodzielniczych, odeymie sposobność kupcom krajowym przedawania ich na targach zagranicznych w takiej cenie, za jaką te same towary będą mogli przedawać kupcy innych narodów.

P. Jakie są zasady rozległego handlu?

O. Najważniejszą zasadą jest założenie i utrzymanie rękodzielni.

P. Co dało rękodzielnikom początek?

O. W pierwiastkowym kształceniu się społeczeństw, potrzeby gwałtowne ludzi ograniczały się prostym pożywieniem. Korzenie roślin, owoce drzew, woda, mleko, mięso, ptastwo, ryby, przygotowane najprostszym sposobem, służyły za pokarm, skóry zwierząt za odzienie, a niezgrabne narzędzia, do zrobienia takowego odzienia, oraz do wszelkiego innego użycia. Lecz gdy społeczność ludzka, postępując w cywilizacyi, począła być więcej przemyślną i wytworną w potrzebach swoich; trzeba było szukać sposobów do zadosyć uczynienia tym potrzebom. W dostatkach optywający właściciele ziemi, myśleli tylko o uprzyjemnieniu życia swego, ci zaś, którzy nie mieli żadnego w dobrach ziemskich udziału, wytężali cały swój rozum na dostarczenie wszelkiego rodzaju rzeczy zbytkowych dla pierwszych.

P. Jakie wypływają korzyści z rękodzielni?

O. Rozmaite: 1) Naród rękodzielniczy wy-

daje, że swej własnej ziemi więcej przyrodzonych płodów, niż ten, który nie ma rękodzieł. 2) Sztuką nadawania nowych kształtów rzeczom i polepszenia przyrodzonych ziemi płodów powiększa zatrudnienia, a następnie i ludność. 3) Wyroby rękodzielnicze, będąc poszukiwane przez obce narody, wzbogacają rękodzielnię, dając im nawzajem swoje własne płody lub pieniądze. 4) Wzrost bogactw i ludności czyni naród rękodzielniczy mocniejszym i zdolnijszym do obrony od nieprzyjaciół.

P. Czego istotnie potrzeba do zakładania rękodzielni, czyli manufaktur?

O. W zakładaniu rękodzielni szczególniejszą bacność dawać trzeba na położenie miejscowe. Jeżeli położenie naturalne nie czyni zadosyć wszystkim warunkom zakładu, należy zaradzić tej niedogodności ile można przez sztukę.

P. Jakie są warunki na które w zakładaniu rękodzielni dawać bacność potrzeba?

O. Bliskość rzek spławnych lub kanałów, dostateczna ludność dostarczająca rąk do pracy pod słusznymi warunkami nagrody; łatwość nabywania żywności i opału; czyste i zdrowe powietrze.

P. Jakie rękodzielnie powinny być szczególnie zachęcane?

O. To zależy od okoliczności; lecz w ogólności te rękodzielnie warte są zachęcenia, do których materiały znajdują się w kraju. I tak: Ant-

glią uważają za siódłisko rękodzielni wełnianych, Irlandyą, płóciennych. Rosya, obfitująca w tak rozliczne materyały surowe, jest krajem, w którym różnego rodzaju rękodzielnie, mogą być zakładane z pomyślnym powodzeniem.

P. Jaką ogólną uwagę nad rękodzielniami uczynić można?

O. Tę, iż aby rękodzielnie w pomyślnym zostawały stanie, potrzeba ażeby wyroby ich były z najlepszego materyału; ażeby były wykonane najlepszym sposobem; ażeby wewnętrzne urządzenie i *dyrekcyja* były prowadzone z dokładnością; ażeby wszelki nieład, zbytki, rozrzutność niebyły cierpiane przez tych, którzy są nad niemi przełożeni.

ROZDZIAŁ VI.

O STANIE OBECNYM HANDLU W ROSSYI.

P. Jak pospolicie handel Rossyjski zewnętrzny dzielą?

O. Na morski i lądowy.

P. Jakie są porty na morzu białém, i jaka jest rozciągłość ich handlu?

O. Znaczniejsze Archangiel i Onega. Przy pomyślnych okolicznościach dla handlu, porty te napełniają się okrętami przychodzącymi i odchodzącymi, z rozlicznymi produktami, już kra-

jowymi, już zagranicznymi. W roku 1825 przywieziono do Archangelu towarów za 791,181 r. Wywieziono rosyjskich wyrobów za 6,867,890 rubli.

P. Jakie są przedmioty przywozu do tych portów, a jakie wywozu?

O. Znaczniejsze przedmioty przywozu są: cukier, kawa, bawełna, indigo, koszenila i t. d. Przedmiotami wywozu są: len, pieńka, łój, różne płótna i t. d. Cały obrót handlowy morza białego wynosi do 22 milionów rubli.

P. Jakie są znaczniejsze porty morza bałtyckiego?

O. Petersburg, Kronsztad, Ryga, Lipawa, Rewel, Narwa, Wiborg, Habsal, Pernawa, Arensburg, Windawa, Frydrychsham, Helsingfors i dalsze.

P. Jakie są główniejsze artykuły przywozu do wyżej wyliczonych portów?

O. Cukier, bawełna, kawa, farby rozmaitego gatunku, jedwab, rozmaite korzenie, indygo, sandał, koszenila, ołów, różne lekarstwa, oliwa, wino, cytryny i pomarańcze, wydry, i bobrowe skóry, cyna, migdały, śledzie, zynk i płótno.

P. Jakie są główniejsze przedmioty wywozu?

O. Pieńka, sadło, len, zboże, płótna rozmaitego gatunku, żelazo, szczecina, kley rybi, wódka, liny i powrozy, drzewo, potaż, szkło, futra, oley lniane, skóry wołowe. Cena przywożonych zagranicznych towarów do wspomnianych portów

w roku 1819 wynosiła 47,542,819 rubli, wywieziono zaś z Rosyi za sumę 82,933,106 rub.

P. Jakie są porty morza czarnego?

O. Odessa, Teodozya, Cherson, Nikołajew i Eupatorya.

P. Jakie są przedmioty przywozowe handlu czarno-morskiego?

O. Rozmaite owoce, przędza bawełniana, jedwab, tytuń, bawełniana materya, perły, farby: w roku 1819 przywieziono towarów za sumę 5,284,233 rubli.

P. Jakie są artykuły wywozowe handlu czarnomorskiego?

O. Pszenica, futra, liny i powrozy, kawior, płótna różnego gatunku, świecy łojowe, wyroby żelazne i t. d. cały wywóz w roku 1819 rozciągał się do 14,106,809 rubli.

P. Jakie są porty morza azowskiego?

O. Maryupol i Taganrog. Ten ostatni ma pierwsze miejsce po Odessie. Obrót handlowy ma dochodzić do 2 milionów zgórą.

P. Jakie są porty morza Kaspijskiego?

O. Astrachań, Kizlar, Derbent, Baku i Nizabat.

P. Jakie są artykuły przywozowe?

O. Bawełna, bawełniane materye, perły, szale, jedwab surowy i wyrabiany.

P. Jakie są artykuły wywozu?

O. Metalle w sztabach i wyrobione, korzenie,

sukno, jedwab, i jedwabne materye. Cały handel ceniony jest na 1,500,000 rubli.

P. Z kim Rossya prowadzi handel lądowy?

O. Z Prusami, Austryą, Niemcami i Turcyą, przez celne komory ustanowione: w Połdze, Jurborgu, Radziwiłłowie, Grodnie, Wilnie, Kijowie, Mohilewie nad Dniestrem, w Dubossarach i t. d. z wspomnianych wyżej państw przywożą towarów za sumę 10 milionów, a wywozi się z Rosyi za 30 milionów.

P. Jakie ważniejsze artykuły są przywożone?

O. Jedwab, kosy, rozmaite metalle, farby, konie, wina i t. d.

P. Jakie są artykuły wywozowe z Rosyi?

O. Wódka, rozmaite owoce, łój i świece łojowe, miód, воск, tabaka, olej lniany, rozmaite futra, sobole, zboże, żelazo, bydło rogate, drzewo, kawior.

P. Co Rossya od Turcyi bierze, i co nawzajem daje?

O. Bierze jedwab, perły, złoto i srebro w zagranicznej monecie, bawełnę, rozmaite owoce; wyprowadza masło, wódkę, futra, miedziane i żelazne towary.

P. Jak wielki handel Rossya prowadzi z Persyą?

O. Handel lądowy który Rossya prowadzi z Persyą, jest mało znaczący, daleko większy odbywa się z innemi azyatyckimi narodami, zaczawszy

od Kaspijskiego morza do *Semipalatnoy* i *Buch-tarmínskiej* twierdzy, szczególnie w miastach: *Orenburgu* i *Troick*. W r. 1825 wyprowadzono z Rosyi, w całym *Orenburskim* okręgu, przez *Azyatyckich* i *Rossyjskich* kupców, niemniej na wymianę dano *Kirgizom* za 1,66,853 rubli towarów. Z tych znaczniejsze były: skóry, jedwabne i bawełniane materye, sukna, naczynia miedziane, złoto przędzone, żelazo i t. d.

P. Co wiesz o handlu z Chinami?

O. Handel z Chinami odbywa się w *Irkutskiej* gubernii w miasteczku *Kiachcie* odległym na 120 sążni od miasteczka chińskiego *Maymaczyna*. W roku 1813 wartość chińskich towarów wynosiła do 5,484,674 rubli. Główniejsze towary były: herbata i nankin. W tymże roku z Rosyi wywieziono do Chin na 1,984,299 rubli, główniejsze towary były: futra rozmaitego gatunku i dobroci, sukna szląskie, skóry kozie i wołowe.

P. Jaki jest stan wewnętrznego handlu w Rosyi?

O. Moskwa środkowym będąc punktem obemyje wewnętrzny i powiększy części zagraniczny handel. Kupcy moskiewscy prowadzą handel przez *Petersburg*, *Ryge*, *Archangiel*, *Odessę* z różnemi europejskimi krajami; przez *Astrachan*, *Troick*, *Orenburg*, *Kiachtę*, z *Persją*, *Bucharyą*, *Chinami*. Inne ważniejsze miasta Rosyjskie pod względem handlu są: *Niższy-Nowogrod*, *Kazań*, *Orel*, *Saratów*, *Penza*, *Tambów*, *Riazań*, *Tula*, *Katuga* i *Kursk*.

P. W jakim stanie jest handel tranzytowy rosyjski?

O. Handel tranzytowy w latach 1810, 11 i 12 stosownie do ówczesnych politycznych okoliczności był dość korzystny dla Rosyi, mianowicie z wyprzedaży towarów kolonialnych, które przez *Petersburg*, *Archangiel*, *Moskwę*, *Radziwittów* i *Odessę*, wyprowadzały się do *Austrii* i *Pruss*, tak dalece, że w roku 1812 wywieziono przez Rosyję za 3,134,286 rubli i na pół miliona do Chin. Dziś tranzytowy handel odbywa się tylko między Rosyją i niektórymi azyatyckimi narodami, najwięcej z *Chinczykami*, szczególnie od tego czasu, kiedy znowu dozwolono wyprowadzać szląskie sukno do *Kiachty*.

P. Jaki jest bilans handlu Rosyjskiego?

O. Według wykazu uczynionego jak najstaranniej przez Departament zewnętrznego handlu (*); wartość wprowadzonych do Rosyi w roku 1825 i wyprowadzonych towarów w ogólności była następująca:

Wartość wywiezionych z Rosyi	
towarów wynosiła	244,359,761 r.
Wartość wprowadzonych do Ros-	
syi towarów	174,296,587 —
Przewyżka	70,063,174 —

Handel prywatny w roku 1825 następujące przedstawia stosunki:

(*) Коммерческая Газета 1826 N. 59.

z Rosyi do Królestwa polskiego wywieziono za	4,143,759 r.
z Królestwa polskiego wprowadzono do Rosyi za	6,021,224 —
Przewyżka przeciw wywozu była	1,877,465 —
z Rosyi do Finlandyi wywieziono za	2,262,823 —
z Finlandyi do Rosyi wprowadzono	553,674 —
Przewyżka	1,729,150 —
z Rosyi do Bessarabii wywieziono za	4,640,009 —
z Bessarabii do Rosyi wprowadzono za	2,362,950 —
Przewyżka	2,277,059 —

Dodawszy przewyżkę handlu prywatnego z zagranicznym, bilans na stronę Rosyi wynosić będzie 72,191,918 rub. Bilans ten zawiera tak przywozową i wyprowadzoną z Rosyi monetę jako też konfiskatę wprowadzonych zagranicznych towarów.

P. Jakie środki do podniesienia handlu należyce się przyczyniły?

O. 1) Zupełna wolność prowadzenia handlu z jedney gubernii do drugiej bezpłatnie. 2) Przyrodzona wodna komunikacya bardzo sprzyjająca handlowi. 3) Ułatwienie lądowej komunikacyi przez zaprowadzone dobre drogi, do czego nie mało w porze zimowej droga sanna się przyczynia. 4) Jarmarki zaprowadzone w wielu wsiach i miastach.

P. Jakie są sławniejsze jarmarki w Rosyi.

O. Niżgorodzki czyli Makaryjewski, na którym wartość towarów w roku 1820 ceniono na 149,398,296 rub. Wyprzedano na miejscu za 106,967,651 rub. Irbitzki w Gubernii Permskiej; w roku 1814 przywieziono na ten jarmark towarów za 5 milionów rubli. Korenny, który w roku 1814 rozciągał się na 7,616,600 rub. towarów; z tego wyprzedano za 2,865,600 rubli. Romieński-iliński, w roku 1814; przywieziono towarów za 8,591,850 r. wyprzedano zaś 3,802,555 rubli. Berdyczewski ceniony do 2 milionów.

ROZDZIAŁ VII.

O PIENIĄDZACH.

P. Powiedzieliśmy na wstępie, że początkowy handel ograniczał się prostą zamianą rzeczy na rzeczy, i że zapobiegając tej niedogodności, zaprowadzono srebro i złoto czyli pieniądze, jako środek ułatwiający zamianę. Pytam się teraz, dla czego tym metallom dano pierwszeństwo przed innemi?

O. Dla tego: iód iż one nie psują się, i we wszystkich okolicznościach zachowują swoją wartość. 2re że można je mięszać z innemi metallami, a ztąd im większą lub mniejszą nadać próbę i później znowu metall obcy odłączyć i do zupełnej przyprowadzić czystości. 3cie że żadne-

go metaliu czystość z taką dokładnością oznaczona być nie może, jak złota i srebra przez ogień. 4te Ze mogą być bez straty podzielone na najdrobniejsze części i znowu w razie potrzeby w jeden stopione kawał.

P. Czy zaraz po przyjęciu metaliów za miarę wartości, zaczęto bić monety?

O. Z samego początku metalle te lane w sztabach różnej wielkości służyły do różnych wypłat i kupna. Dowodem są Rzymianie, którzy pod panowaniem swoich pierwszych królów, nie monety, ale sztab złotych i srebrnych do różnych wypłat używali. Okoliczność ta ma miejsce nawet w wielkich handlach naszych czasów między narodami, kiedy pieniądze jednego narodu nie mają kursu w drugim.

P. Dla czego w kraju każdym pieniądze mają pierwszeństwo w zamianie przed złotem i srebrem w sztabach?

O. Bo w monecie czyli pieniądzu na fundamencie mennicznych urządzeń, już jest wiadoma wewnętrzna ich wartość; metall zaś zostający w masie ważyć potrzeba, co szczególniej ze złotem trudno z zupełną wykonać dokładnością; najmniejsza zaś różnica w wadze przynosi znaczną stratę. Nadto pieniądze nie tylko są oznaczoney wagi, ale nawet oznaczoney czystości metaliu, czego w sztabach złotych i srebrnych, pomimo wydoskonaloną za pomocą Chemii probier-

ską sztukę, bez trudności i kosztu nie łatwo dokazać można.

P. Jakiego środka rządy używają do oznaczenia pewnej wartości wewnętrznej każdej sztuki monety?

O. Kładąc na każdej monecie piętno, które zapowiada, że moneta zawiera w sobie oznaczoną wagę srebra lub złota i oznaczony stopień czystości tych szlachetnych metaliów. Ztąd we wszystkich prawie krajach wybijanie monety jest zatrudnieniem rządów. Wszelka bowiem niewiadomość wartości wewnętrznej pieniędzy, wstrzymałaby przemysł handlowy, a przynajmniej naraziłaby go na niewyrachowane straty.

P. Ponieważ złoto i srebro są z siebie dosyć miękkie, a zatem przerobione na pieniądze znaczną ponieśli by przez używanie stratę, jak więc temu zapobieżono?

O. Dla nadania monecie większej twardości przymieszano miedzi, i przymieszkę tę (примѣсь) nazwano alijażem (алиажъ), a czyste złoto czy też srebro, wewnętrzną wartością monety mianowane (содержаниемъ монеты).

P. Jak rządy zapobiegają przetapianiu monety i jakich używają środków dla wynagrodzenia sobie kosztów poniesionych na jej wybijanie?

O. Rząd wybitey przez się monecie nadaje nazywalną wartość wyższą od rzeczywistej. Przewyżkę tę w cenie nazywalnej nazywa mennicznym dochodem czyli podatkiem (монетнымъ до-

жодомъ иги подашью), który to podatek podniesiony do 1½ a nawet do 2½ procentów, wynagradza kosztą mennicy.

P. Jaka miara brana była za jednostkę w dawnych czasach, podług której monety się dzieliły?

O. Za czasów Karola W. francuzki *liwr* miał w sobie istotną wagę funta oznaczonej czystości. Także *funt* (pound) angielski ważył równie pełny funt srebra. W Niemczech przyjęto za miarę grzywnę, która oznaczała pół funta podług wagi kolońskiej. Takowa grzywna zamyka w sobie złota 24 karatów czyli 288 granów (*).

P. W ewaluacji dwóch monet, dwóch różnych krajów, jakiego środka użyć potrzeba?

O. Potrzeba zwrócić uwagę na czystość zamykającego się w nich srebra, albo na wagę podzieloną na *Assy*; z porównania wewnętrznej wartości (содержания) jednej monety do drugiej okazuje się dobroć monety.

P. Czy można oznaczyć z dokładnością stosunek jaki zachodzi między złotem a srebrem?

O. Nie można. Albowiem stosunek ten zależy już od samej ziemi obfitującej w jeden lub drugi metall, już od rozmaitych okoliczności np. od

(*) Karat ma 12 granów, a lot 18 granów. Czyste złoto bez przymieszania obcego metallu jest 24 karatowe, a zupełnie czyste srebro 16-lotowe, i tak: jeżeli się mówi: „to jest 24 karatowe złoto, to się ma znaczyć, że grzywna zamyka w sobie 24 karaty czystego złota i 2 karaty przymieszki miedziancy; 12-lotowe srebro, ma 4 loty przymieszki.

woyny. Stosunek złota do srebra jest niski w tym kraju, gdzie pierwszego metallu jest dużo. W takim położeniu znajduje się Portugalia, w której złoto 13½ razy więcej wartuje od srebra dla tego, że z Brezylji więcej złota niż srebra otrzymuje. W Hiszpanii zaś złoto 15 razy więcej wartuje od srebra, dla tego, iż ze swoich amerykańskich posiadłości, otrzymuje więcej srebra niż złota. Jeżeli mamy wierzyć starożytnym powieściom, w Chinach złoto było 9 do 10 razy droższe od srebra. Chiny miały bowiem natenczas zbyt obfitych złota. Średnia proporcja złota do srebra jest 14½ razy.

P. Czy okoliczności czasu wpływają na niestateczny stosunek złota do srebra?

O. I bardzo. Naprzykład pod czas wojny złoto wygodniej można schronić, a w obrótach kupieckich wygodniej przesyłać. W przypadku nieprzyjawnego kursu wexlowego dla jakiegokolwiek kraju, cena złota i srebra się odmienna. Jeżeli stan handlu wymaga, ażeby srebro było przesyłane, to cena jego podwyższa się; toż samo ma się rozumieć i o złocie. W roku 1798 srebro w Hamburgu podniosło się bardzo wysoko, dla tego, że znaczną ilość jego wywieziono do Anglii:

P. Co narody powoduje do zaprowadzenia pieniędzy papierowych?

O. Oszczędzenie kosztu na dostarczenie gotowych pieniędzy potrzebnego. Jeżeli bowiem papierowe pieniądze tyle mają kredytu, iż są w rękę

wney cenie z gotowemi pieniędzmi, natenczas, przypuściwszy, że tylko piąta część tey summy, która była potrzebna przed wprowadzeniem papierowych pieniędzy, jest dostateczna dla wewnętrzney cyrkulacyi, oczewista, iż przez ten sposób cztery piąte części pieniędzy w kraju się oszczędziły, i że pozostały kapitał na płodne zatrudnienia w kraju użyty być może.

P. Jakich pieniędzy używa Rossya?

O. Monety brzęczące w złocie, srebro, miedzi i papierowych czyli bankowych assygna-cyy.

P. Jaka jest moneta złota?

O. PIOTR I w r. 1701 rozkazał bić złote dukaty, pół dukaty, i podwójne ruble. CESARZOWA ELŻBIETA PIOTRÓWNA dodała jeszcze imperyały, półimperyały, podwójne dukaty i złote ruble, proba ustanowiona była 88 zołotników (*) czy-stego złota i 8 zołotników *aliażu* czyli ligatury. ś. p. ALEXANDER I przyjął probę $94\frac{1}{2}$ zołotni-ków czystego złota i $1\frac{1}{2}$ ligatury.

P. Jaka jest moneta srebrna i jakiej dobroci?

O. Moneta srebrna rubel ulegała takż wielu odmianom co do swej wewnętrzney dobroci. Te-rażniejsza moneta srebrna jest 83 $\frac{1}{2}$ (**) próby. Waga jednego rubla jest 43 $\frac{1}{2}$ holender. assow. Zdawkowa, srebrna moneta jest: *półtynnik* ($\frac{1}{2}$ część

(*) Zołotnik jest $\frac{1}{4}$ częścią łota.

(**) Ob. Ukaz z dnia 21 sierpnia 1813 roku.

rubla) *dwugrywiennych* (40 groszy pol.) *sze-st-grywiennych* (50 groszy pols.) *grywieńka* (20 gr. pol.) i *piati kopiejesznik* (10 gr. polskich).

P. Jaka jest moneta miedziana zdawkowa?

O. Co się tycze miedzianej monety zdawko-wey, składający się z *pięćtaków*, ze sztuk od pię-ciu kopiejek, dwóch kopiejek i jedney kopieyki; ta uległa od roku 1701 do terażniejszych cza-sów, tak co do nazwiska jako też co do wagi i war-tości wewnętrzney, znaczney odmianie. Dawniej wybijano po rubli 10, 12 i 15, z jednego puda miedzi; później rozkazano z teyże samey ilości wagi po 24 wybijać rubli.

P. Jaki miała zamiar KATARZYNA II Cesarzo-wa, zaprowadzając w Rossyi papierowe pienią-dze?

O. KATARZYNA II zaprowadzając roku 1767 papierowe pieniądze, miała w widoku, *od* zamie-nić ciężką i niewygodną monetę na lżeyszą i do-godniejszą, a tém samém ożywić bardziey prze-mysł handlowy przez takowe ułatwienie. *2ro* Ze daleki przewoz brzęczącey monety podlega wielkiej niedogodności. *3cie* że nie było w Ros-syi takich urządzeń, któreby pomagały cyrkula-cyi pieniędzy i przenoszenia kapitałów prywat-nych bez najmniejszey zwłoki i z pożytkiem każdego.

P. Na jakie ilości wypuszczone zostały assy-gnaty?

O. Naywiększe są od 200 rubli, daley 100 ru-

blowe, pięćdziesięcio-rublowe, dwudziesto-pięć-rublowe, dziesięcio-rublowe, i pięć-rublowe.

P. Gdzie się wybija brzęcząca moneta?

O. Złota i srebrna wybija się teraz w Petersburgskiemennicy, a miedziana w Ekaterynburgskiej, Izorskiej i Suzeńskiej. Od niedawnego czasu założono mennicę w mieście Tyflis, gdzie się wybijają srebrne i miedziane pieniądze dla użycia w tamiecznym kraju (*).

ROZDZIAŁ VIII.

O BANKACH.

P. Co rozumiemy przez bank assygnacyjny?

O. Rozumiemy takie urządzenie, za pomocą którego Bankowe znaki czyli bilety wyobrażające gotowe pieniądze wypuszczone są miastem pieniędzy w obrót.

P. Czego potrzeba, ażeby takowy bank zasłużyć mógł sobie na wiarę?

O. Potrzeba, ażeby był w stanie wypuszczone w obrót bankowe bilety, czyli bankowe assygnaty, ile tylko okaziciel przedstawi, opłacić ich walor, gotowymi pieniędzmi. Bank zatem powi-

(*) Obacz Tabelę porównania monet pod literą B, która ukaże stosunek monety Rosyjskiej z zagraniczną.

nien mieć zawsze znaczny zapas gotowych pieniędzy, ażeby każdy bilet bez najmniejszej mi-tręgi mógł wykupić, skoro tylko tego okaziciel zapotrzebuje.

P. Cóż złąd za wniosek zrobić można?

O. Że bankowy bilet, czyli assygnata nie jest niczém inném, jak *wexlem za obaczeniem* (à vue, вексель на предъявление или зихтвексель), który natychmiast powinien być opłacony skoro tylko właściciel wexlu zapotrzebuje.

P. Jaka jest istotna ośnowa takowego banku?

O. Zamysławający założyć takowy bank czyli *akcyoniści*, składają w pewnym miejscu, pewną oznaczoną sumę, pod swoim własnym i rządowym zarządzeniem, i wypuszczają na pewną część tej sumy bilety, (banknoty, bankocette, assygnaty, банковыя знаки или ассигнации). Takowego rodzaju bank założony był w 1695 roku w Londynie, którego kapitał do 1,200,000 funtów szt. wynosił; podobnyż jest w Genui. Przy-noszą wielką wygodę w handlu jeżeli tylko swego celu z oka nie spuszcza.

P. Jaka zachodzi różnica w Banku między właścicielami akcyi (примакатели акцій) a okazicielami biletów (участники ассигнацій)?

O. Przez właścicieli akcyi rozumić potrzeba tych, którzy złożyli pierwsiastkowy kapitał; pod imieniem okazicieli assygnacyi tych, którzy są właścicielami biletów, ale nie są uczestnikami zysków i korzyści, jakich takowe urzą-

dzenia za pośrednictwem pieniędzy dostarczają. Lecz zawsze ponoszą szkodę, kiedy bank zostaje pod złym kierunkiem.

P. Kiedy banki assygnacyjne tracą zaufanie i wiary?

O. Kiedy przez niepomiarowane wypożyczenie; (ocymenie); szukają wszelkimi sposobami zdarzeń ciągnięcia zysków ze swych pieniędzy. Najczęściej wypożyczają na zastaw drogiej rzeczy i kamieni, które nie zawsze na gotowe pieniądze wymienić można; wpadają w nieład i zamieszanie, kiedy tylko wielka ilość wpłynie biletów, potrzebujących wypłaty. Jeżeli bank choć na tydzień jeden przymuszony będzie wstrzymać swoje wypłaty, już tym samym traci kredyt. Wypuszczanie biletów na bardzo małe ilości pieniędzy szkodliwe są dla samego banku.

P. Co nazywamy bankiem składowym, czyli tak nazwanym Dżyrobankiem (Джиробанк)?

O. Bank ten tak nazwany od słowa włoskiego *giro* t. j. krąg, nie jest niczem innem, jak ogólną kassą, do której uczestnicy składają swoje kapitały, używane w operacjach handlowych tylko między sobą według potrzeby do wypłat różnych. Złożonego przez uczestników kapitału niepowinien bank umniejszać, jeżeli chce utrzymać kredyt. Dyrekcya Banku składa się z samych uczestników, *Interessentami* nazwanych.

P. Jakie są główne Banki tego rodzaju?

O. Wenecki, Amsterdamski i Hamburgski.

P. Co wiemy o Banku Weneckim?

O. Że założony był w 1587 roku, i że Rząd cały jego kapitał, z 5 milionów dukatów składający się, sobie przywłaszczył. Roku 1797 weszli francuzi i położyli koniec temu bankowi.

P. Co mi powiesz o Banku Amsterdamskim?

O. Ten bank założony w roku 1609, w widokach prosto handlowych, w celu ułatwienia znacznych wypłat i zapobieżenia pogorszającej się monecie, był urządzony następującym sposobem: każdy, według swojej możności, składał swoje pieniądze i w sporządzonej tym końcem księdze zapisywał, jaka jest każdego częśćka w tym składowym Banku. Odtąd wzajemne między niemi opłaty działały się za pomocą kilku słów, t. j. ujęciem jednemu w księgę bankowej tej summy, którą się drugiemu dodała, a przydaniem drugiemu. Tym sposobem wypuszczane wexle nabywały pewnej i stałej wartości. Pierwszy kapitał złożony był w dukatonach, które zamykały w sobie 3 zł. holen. 3 sztywery biegącej monety. W Banku przyjmowano je we 3 zł. holen. albo 60 sztyw. bankowych. Ztąd powstał stosunek chodzących pieniędzy do bankowych, jak 100 do 105; bankowe zatem 5 procentami były lepsze od chodzących.

P. Jak Bank sobie postępuje z osobami składającymi u niego pieniądze?

O. Bank wydaje składającemu pieniądze *Revers* (Recepisse) na przyjęty kapitał, a wyrażo-

ną w nim ilość oznacza w bankowych pieniądzech. Takowe *Rewersu* wydają się na sześć miesięcy, po upłynieniu których zwracają się do Banku, albo się przedłużają na następujące sześć miesięcy. Bank rachuje od składających się złotych pieniędzy $\frac{1}{2}$, od srebrnych $\frac{1}{4}$, od dukatów zaś $\frac{1}{4}$ procentu. Jeżeli właściciel *Recepissy* czyli *Rewersu*, wyrażone w niej pieniądze chce z Banku odebrać, to w takiejże proporcji wytrącają się jemu procenta. Każdy okaziciel *Recepissy*, jest uczestnikiem bankowego kapitału, chociażby sam pieniędzy nie składał. Bank ten dwa razy do roku na 14 dni się zamyka, a mianowicie latem i przy końcu roku. Podczas zamknięcia księgi bankowe przywodzą się do porządku, a wtenczas wszelkie działania bankowe ustają.

P. Co było pobudką do założenia Hamburgskiego banku?

O. W celu zachowania monety od pogorszenia, założono w 1619 roku Bank w Hamburgu. Życzący być uczestnikami takowego Banku składali swoje kapitały w starych ważnych talarach; a ponieważ Bank musiał ponosić niektóre koszta, wszyscy więc uczestnicy musieli się do nich przykładać. Przeto ustanowiona była *taża* (agio) po 1 i $\frac{1}{8}$ od tysiąca. Jeżeli więc kto składał do Banku 1,000 talarów, zapisywano na jego rachunek 1001 talarów bankowych. Jeżeli zaś odbierał z Banku takowe talary, to uymowano z jego rachunku 1001 $\frac{1}{8}$ talarów. Przez jakowy

obróć tracił on ze swego kapitału bankowego 30 szylingów ($\frac{1}{2}$ talar. = 50 szyl.), a ztąd 1 pr. od 1000 nazwano małą bankową *tażą* (agio) a 1 $\frac{1}{8}$ wielką. Prócz pieniędzy składano później sztaby srebra, a nawet piastry hiszpańskie. Wnoszącemu za każdą czystą grzywnę w piastrach zapisywano 27 grzyw. i 6 szylin. bank., a kiedy po 5ch miesiącach odbierał, uymowano 27 grzyw. 7 szylin. Prócz tego bank hamb. zajmuje się handlem zbożowym. Kupuje żyta do 1000 łasztów w tanie czasy, składa do magazynu, a mąkę wyprzedaje za umiarkowaną cenę niedostatnim. Bank ten raz tylko w roku zamyka się, a to 31 grudnia, co trwa przez 14 dni, a 15 stycznia rozpoczyna znowu operacye.

P. Jakie są w Rosyi Banki?

O. W Petersburgu znajdują się trzy Skarbowe Banki: Bank assygnacyyny (ассигнационный банк), Bank pożyczkowy (заемный банк), i Bank handlowy (коммерческий банк).

P. Jakie jest przeznaczenie Banku assygnacyynego?

O. Wydawać skarbowe assygnacye, mające swój bieg w kraju z podpisami wyznaczonych na ten koniec członków. Składa się on ze trzech oddziałów: z Rządu Banku, z Expedycyi podpisów skarbowych assygnat, i Expedycyi przyuymowania ich i rewizyi banku.

P. Jaki jest cel Banku pożyczkowego?

O. Wypożyczać prywatnym osobom pienią-

dze na zastaw z potrąceniem oznaczonego procentu i nawzajem przyjmować od każdego pieniądza za opłatą procentu w oznaczonych ratach.

P. W jakim celu ustanowiony został Bank handlowy?

O. Bank handlowy, ustanowiony w roku 1817, dla ożywienia handlowych obrótów, ma 30 milionów rządowego kapitału. Przyjmuje wexle rozmaitego rodzaju od Rosyjskich poddanych, potrąciwszy procent, stosownie do biegu handlowych kapitałów; nie mniej też daje załatki pieniężne, przyjmując na zastaw rosyjskie towary. Do tego Banku należą kantory w Moskwie, Archangielu, Taganrogu, Odessie, Teodozyi, Rydze, i tymczasowy ustanawiający się podczas jarmarku w Niżgorodzie.

ROZDZIAŁ IX.

O WEXLACH.

P. Co my nazywamy wexlem?

O. Wexlem nazywamy zobowiązanie się kupieckie na piśmie zawarte, mocą którego jedna osoba wydaje zalecenie drugiej, zapłacić pewną sumę pieniędzy w pewnym oznaczonym terminie osobie trzeciej lub komu ona zleci.

P. Co dało powód do utworzenia takowych obligacyi?

O. Potrzeba przesyłania gotowych pieniędzy

w oddalone strony, które zawsze jest nieoddzielnym od strat, a nawet i niebezpieczeństw, przeprowadziła ludzi na ten wynalazek ułatwienia takowych przesyłek za pomocą wexlów.

P. W jakim naródzie wexle wynalezione były?

O. Podług powszechnego mniemania wexle wynalezione i do powszechnego użycia zastosowane były naprzód we Włoszech. Wiadomo bowiem, iż handel za panowania Medyceuszów we Włoszech był bardzo kwitnący i miał związki ze wszystkimi narodami. Łatwo więc pojąć można, iż nie równie dla kupca było wygodniej, jeżeli opłatę jaką w odległości chciał skutecznie, i jeżeli w tym mieście miał dłużnika do którego swego wierzyciela mógł odesłać. Jeżeliby sam nie miał dłużnika, ale jego współobywatel, to i tak łatwiej mu jest opłacić swemu współobywatelowi, który natychmiast przez wexel wskazać swego dłużnika w odległości mieszkającego, i do opłaty jego zobowiąże.

P. Jaka jest forma wexlów w Rosyi używana?

O. Następująca:

Тверь Генваря 2, 1729 года

Вексель на 500 рублей.

Въ шестьдесятъ дней, считая отъ сего 3 дня Генваря 1729 года, заплаши по сему моему первому векселю Господину Ивану Кондратьеву купцу Новгородскому или кому онъ прикажешь, пятьсотъ рублей. Платежь получишь отъ Господина Кондратія Иванова купца

Тверскаго и поспавъ на счещъ поувѣдомитель-
ному писъму.

Вашъ покорный слуга
Карпъ Соболевъ
Тверскій купецъ.

Господину *Гаврилу*
Сидорову въ Новго-
родъ купцу.

Тоѣ samo po polsku.

W Twierze dnia 2 stycznia 1729 r.
Wexel na 500 rubli.

Za sześćdziesiąt dni rachując od dnia 3 stycznia 1729 roku, masz WPan zapłacić za tym moim pierwszym wexlem JPanu Iwanowi Kondratjewu kupcowi Nowogrodzkiemu, albo komu innemu za jego zleceniem pięćset rubli, których walor od Kondrata Iwanowa Kupea Twerskiego odebrałem i umieścisz na rachunek stosownie do pisma uwiadamiającego.

Najniższy sługa
Karp Soboлевъ
Twerski Kupiec.

JPanu *Gabryelowi Sidorowi* kupcowi w Nowogrodzie.

P. Co z tej formy wexlu za wniosek zrobić możemy?

O. Iż do każdego formalnego wexlu cztery osoby wchodzić powinny. Ta, która daje wexel

nazywa się *wexłodawcą* czyli *trassantem* (векседавецъ или трассантъ) np. *Karp Soboлевъ*. Та, co chce w oddaleniu zapłacić swój dług i w tym celu kupuje wexel, nazywa się *Remittentem* (переводитель или ремиттентъ) np. *Kondrat Iwanow*, dla tego, iż on tę summę *Trassantowi* opłaca czyli *remittuje*. *Remittent* nabywa wexel i przesyła swemu wierzycielowi z zaleceniem prezentowania go *Trassantowi* t. j. temu, który za niego zapłacić ma, np. *Gabryelowi Sidorowi*. Złąd wierzyciel nazywasię *Prezentantem* (Предъявитель или Презентантъ) np. *Jan Kondratjew*. Jeżeli *trassat* (np. *Gabryel Sidorów*) akceptuje takowy wexel, t. j. przyjmuje obowiązek opłacenia wyrażoney w wexlu ilości, nazywa się *akceptantem* (приниматель или акцептантъ).

P. Co są wexle własne, osobiste, czyli suche, a inaczej jeszcze jarmarkowemi nazwane?

O. Takie, w których wexłodawca czyli trassant jest razem akceptantem i obowiązuje się wypłacić summę wierzycielowi swemu lub komu on zleci (по ордеру). Wierzyciel nie mając dosyć ufności w swoim dłużniku wymaga od niego nie już prostego obligu, ale wexlu, za którym uzyskanie pieniędzy jest prędsze i łatwiejsze. Nazywają takowe wexle jarmarkowemi dla tego, że kupcy, którzy dawniej cały swój handel na jarmarkach prowadzili, zawsze sobie wzajemnie dawali podobne wexle z terminem opłacenia następującego jarmarku.

P. Jaka jest forma przepisana wexlu własnego osobistego, ustawą Seymu Polskiego 1775 roku?

O. Następująca:

W Warszawie dnia 8 listopada
1775 roku. Czer. zł. 103.

Za miesiąc sześć od daty dzisiejszej zapłacić powinienem za tym moim własnym jedynym wexlę do rąk JPana Dawida Mewiusza, albo komu innemu za jego zleceniem sumę sto trzy czerwonych złotych obrączkowych, której waler odebrałem.

Jerzy Semproniusz.

Akceptuję na mnie samego
Jerzy Semproniusz.

P. Co jest Uzo (Uzo)?

O. Naznaczony w wexlach termin opłaty, który podług okoliczności bywa rozmaity. Uzo oznacza się w miarę oddalenia miejsca gdzie wexel ma być opłacony. I tak np. w wexlach hamburskich, mających się opłacać w Niemczech oznaczone Uzo jest dni 14, dla holenderskich, francuzkich miesiąc; dla włoskich, hiszpańskich, portugalskich 14 miesięcy; dla szwedzkich, rosyjskich 65 dni od daty wexlu.

P. Co są wexle za obaczeniem albo za okazaniem, (сексели на предъяснение или зухт-сексели)?

O. Są te, które po okazaniu przez właściciela wexlu trasowanemu czyli trassatowi (трассированному) powinny być natychmiast przez osta-

tniego opłacone; albo takie wexle, które w kilka dni od daty w nich oznaczonej potrzebują wypłaty. Nazywają je pospolicie papierami krótkiego terminu (papiers courts). Wexle te nie wydają się nigdy na znaczne summy.

P. Co potrzeba rozumieć przez dni przewłoki czyli dni ulgi (pecumnyie dni)?

O. Jest to pewny przeciąg czasu dozwolony dla opłacających wexle za okazaniem, który się liczy od daty okazania wexlu. I tak np. z Paryża na Londyn liczą 11 dni ulgi.

P. Co znaczą wyrazy w wexlu umieszczone prima, secunda, tertia t. j. pierwszy, drugi, trzeci wexel?

O. Dla zapobieżenia wydarzyć się mogącemu zatraceniu wexlów przyjęto jest zwyczajem trassować trzy wexle zupełnie sobie podobne, co do daty i wyrażonej w nim ilości i przesyłać je przez różne trzy oddzielne transporta. Summa opłacona za jednym takim wexlęm rozumie się być opłaconą za wszystkie.

P. Co jest wexel powrótowy czyli rekambia (возвратный вексель или рекамбия)?

O. Wexel powrótowy ma miejsce w ten czas, kiedy sprzedany przez kupca wexel na zagraniczne miasto, przechodząc przez wiele rąk za pośrednictwem indossowanaczyli przelecenia dóydzie aż do trassata, a tego akceptować nie chce, natenczas ostatni właściciel wexlu ma prawo na któregokolwiek ze swych poprzedników, a jesz-

eze lepiej prosto na trassanta najpierwszego, trassować wexel powrótowy z policzeniem prócz summy wexlowey wszystkich poniesionych strat i kosztów.

P. Jakie są warunki, które w każdym wexlu zachować potrzeba?

O. 1) Wyraz wexel powinien być umieszczony. 2) powinna być wyrażona summa i gatunek monety z dokładnością. 3) Wyrażone imię tego, na którego wexel wydany. 4) imię tego, komu ma służyć (no opdepy). 5) miejsce wypłaty. 6) dzień terminu. 7) miejsce i data wexlu. 8) Czy wexel wydany z *awizacyą* t. j. z pismem uwiadomującym (адвизъ или уведомительное письмо) czy bez niego. 9) Wyraźny podpis trassanta. 10) Czy własnoręczny, czy za plenipotencyą. 11) Wyrażono być powinno, *pierwszy, drugi* lub *trzeci* wexel. 13) Trassant i akceptant powinni mieć prawo trassować i akceptować. Stosownie do zwyczaju powinien być pisany na stemplowym papierze (*).

P. Kto ma prawo wydawać wexle?

O. Pospolicie kupcy podług praw rossyjskich. Prawa wexlowe pruskie pozwalają wydawać wexle właścicielom majątków ziemnych i dzierżawcom dóbr skarbowych. Żony za życia mężów nie mają prawa wydawać wexłów.

(*) Obacz Ukaz 1821 listopada 24 dnia, o papierze herbowym na wexle i inne obligacye.

P. Co znaczy przelew, przelecenie czyli indossowanie wexlu (индоссование)?

O. Jest to przelecenie przez remitenta wexlu jemu służącego komu innemu do odebrania pieniędzy. W tym razie ten, kto przeleca nazywa się *Indossant*, (Индоссантъ), ten na kogo przelecono *Indossataryusz*, (Индоссаръ). Jeżeli np. *Mewiuszowi* wexel służy; a chce go przekazać *Roscyuszowi*, pisze na grzbiecie wexłu, to jest: na wierzchu złożoney karty: *JPanu Pawłowi Roscyuszowi walutę odebrałem dnia 10 listopada 1826 roku. Dawid Mewiusz*. *Indossataryusz* wstępuje w prawa *Indossanta*, staje się *Remittentem* i upominać się może pieniędzy na wexel winnych. Tym sposobem razy kilka jeden wexel może być indossowany aż do ostatniego wypłacenia ostatniemu *Indossataryuszowi*.

P. Co jest waluta wexlu i jakie jej są rodzaje?

O. Walutą (валюта) wexlu nazywają summy wyrażoną w wexlu. Liczą jej cztery rodzaje: 1) *Waluta gotowemi* pieniędzmi otrzymana od *Remittenta* albo *indossanta*. 2) *Waluta towarami*, które zastępują miejsce gotowych pieniędzy. 3) *Waluta na rachunek*; ponieważ kupcy jeden drugiemu dają wexlowy kredyt i akceptują jeden za drugiego, jeżeli więc *trassant* ma dług do uzyskania, trassuje na ten czas na ten dług wexel, wyrażając w nim *walutę na rachunek* (валюта въ счетъ). 4) *Waluta we mnie samym* (валюта во мнѣ самомъ). Tego wyrażenia kupiec używa w ten-

czas, kiedy za pomocą wexlu chce w zagraniczném mieście swój dług uzyskać, poruczając swemu korespondentowi staranie odebrania wexlowey summy. 5) Jeżeli chce kupić komu zapłacić wexlem pisze w nim: *Waluta od niego* (валюта отъ него).

P. Co rozumieć potrzeba przez matactwo czyli szalbierstwo wexlowe (сексельман пеймепен)?

O. Jest to nadużycie wexlowe, które się dzieje następującym sposobem. W złym stanie zostający kupcy usiłują przez trassowanie w różne strony wexlów odzyskać kredyt i pieniądze, ażeby rozpocząć niemi nowe operacye. Dajmy na to, że papiery ich nie mają w miejscu tém, gdzie mieszkają kredytu, ale w wielkim kredycie są wexle ich krajowych i zagranicznych korespondentów. Wchodzą więc z korespondentami w operacye kredytowe, trassują jeden na drugiego ogromne summy podług tego, jak wymaga potrzeba pieniędzy i przezorna ostrożność, pomnażają liczbę *indossantów*; jedną tym sposobem dla swoich wexlów kredyt i zło swoje poprawują interessa. Tym sposobem ściągają przez pozorny kredyt pieniądze od drugich.

P. Co nazywają wexłowym pari (сексель пари)?

O. Porównanie dwóch rzeczywiście albo nazywalnych (очемныхъ) monet, podług ich wewnętrzney dobroci nazywa się *pari wexlowem*. I tak np. 100 talar. bankow. hamburskich zostają w pa-

ri czyli w równości co do swej wewnętrzney dobroci z 123 $\frac{1}{2}$ talar. hambur. biegącemi.

P. Co jest dyskont (дисконтъ)?

O. Jest to procent, który się odtrąca od opłaty wexlu przed terminem uskuteczniency. Operacyą tą po miastach wielkich prócz banków zatrudniają się ludzie bogaci. Opłacającego wexle przed terminem nazywają *dyskontentem* (дисконтентъ).

P. Od czego zależy podnoszenie się i spadanie dyskontu?

O. Od następujących przyczyn: 1) Od ilości osob ofiarujących wexle do sprzedania i kupujących one, czyli *dyskontentów*. Jeżeli wielu jest ofiarujących wexle, *dyskont* się podnosi, jeżeli zaś więcej *dyskontentów*, spada.

P. Dla czego dyskont bierze pierwszeństwo przed pospolitym procentem?

O. Naprzód dla tego, iż się wytrąca przy opłaceniu wexlowey summy z góry; powtóre, iż dla uniknienia zawikłania w rachunkach, rok cały uważają podzielony na 360 dni.

P. W jakie dni wexel może być prezentowany i akceptowany?

O. We wszystkie, wyjąwszy niedzielę i dni świąteczne dla chrześcijan, a sobotę dla żydów. Jeśli termin wexlu wypada w niedzielę lub sobotę, trzeba prezentować dniem wprzód.

P. Jak się akceptacja uskutecznia?

O. Przez napisanie wyrazu: *akceptuję* i podpisanie nazwiska *trassanta*.

P. Na co jeszcze przy akceptacji dawać wzgląd potrzeba?

O. 1) *Trassant* powinien akceptować całą sumę, nie zaś część oney: chyba *prezentant* zgodzi się na *akceptację* części, a na pozostałość nie akceptowaną zanieśnie protestacją. 2) W wexlach *trassowanych* (*trattach*) (*) warunkowa akceptacja nie ma miejsca, *np.* akceptuję pod warunkiem, jeżeli otrzymam *remessy* (**). 3) *Akceptant* nie ma prawa napisać już raz przez siebie *akceptacji* kasowej. 4) Dzień *akceptacji* powinien być wyrażony. 5) Kiedy *trassat* zatrzymuje wexel u siebie, już tym samym, wedle praw niektórych handlowych go akceptować. 6) Dobrze jest kiedy *akceptant* wyrażoną w wexlu sumę przy *akceptacji* powtórzy, przez to zapobiega się oszukaństwu i fabrykacyom.

P. Co jest protestacja wexlu (npomécms)?

O. Jest to oświadczenie, zaniezione przez *Notariusza*, że *trassat* wexlu, nie akceptuje, albo akceptowanego nie opłaca. Takąwa protestacja stosownie do Ukazu 1822 listopada 24 dnia pisze się na 5 rublowym papierze.

(*) *Tratta*, jest wexel, za którym nasz *korrespondent* ma komis opłacić pieniądze.

(**) *Remessa*, jest wexel, za którym *korrespondent* ma komis odebrać pieniądze.

P. W jakich przypadkach Ustawa Seymowa 1775 roku protestacje zanosić pozwala?

O. W następujących: 1) Jeżeliby *trassat* nie akceptował wexlu. 2) Jeżeliby akceptował, a na terminie naznaczonym przez wexel; albo gdy wexel jest do opłacenia za obciążeniem we trzy dni nie zapłacił pieniędzy. 3) Jeżeliby do akceptacji jaką klauzulę, niepewność wypłacenia oznaczającą, przyłożył.

P. Co jest kurs wexlowy (ёкспелльный курс)?

O. Jest to cena niestateczna, którą miasto lub kraj jaki daje w swojej monecie za pewną oznaczoną ilość monety wexlowej drugiego miejsca lub kraju. Dla ułatwienia tej operacji od dawna już się zgodzono na to, ażeby waluta w wexlach jednego miejsca wexlowego była stała, czyli nieodmienna, a drugiego miejsca waluta żeby się odmieniała *np.* 100 grzywien bank. jest waluta stała między Hamburgiem a Paryżem, za które otrzymują 187 fr. więcej lub mniej. *Pistol* albo też *piaster*, jest walutą stałą między Kadykszem a Paryżem, za które otrzymują 15 fr. albo też 5 fr. 75 centymów, mniej lub więcej.

P. Jakie są przyczyny niestateczności kursu wexlowego z jednego kraju na drugi?

O. Jeżeli w jednym mieście znajduje się dużo wexlów wystawionych na sprzedaż na drugie miasto, a mało potrzebujących, natenczas *trassanci* przymuszeni są taniej przedawać, ażeby znaleźć *remittentów*, kurs więc dla pierwszych nie

jest przyjazny, a dla *remittentów* korzystny, czyli inaczej mówi się *kurs spada*. Daymy na to, że w Hamburgu wystawiono na sprzedaż wexlów na 100,000 zł. holenderskich, a kupujący nie potrzebują więcej nad 50,000 zł. holen. Pozostaje więc jeszcze 50,000 zł., które nieznachodzą kupców, a chociaż i znajdą, niższą niż pierwsi, za nią ofiarować będą cenę. Przeciwnie rzecz się ma, kiedy jest więcej kupujących, aniżeli sprzedających wexle.

P. Jak nieprzyjaznemu kursowi zapobiedz można?

O. Dla dorównania bilansu handlowego przesyłać potrzeba gotowe pieniądze, które potrzebę wexlów usuną. Liczba bankrutów w wexlowém mieście ma wielki wpływ na kurs wexlowy tego miejsca gdzie oni mieszkają.

P. Jeżeli Remittent nie ma dosyć ufności w Trassancie, co uczynić powinien?

O. Powinien 1) złożyć w sądzie lub jakiej prywatnej osobie powierzyć wexlową walutę, aż póki od prezentanta i od akceptanta nie przyjdzie wiadomość, że wexel opłacony. 2) Wymagać od trassanta poręki, któraby go w razie nieopłaty przez trassata wexlu do opłaty zobowiązywała. 3) *Remittent*, dla swego bezpieczeństwa może wydać *trassantowi* wexel, za którym obowiąże się natychmiast opłacić, skoro przyjdzie prawdziwa wiadomość, że wydany *Remittentowi* wexel w terminie swoim został opłacony. 4) *Re-*

mittent może wymodź na *trassancie* prócz własnego sprzedanego wexlu, drugi, w którym powinien wyrazić, że za tym wexlem wypłata bez zwłóki nastąpi, jeżeli pierwszy wexel nie będzie akceptowany.

P. Kiedy trassant zostawiać może w niebezpieczeństwie?

O. 1) Kiedy nie zaraz po wydaniu wexlu otrzyma walutę. 2) Jeżeli do zakupienia jakiego towaru za granicę posyła *remesę* komissantowi, który jey na zakupienie towarów nie użył.

ROZDZIAŁ X.

O TOWARACH W OGÓLNOŚCI.

P. Co my nazywamy towarami?

O. Towarami nazywamy wszelkie przedmioty handlu, które mogą być w powszechności płodami natury lub przemysłu.

P. Czego potrzeba, ażeby jaki produkt natury lub przemysłu mógł mieć wszystkie własności towaru?

O. Potrzeba, 1) ażeby był potrzebowanym od wielu ludzi. 2) Nie powinien być przez każdego i bez trudności z łona natury brany, albo za pośrednictwem prostej sztuki przerabiany. 3) Powinien sprzedający mieć do niego wyłączne prawo własności. 4) Nie powinien ulegać łatwe-

mu zepsuciu się, ażeby przynajmniej przez pewny czas mógł być od uszkodzenia zachowany.

P. Jakie nauki ułatwić mogą kupcowi poznanie towarów?

O. Ponieważ towary są albo produktami natury, albo produktami przemysłu, znajomość zatem ich powinna się nabywać z nauk, które o tych produktach systematycznie traktują, takimi są: *Historja naturalna i Technologia.*

P. Czy na tych naukach przestać powinien?

O. Kupiec na tych naukach przestać nie powinien, ale usilnie się starać o wiadomości geograficzne każdego naturalnego produktu w szczególności. Szczególnie młody kupiec, ucząc się tych dwóch umiejętności, powinien starać się o nabycie władzy postrzegania i rozważania rzeczy. Ta sposobność posłuży mu w czasie późniejszym do poznania i ocenienia każdego produktu, jaki się tylko jego oczom nawinie; gdyż przy każdym towarze tyle jest szczegółowych wiadomości, których nie można innym sposobem nabyć, jak przez samo doświadczenie.

P. Wielu sposobów naród używać może, do nabycia towarów?

O. Cztery są sposoby, których naród używa do nabycia towarów: 1) albo wydobywa płody prosto z ziemi i tyle tylko łoży pracy, ile potrzeba do nadania im trwałości i zachowania do czasu konsumpcyi, i takowe towary nazywają się *plodami surowemi*, a handel niemi, *handlem produkto-*

wym (шоргомъ произведений или продуктовъ). 2) albo posiada jakąś odległą krainę, której ziemia dostarcza mu takich produktów, jakich jego własna niewydaje, takowa kraina osadzona jego mieszkańcami nazywa się osadą, czyli *Kolonią*, a handel z nią *handlem kolonialnym* (колоніальный шоръ), 3) albo handluje produktami swego kraju lub cudzego ale u siebie przerabianemi, a takowy handel nazywa się *rękodzielniczym* (мануфактурный шоръ), 4) albo nakoniec kupuje produkta jednego narodu, ażeby wyprzedać drugiemu, jakowy handel nazywa się *przewozowym* (переводный шоръ).

ROZDZIAŁ XI.

O MIARACH I WAGACH, O WADZE NADDATKOWEY (НЕБАВОННЫЙ ИЛИ ДОБРЫЙ ВѢСЪ) O TARZE (ТАРА) I RABACIE CZYLI ODSTĘPNEM (УСТУПКА ИЛИ РАБАТЪ).

P. Do jakich towarów używa się mierzenie?

O. 1) Do towarów płynnych, w których nawięcey daje się wzgląd na objętość, nie spuszczaając jednak z uwagi ich ciężaru. 2) do towarów, które z wielu drobnych składają się części, jakoto: zboże i wszelkie drobne ziarna.

P. W mierzeniu na co baczność dawać potrzeba?

O. W mierzeniu jednego gatunku zboża, wielka zachodzi różnica, kiedy zboże do miary zwol-

na jest sypane, i prędko strychem równane, a kiedy gwałtownie jest nasypywane, i okrągłym strychem powoli tocząc strychowane. W pierwszym razie wyrzucone zboże z miary, bywa w drugim razie do niey wdeptaném. Różnica z praktyki wyciągnięta jest o pięć procentów. Dla tego nierównie jest lepiey zboże przy mierzeniu kupować na wagę.

P. Jakiego narzędzia używają do wymierzenia objętości naczyń?

O. Wizyru. Ten jest dwojakiego rodzaju, kubiczny i walcowaty. Kubiczny jest upodobańszy dla Rojerow, czyli do wizyrowania używanych mierników dla tego, że w używaniu jest łatwiejszy. Lecz takowy wizyr może być tylko użyty do mierzenia kubicznego kształtu naczyń, walcowy zaś do mierzenia wszelkiego kształtu.

P. Co jest tara (mapa).

O. Ponieważ wymowienie niektórych towarów z paków i ważenie ich, jak kupcy nazywają *netto* (t. j. samego tylko towaru) połączone jest z wielką trudnością dla tego, iż łatwo się potrzeć i wpył zamienić mogą, albo weyrzemie towaru tracą; przeto zapobiegając tej niedogodności, zgodzono się, ażeby takowym towarom w miejscu ich wysyłania, robić naczynia i paki równego kształtu i miary, tak, iżby na nie z zupełną spuścić się można było pewnością; a od równej wielkości naczyń i pak, odciągnięta równa

ilość wagi, i rachowana na procenta przyjęła nazwisko *tary*.

P. Jak się takowa tara oznacza?

O. Oznacza się przez *praktykę*. W Hamburgu liczona jest *od sta*, w innych miastach *na sto*. W Hamburgu tara rodzynek jest 10 pr. Jeżeli 10 naczyń tego towaru 1,500 funtów waży, po odtrąceniu 150 funtów na tarę, wypadnie rodzynek *netto* 1,350 fun., a ztąd łatwy wniosek, że dla upakowania 90 funtów rodzynek, potrzeba 10 funtów drzewa.

P. Co jest waga naddatkowa (пробавочный или добрый вес)?

O. Jest to naddatek, który kupcy hurtowi przydają do wagi kupującym, a który wgrubszych towarach 1, a w drobniejszych $\frac{1}{2}$ procentu wynosi i od sta się liczy. Naturalna przyczyna tego naddatku jest ta, iż każdy kramarz sprzedając szczegółowie, mały *naddatek* swoim kupującym dawać musi, któryby był dla niego czystą stratą, gdyby od hurtowego kupca go nie miał.

P. Co jest refakoya (пешакция)?

O. Ponieważ niektóre towary przez niedbałość posyłających, albo z naturalney swej własności, wiele nieczystości w sobie zawierają, jakoto: np. kawa, indygo, i t. p. Przeto takowe towary sprzedają się z pewnym umówionym odtrąceniem, *refakoyą* nazwaném; która to refakoya nie ma miejsca, jeżeli towary więcey nieczystości niż zwyczajnie mają.

P. Co jest odstępné czyli rabat (ycмынка или пабамма)?

O. Towary w handlu hurtowym nim się dostaną ostatnim spożywaczóm, są na sam przód przez hurtownika zbywane kramarzóm, albo rękodzielnikom. Jednym i drugim daje się pewny czas folgi w opłacie. Ztąd powstał procent, który w razie danego kredytu na 4, 7, lub 13 miesięcy przez hurtowników do ceny towaru był doliczany. Jeżeli więc kupujący natychmiast płacił, natenczas przy takowej opłacie odtrącono z ceny temu, który powinien był używać przez 13 miesięcy kredytu $8\frac{1}{2}\%$ przez siedm miesięcy $4\frac{1}{2}\%$, a przez 4 miesiące $2\frac{1}{2}\%$ procentu, i to nazywało się odtrąceniem, *odstępném, rabatem* (ycмынка).

P. Co znaczy dekort?

O. Ponieważ w każdym handlu zwłoka opłaty na jeden miesiąc się rozumie i rachunek kupującemu przed upłynieniem tego czasu nie bywa pierwey posyłany, przeto w praktyce dostrzegamy, że ile razy kupujący zaraz po zawartej umowie oświadcza opłatę, półprocentu od umówionej ceny odtrącić ma prawo, który jest pod imieniem *dekortu* w kupiectwie znajomy.

ROZDZIAŁ XII.

O NAZNACZENIU CENY TOWAROM W HANDLU HURTOWYM; OBLICZENIU TOWARÓW; POTRZEBOWANIU; I SPEKULACYACH KUPIECKICH.

P. W obliczenie ceny towaru przez kupca, cę wpływać powinno?

O. W obliczenie naturalney ceny towarów, już przez kupca z cudzych krajów zapisanych, już do cudzych krajów wyprzedanych, wpływać muszą wszystkie w tym celu poniesione koszta. Ta wartość naturalną towarów, z rąk pierwszych twórczytelów wychodzących, powiększa się niezmierznie w handlu zagranicznym przez dołączenie innych, już koniecznie potrzebnych, już mniej koniecznych kosztów transportu i dalszych.

P. Wielorakie koszta takowe bydz mogą?

O. Dwojakie: *konieczne i dowolne*. Koniecznemi są frakt wodny lub lądowy, nagroda za wszelką pomoc w miejscach przesyłania i wyładowania, usługa pomocników w podróży i kupi, nagroda komisantom, maklerom, oraz szkody wszelkie z kursu wexlowego wynikłe. Koszta zaś dowolne są: assekuracya, która nawet przez kupców nie mających w niej udziału jest rachowana, opłata cła i podatków. Wyrachowanie naturalney ceny towarów podług koniecznych i dowolnych na nie nakładów i kosztów, nazywa się *obliczeniem towarów*.

P. Co jest rachunek zbliżony Contofinto z włoskiego w kupiectwie nazwany?

O. Jeżeli się dla kupca jaka nowa wydarza spekulacya, natenczas zagranicznemu korespondentowi każe przysłać wiadomość o cenie towaru w miejscu sprzedaży ze wszystkimi wyniknąć mogącemi wydatkami, z największą dokładnością dodając do tego kosztu miejscowe. Takową wiadomość nazywają *rachunkiem zmyślnym* czyli raczej *rachunkiem przez przybliżenie* nazwaćby można. Rachunki przez przybliżenie potrzebne są kupcom, kiedy oni zaniedbaną jaką gałąź handlu znowu odnowić zamysłają. Okoliczności każdego handlu i kosztu odmieniają się bardzo często, tak, iż przez niewiadomość wielkim stratom uleżby można.

P. Od czego zysk lub strata kupca w handlu zależy?

O. Od potrzebowania, to jest od żądania tych, którzy albo sami konsumują, albo dla ostatecznych spożywców kupować mają zamiar.

P. Jak ekonomiści niektórzy dzielą potrzebowanie?

O. Na mocne i słabe; wysokie i niskie.

P. Co rozumieją przez mocne, a co przez słabe potrzebowanie?

O. Przez mocne potrzebowanie rozumieją stałe żądanie towarów przez spożywców, które odbyt ich zabezpiecza, a ztąd twórciele ciągłe

onemi zatrudniać się mogą. W przeciwnym razie jest potrzebowanie słabe.

P. Kiedy jest potrzebowanie wysokie, a kiedy niskie?

O. Potrzebowanie wysokie jest wtenczas, kiedy z powodu jakich wypadków, towar jaki przez pewny czas więcey jest poszukiwany, aniżeli w tym czasie może być dostarczony, albo kiedy przez inne zdarzenie zapas towarów jest zmniejszony, a dowóz zatamowany np. wojna sprawuje wysokie potrzebowanie. Potrzebowanie niskie, ma miejsce w okolicznościach przeciwnych; kiedy wydarzenia służą do zmniejszenia żądania jakiego towaru, jako to: np. zapas towaru w rękę sprzedających; zbyt duża ilość utworzona lub dowieziona, jaka w pewnym czasie spożyta być nie może, co się najwięcey wydarza w rzeczach do żywności służących.

P. Co jest spekulacya?

O. Przewidzenie wysokiego potrzebowania i robienia w tym celu zapasu pewnych towarów w zamiarze sprzedania ich z zyskiem, nazywa się *spekulacją*. Ponieważ wysokie potrzebowanie z dwóch, jakośmy widzieli, powstaje przyczyn, ztąd wszelka spekulacya tym dwóm przyczynom ulegać musi; albo nadzieja powiększenia żądania, czyli poszukiwania jakiegoś towaru, albo przewidziane przeszkody dowozu lub zupełne zatamowanie prowadzą na myśl *spekulacji*.

P. Co jest konjunktura?

O. Wszelki wypadek podnoszący potrzebowanie na korzyść mających zapas pewnego gatunku towaru, nazywa się *Konjunkturą*. Tak częstym przypadkóm ulegająca żegluga rodzi podobne konjunktury, ale za zwyczaj tylko na pewny gatunek towarów, i w niektórych handlowych miastach. Korzyść ta dla jednego, jest ze szkodą dla wszystkich; ztąd pomimo wielką skłonność okazywaną przez kupców do spekulacyi, nie można ich jednak za użyteczne dla powszechności uważać.

O. Jakie są okoliczności, w których spekulacye mogą być użyteczne?

O. Spekulacye przynoszą tę korzyść, iż nie jedna gwałtowna potrzeba w przyzwoitym czasie bywa przez nie zaspokojona. Ochraniają one często rodzaj ludzki od klęsk niewyrachowanych. W czasie głodu w Niemczech 1771 roku, spekulacya na zboże rossyyskie, przez hamburskich kupców zrobiona, tak, iż 75 okrętów zboża w Archangelu w magazynach leżała, oswobodziła Niemcy od większej jeszcze klęski. Spekulacya ta była przypadkowa, gdyż z Archangelu zboże nie może być inaczej zapisywane, jak rokiem wprzód, a w roku 1770 niemożna było przewidzieć, że Niemcy w roku następnym znajdować się będą w stanie wielkiego potrzebowania.

ROZDZIAŁ XIII.

O RÓZMAITYCH RODZAJACH HANDLU.

P. Co jest handel własny?

O. Handlem własnym nazywają ten, w którym kupiec przynajmniej przez pewny przeciąg czasu jest właścicielem towarów z których sprzedaży zysk odnosi. W czasach starożytnych nieznano innego handlu. Wszystkim zaś operacyom posiłkowym nigdy nazwiska handlu niedawano.

P. Co jest baratowanie?

O. Chociaż w dzisiejszych czasach w niektórych narodach handel zamienny rzeczy w naturze dostrzegać się daje, zawsze jednak wartość takowych towarów wprzód na pieniądze jest oceniona, jakową czynność *baratowaniem* nazywają.

P. Co jest Kargador?

O. Jeżeli kupiec prowadzi handel na morzu z odległym krajem, w którym nie ma pewnego *korrespondenta* a wypłata gotowych pieniędzy za pośrednictwem wexlów jest trudna, na ten czas powierza towary swoje osobie, którą razem z nim na okręcie wysyła, a którą *Kargadorem* nazywają.

P. Co jest Komandyta?

O. Jest to rodzaj handlu własnego, który się tym sposobem prowadzi, iż kupiec zakłada w pewnym mieście handel pod przewodnictwem czło-

wieka, na którego z zupełną ufnością spuścić się może, za swoje własne pieniądze i na swój rachunek.

P. Kiedy takowy handel ma miejsce?

O. 1) Kiedy kupiec ma więcej pieniędzy aniżeli w interesach swoich potrzebuje. 2) Kiedy przez ten związek z odległym handlowym kantorem operacje swoje rozpostrzeć, i przytym na wierności, uczciwości i roztropności wybranej do tego osoby polegać może. *Fryderyk W.* w roku 1766 założył 4 wielkie *Komandyty*, każda od 200,000 talarów w Berlinie, Hamburgu, Amsterdamie, Kadyxie, lecz te w krótkim czasie niepomyślny wzięty koniec.

P. Co jest handel kommisowy (коммиссионный торг)?

O. Handel kommisowy zależy na tem, iż kupiec w obcym kraju, dla drugiego w oddalonym miejscu mieszkającego, na jego rachunek towary przez niego żądane zakupuje, lub powierzone sobie wyprzedaje. Kupiec dający komis nazywa się *Komittentem* (коммиттентъ или припоручитель); ten co komis na siebie przyuymuje *komisantem* (коммиссантъ).

P. Jak się oznacza nagroda Komisanta?

O. Nagroda *Komisanta* nie może być tak jak pospolitego człowieka oceniona stosownie do pracy i czasu, ale raczej podług wartości przedmiotu. Wszelkie przez *Komissanta* poniesione wydatki, jako to: kosztu składu i strzeżenie towarów

we własnych magazynach, powinny być obliczone. Powszechnie w całej Europie przyjęta miara nagrody *Komisanta*, *provizya* zwanej, jest dwa procenta.

P. Wielorakiego rodzaju komissa mogą być dawane?

O. Albo do zakupienia towarów albo do sprzedania.

P. Czy handel komissowy ma swoje niedogodności?

O. Pomimo swoje korzyści ma swoje także niedogodności. Jeżeli komissa są dawane do kupowania towarów, robią pospolicie *komissanta* dłużnikiem w miejscu tém gdzie takowa kupła nastąpiła. Jeżeli kupuje na kredyt pozbawiony jest już tem samém procentu który wpływa do ceny. Jeżeli zaraz płaci, to zmuszony jest czekać długo na zwrot opłaconych pieniędzy, tém więcej jeżeli *komittent* mieszka w takim mieście, z kąd on ani na niego ani na wskazanego przez niego bankiera trassować nie może.

P. Czy komissa do sprzedania towarów mają też same nieprzyzwoitości?

O. Komissa do sprzedania towarów są połączony z większym bezpieczeństwem, bo *komisant* ma w ręku pieniądze za sprzedane towary i swoją należność zawsze odtrącić może, czy z zyskiem, czy ze stratą *komittenta* sprzedał towary.

P. W komissach dawanych do wyprzedania towarów na co względ szczególnie mieć potrzeba?

O. Na kredyt, bez którego sprzedaż obeysdź się nie może. Gdyby bowiem *Komittent* wymagał od *Komissanta*, ażeby powierzone towary za gotowe tylko wyprzedawał pieniądze, wieleby natenczas tracił na czasie i na procentach. *Komissant* musi więc koniecznie przyjąć na siebie ubezpieczenie kredytu (*del credere*) za pewną nagrodę.

P. Co jest handel tranżytowy czyli przechodowy (транзитной или провозной морей)?

O. Handel tranżytowy czyli przechodowy ze swego źródłosłowa pokazuje, iż jest handlem przechodowym przez kray jaki, który żadnego w nim nie ma uczestnictwa; pomimo to jednak robi wszelkie ułatwienia, bezpieczeństwo waruje, i drogi otwiera.

P. Co jest handel spedycyjny (спедиторский морей)?

O. Jest to przyjęcie towarów od kupca pod warunkiem dostawienia ich trzeciemu. Ten, co takowy obowiązek przybiera na siebie, zowie się spedytorem (*спедиторъ или проводникъ*). Nagroda spedytoremu oznacza się najczęściej 1 procentem od całej wartości towarów.

ROZDZIAŁ XIV.

O KOMPANIACH HANDLOWYCH PRYWATNYCH.

P. Co to są kampanie kupieckie?

O. Są to połączenia się kupców, w celu prowadzenia wspólnym kapitałem, jakiegokolwiek gałęzi handlu.

P. Co było powodem do zawiązywania podobnych kompanij?

O. 1) Operacye handlowe takiego rodzaju, które przez jednego kupca nie mogą być wykonywane. 2) Wielka trudność i obszerność interesów handlowych. 3) Kiedy rozpoczynający handel, albo rozpoczęty daley prowadzić zamysłający, nie czuje w sobie zdolności i ochoty. 4) Jeżeli przedsięwzięty handel wymaga większego kapitału, niż jedna osoba posiadać może.

P. Co to są kompanie handlowe publiczne?

O. Są te, które się pod powagą i opieką zwierzchności zawiązują w celu prowadzenia wspólnym kapitałem spółczłonków pewnego gatunku handlu.

P. Jakie są powody do zawiązywania takowych kompanij?

O. Zwyczajnym powodem jest to mniemanie, iż zatrudnienia, mające składać przedmiot kompanii, albo zupełnie nie mogą być wykonane, przez pojedynczych nawet razem połączonych kupców, albo nie tak czynnie.

P. Kto może być uczestnikiem takowej kompanii, i jakim sposobem?

O. Uczestnikami takowej kompanii mogą być ci wszyscy, którzy pieniądze swoje w niej składają, nawet cudzoziemcy. Pieniądze takowe są pewnej oznaczonej ilości; na zabezpieczenie których wydają się od kompanii świadectwa czyli dokumenta na piśmie *Akcyami* zwane.

P. Jaki jest warunek, który przy składaniu pieniędzy przez uczestników kompanii zachować się powinien?

O. Iż składający pieniądze nie ma prawa ich ściągać dopóki trwa kompania, albo dopóki przez *akt dozwolenia* (octroi) zwierzchności summa złożona wypowiedzianą nie zostanie. Właściciel *akcy* ma prawo ją sprzedać.

P. Czy akcye toż samo są, co bilety bankowe?

O. Bynajmniej: gdyż one nie są tak jak bilety czyli assygnacye bankowe w ręku każdego okaziciela ważne, ale muszą być pierwey od Dyrekcyi Kompanii na imie okaziciela przebrane. Nadto nie mogą być tak, jak wexle, przez samo przelecie przeniesione na drugą osobę; przeto błędnie od niektórych pisarzów uważane są za papierowe pieniądze.

P. Jakie prawidła w braniu Akcyi zachować potrzeba?

O. Ile razy oznaczona summa za jedną *Akcyę* zostanie zaliczona przez uczestnika kompanii, tyle otrzyma osobnych *akcy*. Jeżeli np. 1,000 r.

ma składać *Akcyę*, ten więc, co złoży 2,000 rub. otrzyma 2 *akcye*, ten zaś co 3,000 rub. otrzyma 3 *akcye* i t. d. Właściciele pewnej oznaczonej ilości *akcy*, mają prawo dawania głosu; a jeszcze większej liczby potrzeba, ażeby być na *Dyrektor* kompanii wybranym. Ztąd często ta nieprzychylność wynika, iż najzdolniejszy człowiek, którego fundusz nie wystarcza do wzięcia wielu *akcy*, nie jest przypuszczonym do *Dyrekcji*.

P. Co znaczy dywidenda (дивиденда)?

O. Jeżeli interesa kompanii pomyślnie idą, zyski rachują się na procenta i opłacają się uczestnikom w niektórych kompaniach rocznie, w innych półrocznie; przypadająca na każdego część zysku zowie się *dywidenda*. Jeżeli *dywidenda* idzie w górę, to i cena *Akcy* podnosi się przy sprzedaży; spada zaś, kiedy *dywidenda* jest mała. Ztąd rodzi się handel *akcyami*.

P. Jakie są przyczyny, dla których kompanije handlowe nie przynoszą tych korzyści, jakich się po nich spodziewamy?

O. 1) Że wybór osób, trudnić się mających kierunkiem handlu, nie zależy od ich zdolności i roztropności. 2) Że handel rozpoczęty bywa z pewnym oznaczonym kapitałem, co jest przeciwnem naturalnemu biegowi przemysłu handlowego. 3) Że spodziewany pewny i znaczny zysk daje powód do znacznych przedwczesnych wydatków. 4) Że konkurrencya z przemysłem pry-

watnym lub drugimi kompaniami zmusza do większej czynności i obrótów nawet w niepomysłnych okolicznościach, aniżeli by pierwszym nakładem osłabione siły pozwolić na to mogły. 5) Że każda kompania przez wojnę upada.

P. Czy kompanie handlowe publiczne korzystne są dla kraju lub nie?

O. I owszem, szkodliwe:

1) Dla tego, iż łatwo otrzymują *monopolium*; 2) iż kładą sobie za najpierwszy obowiązek ze swego kapitału, jak największe ciągnąć zyski. 3) iż kupiec prywatny zakłada swoją największą korzyść na tém, ażeby swój kapitał, użyty na jakiś obrót, w najkrótszym czasie na powrót otrzymać, kompania zaś w swych czynnościach jest nierównie powolniejsza. 4) Żadna Kolonia nie podniosła się do pomyślności, póki zostawała pod zarządem kompanii handlowej. 5) Tym bardziej nie powinna mieć kompania zwierzchniej władzy nad krajem albo ludźmi.

P. Więc kompanie handlowe nie przynoszą żadnej korzyści dla kraju?

O. Pomimo swoje niedogodności mają one także i swoje korzyści, w ten czas, kiedy:

1) One są ostatnią ucieczką do ożywienia przemysłu handlowego. 2) Kiedy się takim rodzajem handlu nie trudnią, który skądinąd z pomyslnym prowadzony jest powodzeniem. 3) Kiedy nie są na krótki czas zawiązywane. 4) Kiedy nie prowadzą wyłącznego handlu czyli *monopolium*.

ROZDZIAŁ XV.

O NIEKTÓRYCH MNIEJ POSPOLITYCH SPOSOBACH
PROWADZENIA HANDLU.

P. Co jest handel wielkiej awantury czyli lepiey na los szczęścia (эпопеантурный морех или морех на удачу)?

*O. Ponieważ towary, które są przedmiotem obszernego europejskiego handlu, przechodzą przez wiele rąk szukających zysku, nim się ostatnim dostaną spożywaczom, a ztąd i cena ich znacznie się dla nich podnosi, przeto niektórzy kupcy i żeglarze w portach europejskich, sami ze swemi towarami na okręcie udają się w dalekie strony w celu odniesienia całego zysku. Przedsięwzięcia takowe, połączone z wielą niebezpieczeństwami noszą, nazwisko *handlu na los szczęście* (морех на удачу).*

P. Co jest handel przedsiębiorczy, czyli podradowy (нодрадъ)?

O. Jest to umowa, mocą której obowiązujemy się dostawić pewnych oznaczonych rzeczy (potrzeb), w pewnym określonym czasie, za pewną cenę. Najczęściej takowe kontrakta zawierają się ze skarbem, na dostarczenie potrzeb dla wojska, lub materiału do budowl. Wzywają się za zwyczaj do targu osoby, a między wielą ubiegającemi się, kontrakt zawiera się z tym, który najmniej za takowe dostarczenie potrzeb wymaga.

P. Jakim sposobem handel w Chinach z Kantonem jest prowadzony?

O. Ponieważ Europejczycy nie są do środka kraju wpuszczani, mieszkający zatem tam kupcy, czyli *kargadory*, zawierają z chińczykami kontrakt na dostarczenie towarów. Umowy zawarte ustnie najsławniejsze są dochowane.

P. Co jest handel premiowy?

O. Jest rodzaj handlu przedsiębiorczego, który ma miejsce wtenczas, kiedy kupiec kupuje od kogo towar i daje mu wyższą cenę i naddatek z góry zalicza pod warunkiem, ażeby mu takowy towar nieco później był dostawiony.

P. Czem się on różni od zwyczajnego handlu przedsiębiorczego?

O. Tém, 1) Że kupujący pewny naddatek wyżej nad zwyczajną cenę ofiaruje. 2) Że kupujący zachowuje sobie wolność nieprzyjmowania towarów od przedsiębiorcy, kiedy one w czasie umówionym żadnego zysku nie przynoszą, przekazujący zaś czyli przedsiębiorca jest obowiązany na umówiony czas dostarczyć, chociażby ich cena znacznie się podniosła.

ROZDZIAŁ XVI.

O ŻEGLUDZE (МОРЕХОДСТВО).

P. Czy można żeglugę uważać za rodzaj handlu?

O. Chociaż żegluga jest ważnym i korzystnym

przemysłem dla narodu, który się nią trudni, nie można jej jednak uważać za rodzaj handlu, ale raczej za zatrudnienie posiłkowe, tak, jak frakt lądowy.

P. Co mogło być najpierwszym powodem do żeglugi?

O. Rybołówstwo, które w początkach miało miejsce na brzegach morskich, a z czasem po wydoskonaleniu budownictwa okrętów, na odległych częściach morza.

P. Co w dzisiejszych czasach powoduje narody do budowania okrętów?

O. W czasach dzisiejszych powodem do budownictwa okrętów jest nadzieja zysku z fraktowania czyli wynajęcia onych.

P. Co znaczy w języku żeglarskim Certe par-tia (Цертенармья)?

O. Jest to kontrakt, zawarty z kupcem na wynajęcie całego okrętu. Można by go nazwać kontraktem ładunkowym albo fraktowym. Takowy kontrakt we dwóch exemplarzach sporządzony i przez kapitana okrętu, oraz właściciela ładunku podpisany, zostaje w ich ręku.

P. Co takowy kontrakt wyrażać w sobie powinien?

O. 1) Imię i nazwisko właściciela ładunku i kapitana okrętu; nazwisko samego okrętu i korespondentów, którzy mają takowy ładunek odebrać. 2) Miejsce ładowania i wyładowania towa-

rów 3) Umówiony czas między stronami do ładowania i wyładowania okrętu. 4) Rodzay fraktu na cały okręt, lub na część onego oznaczony podług wagi beczek.

P. Co znaczy Konesament czyli faktura (Konсасемент)?

O. Jest to wiadomość czyli spis towarów, wyrażający rodzaj, ilość i gatunek przedmiotów ładunku.

P. Co takowy spis wyrażać w sobie powinien?

O. 1) Znaki i numera beczek, skrzyń i paków. 2) Rodzay towarów. 3) Mieysce zkąd i dokąd się prowadzą. 4) Nazwisko właściciela ładunku, i tego, który go ma przyjąć. 5) Cenę fraktu.

P. Jakie są przyczyny wpływające do podniesienia ceny fraktu wodnego?

O. Przyczyny bez których naród nie będzie mógł odnieść znacznych z fraktu zysków są po części naturalne, po części ekonomiczne, po części zaś polityczne kraju korzyści.

P. Jakie są korzyści naturalne kraju, wpływające na podniesienie ceny fraktu?

O. Obfitość materyałów, do budowy okrętów zdalnych, jaka się szczególniej w krajach nad Bałtyckim morzem położonych dostrzegać daje, posłużyła naydzielniej do przewagi handlu miast anzeatyckich. Dobre porty, wygodne brzegi morskie, dają wiele zatrudnień nauczających pospolitego człowieka sztuki żeglowania. Anglii położenie naykorzystnieysze jest z tego względu.

P. Jakie są korzyści ekonomiczne?

O. Jeżeli budowa dużych okrętów wykonywana jest przez towarzystwa, jak np. w Hollandyi. Za wydoskonaleniem sztuki budownictwa daje się postrzegać znaczna w budowlu oszczędność. Dawniej na okręcie od 100 łasztów ładunku, stawiano 3 maszty, dziś na statku od 180 łasztów nie dają więcej, jak dwa, przez co naymniej dwóch ludzi się oszczędza.

P. Jak się oblicza zwrot, kosztów położonych na wybudowanie, lub kupienie okrętów?

O. Wartość nowo wybudowanego albo kupionego okrętu, kładzie się jako kapitał ulegający zyskom i stracie na stronie *debet* rachunku okrętowego. Na teyże samey stronie mieszczą się koszty *reparacyi* i wszelkiego opatrzenia do każdej podróży, obok dalszych *assekuracyynnych* opłat. Na stronie zaś *credit*, kładzie się dochód z fraktu. Skoro summy *Debitu* i *Creditu* będą w równowadze, natenczas powiadają: że się okręt wypłacił. Kiedy po kilkakrotnie odbytych podróżach, summa kredytu przewyższa dwa razy summę *debitu*, mówią: że okręt drugi raz się wypłacił i t. d.

P. Kiedy są korzyści polityczne dla narodu?

O. Wtenczas kiedy naród na morzu handlujący, nieprowadzi wojny morskiej, która zawsze ciągnie za sobą ruinę narodu wdanego w wojnę, a staje się źródłem zarobku pod neutralną banderą zostającego. Żegluga w strony południowe zależy od

stosunków, w jakich naród z Korsarzami Afrykańskimi zostaje. Narody posiadające kolonie, na mocy polityki handlowej, zabraniają żeglownia do nich innym narodóm.

P. Czy spław rzeczny przyczynia się do pomysłności handlu?

O. I bardzo. Lecz on zależy od przyrodzenia i położenia miejsca. Często zbyt duża obfitość wody lub jej nagłe spadanie stawiają spławom rzecznyemu na przeszkodzie. Dunaj jest największą w Europie rzeką, lecz nie wiele przynosi Niemcom korzyści, dla tego, że niebezpieczna na nim żegluga, pomnaża koszty, które wyrównują lądowemu fraktowi.

P. Jaki użytek przynoszą kanały?

O. Kanały przynoszą niewyrachowane korzyści. 1) Bieg naturalny rzek nie zawsze się trzyma kierunku handlowego, natura zaś sama nie tworzy rzek łączących dwie inne rzeki, wyjąwszy naturalne połączenie *Wolgi* z jeziorem *Ilmen*, a tego jeziora za pomocą *Wołchowy* z jeziorem *Ladoga*, a następnie z *Newą* i morzem Bałtyckim. 2) Żegluga naturalna, często bywa połączona z trudnościami, sztuka zaś w każdym kierunku potrafi kanał wykopać. 3) Nie każda rzeka w każdej porze roku obfita jest w wodę.

ROZDZIAŁ XVII.

O KOSZTACH I SZKODACH, Z KTÓREMI ŻEGLUGA JEST POŁĄCZONA I O OBLICZENIU TAKOWYCH SZKOD CZYLI TAK NAZWANEJ AWARYI (АВАРЕЙ).

P. Jakie są koszty żeglugi?

O. Kosztami żeglugi są: nagroda za transport czyli frakt, który zawsze przez targ bywa oznaczony; opłata cła, koszty wynikające w miejscu dostawki, przytym portowe, kotwicowe, i dalsze opłaty.

P. Co jest awarya (аварей или авария)?

O. Jest to obliczenie szkód, które okręt i złożone na nim towary ponoszą, podczas rozbięcia się na morzu, nie mniej kosztów, na ocalenie okrętu podjętych.

P. Wieloraka jest awarya?

O. 1) Zwyczajna. 2) Wielka. 3) Prywatna.

P. Co jest awarya zwyczajna?

O. Do zwyczajnej czyli pospolitej awaryi należą wszelkie pospolite przypadki, i z nich powstające koszty, które się ponoszą w czasie podróży morskiej po zatokach.

P. Co jest awarya wielka?

O. Awarya wielka czyli nadzwyczajna (большая или экстраординарная) jest ta, do której się liczą wszystkie koszty w czasie potrzeby i niebezpieczeństwa okrętu i ładunku, czynione przez roztropnego kapitana i marytków, dla od-

wrócenia zupełnej ruiny i zagłady; jakoto: wyrzucone rzeczy do morza dla wyratowania okrętu od zatonięcia i t. d.

P. Co znaczy prywatna, czyli partykularna awarya?

O. Do tej należą wszystkie straty i szkody, które ani do pierwszej, ani do drugiej nie są policzone np. towary podczas burzy morskiej, od wody morskiej, albo innej jakiej zewnętrznej przyczyny popsute; osadzenie okrętu namielizną, zabrane na okrętach kontrabandy i t. d. Wszystkie takie szkody ponosi sam właściciel ładunku, chyba, że je zaasekurował.

P. Jak sobie właściciel okrętu ponoszący wielką awaryą postąpić powinien?

O. Powinien do najpierwszego zawinąwszy portu poniesione szkody przyzwoitym porządkiem objawić. Takowe objawienie zrobione przez umocowanych do tego urzędników sądowych nazywa się *objaśnieniem* (прояснение).

P. Co znaczy dispaszer (диспашер)?

O. Ponieważ oszacować poniesioną stratę, naznaczyć jej proporcją i dzielić na części, nie jest dziełem żeglarza i uczestników ładunku i okrętu; postanowiono zatem w miastach nadmorskich znaczniejszych urząd *dypaszer*, który poniesionej awaryi robi obliczenie. Takowe obrachowanie morskich szkód równe jest po do mocy dekretowi pierwszej instancji.

P. Jakim sposobem odbywa się obliczenie awaryi?

O. Żeglarz powinien złożyć swój dziennik w miejscu, gdzie ma być robione obliczenie (dypasza); w nim powinny być wyjaśnione wszelkie nieszczęśliwe przygody po szczególe, które tak on, jako i czeladź okrętowa powinna twierdzić przysięgą. Później powinien dowiedzieć: 1) Że okręt przed wyjściem pod żagle był w najlepszym stanie. 2) Że wydarzone nieszczęście jest skutkiem gwałtowności burzy morskiej. 3) Że okręt tak jest skołatany, iż bez naprawienia nie można się z nim puścić w dalszą podróż. Później wszystkie rzeczy znajdujące się na okręcie spisują się z wyrażeniem ceny. Cena wyrzuconych do morza towarów, albo tak zepsutych, że do awaryi policzyć się mogą, oznacza się podług ceny kupnej, albo rynkowej, albo w assekuracji wyrażonej.

ROZDZIAŁ XVII.

O ZABEZPIECZENIU CZYLI ASSEKURACJI (АСЕКУРАЦИЯ ИЛИ ЗАСТРАХОВАНИЕ)

P. Co jest assekuracja czyli zabezpieczenie?

O. Jest to umowa, za pośrednictwem której jedna lub więcej osób razem, przybiera obowiązek wynagrodzenia wszelkich szkód i strat, jakim tylko okręta i towary na nich załadowane na mo-

rze ulegać mogą, za pewną oznaczoną z góry opłatą.

P. Na co każdy oddający swoją własność pod assekurację szczególniejszą dawać baczność powinien?

O. Ażeby zabezpieczający czyli *assekurator* (сраховщикъ) był w stanie wynagrodzić stratę, której okręt i ładunek uledez na morzu mogą. Nagroda czyli tak nazwane *praemium* (премiа) oznacza się podług większego lub mniejszego niebezpieczeństwa, na które wychodzący pod żagle okręt narazić się może.

P. Jak takowy kontrakt assekuracyjny nazywa się w języku kupieckim?

O. Nazywa się *policyą* (полиция) od słowa łacińskiego *polliceri*, przyrzekać.

P. W oznaczeniu nagrody czyli praemium, na jakie okoliczności względ mieć potrzeba?

O. 1) Czy okręt jest w dobrym stanie, czy nowy, czyli też odbył wiele podróży. Jest to bowiem z doświadczenia wyjątkiem prawidłem, że okręt przez 7 lat pierwszych, jeżeli nie uległ żadnym przypadkóm, może nayodleglejsze odbywać podróże, jakoto: do Wschodnich i Zachodnich Indyy; przez siedm lat następnych może być użyty między północną Ameryką i Europą; na morzu śródziemnym i bałtyckim. 2) Należy mieć względ na porę roku. Za okręt odprawiający się w miesiącu październiku, albo nawet i później, wymaga *assekurator* większej nagrody, niż

za ten, który w kwietniu lub maju wychodzi pod żagle. 3) Na maytków użytych do wyprawy, czy są zdadni lub mniej biegli w żegludze. Jeżeli maytkowie angielscy są użyci, *assekurator* wymagać będzie jednym procentem mniejszej nagrody, niż kiedy duńscy.

P. Czy do obeznania się z marynarką na samej praktyce czyli doświadczeniu polegać można?

O. W dzisiejszym stanie żeglugi, kiedy marynarka za pomocą wydoskonalonych i rozpostrzenionych wiadomości Mechaniki i Astronomii stała się oddzielną nauką, przestawać na samej praktyce niepodobna. I dla tego wszystkie na morzu handlujące narody, nayusilniey starają się o założenie szkół żeglarskich, w którychby młodzież potrzebne w tym przedmiocie wiadomości czerpać mogła.

P. Jakie są w Rosyi morskie zakłady czyli Instytuta?

O. Są następujące: 1) *Korpus morski Kadetów* przez Piotra W. w 1705 roku założony, a przez jego następców pomnożony co do uczniów i z Petersburga do Kronsztadu przeniesiony. Z niego wychodzą wszyscy oficerowie floty rosyjskiej. 2) *Szkoły żeglarskie*, jedna w Kronsztadzie, druga w Nikołajewie, założone przez Piotra W., dostarczają ludzi zdatnych do żeglugi morskiej, Bałtyckiego i Czarnego morza. 3) *Szkola budownictwa okrętowego* założona, w Petersburgu

1798 r. usposabia zdatnych do budowli okrętów maystrów, mechaników i hydraulików. 4) *Szkoły handlowe*, założone w Moskwie i w Petersburgu wielu usposabiają do wydziału handlowego zdatnych ludzi. Akademia praktyczna handlowa w Moskwie.

P. Co ma znaczyć delcredere (делькреде)?

O. Jest to nagroda, ofiarowana przez kupca swemu komissantowi, lub korrespondentowi za uzyskanie zabezpieczenia przez ostatniego od Kompanii assekuracyjnej na towary komittenta. Komissant lepiej zna w swoim kraju Kompanie assekuracyjne, niż zagraniczny kupiec, jeżeli więc przyjmuje na siebie odpowiedzialność, i wynagrodzenie strat, (jeżeli by Kompanija obrana przez niego zbankrutowała), słusznie więc za takowe ubezpieczenie domagać się może nagrody, która zazwyczaj $\frac{1}{2}$, a nawet i 1 pr., od całej zabezpieczonej summy liczona bywa.

P. Czy kupiec poruczający komissantowi swemu zabezpieczenie swoich towarów nie naraża się przez to na niebezpieczeństwo?

O. Często się wydarza, że korrespondent, nie zabezpieczywszy towarów Komittenta, uwiadamia go jednak, że towary jego zaasekurował. Jeśli więc wyprawa szczęśliwie do zamierzonego dódydzie celu, Kommissant kładzie w rachunku swoim, nagrodę assekuracyjną z opłatą komissową, nagrodę maklerów (choć ich nie używał) i t. d. Jeżeli zaś wydarzy się nieszczęście, to komi-

sant wynajdzie tysiące przyczyn, dla czego ładunku nie assekurował. Ztąd to zazwyczaj powstają długoletnie procedera. Najlepiej kiedy komittent, nie przestając na listowém doniesieniu, zapotrzebuje od niego kontraktu assekuracyjnego, czyli tak nazwaney *policyi*.

P. Co znaczy assekuracja na dno okrętu (накаско)?

O. Jeżeli właściciel okrętu bierze tylko assekurację na sam okręt, to się nazywa zabezpieczyć na dno okrętu, czyli assekuracja na *kasko* (на каско). Do tego należy cały okrętowy przybor, jako to: żagle, liny i t. d. Assekurator niezwraca tych strat, jakie okręt przez samo używanie ponosi w podróżyach licznych; ale tylko te szkody, które należą do wielkiej Awaryi.

P. Co znaczy odstąpienie czyli zrzeczenie się (предоставление или абандон) assekurowanych rzeczy na rzecz samychże assekuratorów?

O. Są przypadki w których zabezpieczone przedmioty oddają się czyli odstępują na rzecz assekuradora, takowe postępowanie nazywa się *zrzczeniem się* (абандон).

P. W jakich okolicznościach assekuracyjny kontrakt ustaje?

O. 1) Kiedy jedna i taż sama rzecz, dwa razy jest zabezpieczona bez wiedzy właściciela. 2) Jeżeli oddany okręt w assekurację przed swoim wyściem pod żagle został wyładowany, już tym samym assekuracja ustaje. 3) Kiedy łód albo in-

ne okoliczności np. wiatry przeciwne, przymuszają okręt powrócić nazad do tego samego portu, z kąd wyszedł i zupełnie będzie wstrzymany od przedsięwziętej podróży.

ROZDZIAŁ XIX.

O BODMERYI (БОДМЕРИЯ).

P. Co jest Bodmerya?

O. Jest to zapożyczenie pieniędzy na zastaw całego okrętu.

P. Co dało powód do Bodmeryi?

O. Ponieważ okręta na morzu ulegają znacznym stratom i potrzebują częstej naprawy, ztąd szypier potrzebujący na ten cel pieniędzy zapożycza dając w zastawę swój okręt, co w języku kupieskim nazywa się: *obciążyć okręt pieniędzmi bodmeryynemi*, a kontrakt zawarty między pożyczającym na zastaw pieniądze i przyymującym je, zowie się *bodmeryynym kontraktem*.

P. Kiedy bodmerya jest używana?

O. Nie tylko wtenczas kiedy okręt na morzu burzą miotany, przymuszony bywa zawinąć do obcego portu dla naprawy, a nie mając pieniędzy zapożycza na zastaw okrętu; ale w tymże samym porcie od którego się okręt odbija. Jeżeli bowiem szyprowi wydarza się korzystny frakt, a okręt potrzebuje naprawy przed wyprawieniem go na mo-

rze, natenczas niemając zapasu własnego zapożycza na zastaw swego okrętu.

P. Czy może szypier zapożyczać pieniędzy w tém miejscu, na którem właściciel jego okrętu się znajduje?

O. Niemoże, albowiem to wyraźnie prawami jest zastrzeżono. Lecz jeżeli właściciele okrętowi mieszkają w oddalonych miastach, natenczas szypier obowiązany odnieść się naprzód do ich korrespondentów; a jeżeliby tego środka był pozbawiony, w tenczas może się udać do *Bodmeryi*.

P. Kto za straty wynikające z Bodmeryi powinien odpowiadać?

O. Jeżeli okręt jest zabezpieczony, assekuratorowie wszystkie szkody ponosić będą masielia. Ztąd *assektratorowie*, zapobiegając tej niedogodności, mają po wszystkich portach korrespondentów, którym zalecają assekurowanym przez nich okrętóm, wszelką w razie potrzeby dawać pomoc.

P. Czy może być okręt dwa razy zabodmerowany?

O. Jeżeli szypier przez bodmeryą otrzymane pieniądze na *reparacyę* okrętu wydał, może go powtórnie, jeżeli się będzie znajdował w potrzebie, zabodmerować, z warunkiem, ażeby *summa* nieprzewyższała zaassekurowaney ilości.

P. Kiedy bodmeryjne pieniądze powinny być zapłacone?

O. Skoro tylko okręt do swego przeznaczonego przybędzie miejsca, natychmiast właściciel onego, albo assekuratorowie, bez żadnej mitręgi, obowiązani są opłacić w terminie, kontraktem naznaczonym, bodmeryjne pieniądze. Jeżeli okręt utonie, albo zabrany zostanie przez nieprzyjaciela, bodmeryżści wszystko tracą bez żadnego wynagrodzenia, dla tego, iż zazwyczaj bardzo wielkie w pomyślnych razach pobierają procenta.

P. Co jest makler (маклер)?

O. Jest to osoba z przedmiotami handlu dobrze obeznana, która pospolicie w negocyacjach handlowych przez kupców bywa używana.

P. W jakich mianowicie okolicznościach potrzebuje maklera pomoc kupcowi?

O. 1) Do ułatwienia i zawarcia targu między kupującym i sprzedającym. 2) Służy za świadka we wszystkich handlowych układach. 3) Jest pomocą kupcowi w ocenieniu dobroci towaru. 4) Uskutecznia małe operacje i opłaty dla kupca. 5) Młodemu kupcowi robi kredyt.

ROZDZIAŁ XX.

O BANKRUCTWIE (БАНКРОТСТВО).

P. Co jest bankructwo (банкротство)?

O. Stan kupca, w którym przymuszony jest oświadczyć zwierchności, że niemoże płacić swych długów i przymuszony jest oddać cały swój majątek na zadosyć uczynienie swoim wierzycielom, nazywa się *bankructwem* (банкротство), a kupiec sam *bankrutem* (банкрот или фалишь).

P. Na wiele klas dzieli bankructwo?

O. Na cztery następujące: 1) *bankructwo z planem* (обманное). 2) *bankructwo z rozrzutności* pochodzące. 3) *bankr. z opieszałości* (безпечное). 4) *bankr. nierozważne* (безразличное).

P. Kiedy bankructwo z planem czyli zdradliwe ma miejsce?

O. Kiedy bankrut wszelkimi sposobami stara się zciągnąć pieniądze cudze w swoje ręce, schować je i wypuścić na siebie dużo fałszywych wexłów albo innych obligacyi różnym swoim przyjaciółom, którzy razem z drugimi przystępują do działu całej masy, i to co się im dostaje zwracają bankrutowi nazad.

P. Co trzeba rozumieć przez bankructwo z rozrzutności pochodzące?

O. Jeżeli kupiec przez zbytki i rozrzutność przyprowadza siebie do bankructwa. Ten rodzaj

bankructwa nayczęściej spotyka młodych kupców, którzy w nadziei spodziewanych zysków wpadają w rozrzutność.

P. Co znaczy bankructwo z opieszałości powstające?

O. Takie, które oświadcza kupiec przeświadczony o niedostateczności swego funduszu, do zaspokojenia swoich wierzycieli, ale nieprzystający handlować. Wiele kupców ma pozor bogactw, dla tego, że zły stan ich interesów nie jest publiczności znany.

P. Co jest bankructwo nierozważne?

O. Kiedy kupiec handlujący na los szczęścia puszcza się na wielkie przedsięwzięcia, do których nie ma ani kapitału, ani potrzebnych wiadomości, a zatem dane sobie w komis towary dowolnie sprzedaje, a uzyskane za nie pieniądze na ten przedmiot obraca; takowy przyprowadzony do bankructwa nazywa się nierozważnym.

P. Oświadczenie bankructwa dla kogo może być korzystne?

O. Tym tylko którzy przez nieszczęśliwy przypadek zostali przyprowadzeni do takiego stanu. Bankruci zaś z planem na łagodność i pobłażanie praw niezasługują.

P. Co jest moratorium (мораториум)?

O. Jeżeli kupiec przez operacye wexlowe z nieuczciwymi korespondentami, przez nieszczęśliwe przygody na morzu, przez pożar, lub

nieprzyjaciół napadnienie, stracił swój fundusz i przymuszony oświadczyć się bankrutem, natenczas powinien koniecznie zasłużyć na uwagę i praw pobłażenie. Ztąd w niektórych narodach powstało *moratorium* t. j. odłożenie terminu. Cel onego nie jest inny, jak ażeby upadłemu dać czas do szukania środków uniknięcia bankructwa. Jeżeli w tym przeciągu czasu nieznajdzie żadnych środków, natenczas oświadczyć się musi niewypłatnym.

P. Co znaczy oddać bankruta pod komisję (отдать под комиссию)?

O. Jest to rodzaj *moratorium* zaprowadzony w Hamburgu w 1799 roku dla kupca, który się czuje być w sposobności wypłaty, byleby mu pewny dany był przeciąg czasu. Senat hamburski wyznacza kilku wierzycieli dla przejrzenia wszystkich okoliczności stanu kupca, jeżeli się ci przekonają, iż otrzymawszy *moratorium*, będzie się mógł kupiec uiścić ze swoich należności, natenczas naznacza się mu pewny przeciąg czasu.

P. Co znaczy akord czyli układ (акорд или мурован)?

O. Jest to ugoda czyli układ między bankrutem a jego wierzycielami zawarty, mocą którego ci ostatni przestają na opłacie pewnego od zawnionen summy procentu. Jeżeli się np. komu należy 1000 rub. a przez układ przestaje na 25 pr., otrzyma zatem 250 rub.

P. Co jest osłonięcie czyli pokrycie bankructwa (покрытие или деккент)?

O. Jest to proste oszukaństwo, którego przy oświadczeniu bankructwa kupcy się dopuszczają, a które w tem się zawiera, iż kupiec spodziewający się za kilka tygodni oświadczyć bankructwo, stara się korzystać z pozostałego czasu, rozdać swój cały majątek na przyjaciół i krewnych warunkiem, ażeby później nazad mu był powrócony.

P. Jakim sposobem bankructwo służy do równowagi bilansu handlowego między jednym a drugim narodem?

O. Tym sposobem, iż ogromne summy, które zagranicznymi kupcom miały być wypłacone, zostają w kraju. W takim stanie zostawał Hamburg w 1799 roku; kupcy angielscy wysłali dużo towarów do Hamburga swoim korrespondentom i dali im nieograniczony kredyt, a ci zbankrutowali.

ROZDZIAŁ XXI.

O BUCHALTERYI (БУХАЛТЕРІЯ).

P. Co jest buchalterya?

O. Sposób utrzymywania dokładnych rachunków kupieckich, wszelkich operacyi i interesów handlowych, nazywa się z niemieckiego *buchalterya* (бухгалтерія или счешоводство) dla

tego, iż takowe rachunki piszą się na różnych księgach w tym celu sporządzonych.

P. Czy utrzymywanie dokładnych rachunków w operacyach handlowych jest dla kupca konieczne potrzebne?

O. Bez wątpienia, przy pomyślném powodzeniu kupiec ma tę pociechę, iż może ile razy mu się podoba, z pewnością poznać pomyślny stan swoich interesów; w razie zaś wypadków nieprzyjaznych, znajduje w niém kupiec pocziwy usprawiedliwienie przed swymi przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi. Jest to bowiem zawsze dowodem, że kupiec nie był zdatnym do handlu, i że przez swoją niewiadomość, nieporządek lub lekkomyślność, przyprowadzony został do bankructwa, jeżeli jego księgi okazały się w nieporządku.

P. Jak pospolicie dzielą buchalteryę?

O. Na dwa rodzaje: na *buchalteryę pojedynczą* czyli *niemiecką* (бухгалтерія одинакая или немцкая); i na *buchalteryę podwójną* czyli *włoską* (двойная или италіянская).

P. Co jest buchalterya pojedyncza czyli niemiecka?

O. Jest to sposób prosty utrzymywania pojedynczych rejestrów kupieckich wszelkich jego interesów, który się nieopiera na żadnem ogólném prawidle.

P. Jakich ksiąg buchalterya pojedyncza używa?

O. Prócz *dziennika* (журналъ) i *księgi głównej*

(главная книга или раундбухъ) każdy kupiec używa podług swojej potrzeby i upodobania większej lub mniejszej liczby ciąg posilkowych, jak to: *np. xięgi kassy* i t. d.

P. Co dało powód do wynalezienia i zaprowadzenia buchalteryi podwójney czyli włoskiej (двойная или итальянская)?

O. Kiedy operacye handlowe powiększone stopniami aż do nieskończoności, połączyły różne zamiany wartości, które potrzeba było zapisywać i uważać różne ich obroty; natenczas potrzeba było szukać w rachunku sposobu powszechnego, któryby był odpowiednim rozciągłości handlu i razem prostym i łatwym do zastosowania w kupiectwie, co posłużyło do wynalezienia buchalteryi podwójney czyli włoskiej, pospolicie włoschom przypisywaney.

P. W czym się różni buchalterya podwójna czyli włoska, od pojedynczey czyli niemieckiej?

O. W tém, że w buchalteryi podwójney czyli włoskiej nie tylko osoby, ale każdy przedmiot handlu ma swój osobny rachunek. Ztąd każda rzecz czyli artykuł przyymuje na siebie postać osoby.

P. Co znaczą w buchalteryi wyrazy kredytować i debitować?

O. Kredytować znaczy zapisać do rachunku to co się komu należy; debitować zaś zapisać co kto winien.

P. Na czym buchalterya podwójna zależy?

O. Na tem, ażeby potrafić wpisywać codziennie do każdego rachunku wszelkie interesa handlowe, a to umieszczając między debitorów osobę lub przedmiot, który coś przyymuje, a między kredytorów tenże sam artykuł, lub osobę, którą coś wydaje.

P. Jakie są xięgi używane w buchalteryi podwójney?

O. Trzy główniejsze: 1) *Pamiętnik* (мемориаль). 2) *Dziennik* (журналъ). 3) *xięga główna* (главная книга или раундбухъ).

P. Co jest pamiętnik (мемориаль)?

O. Jest to xięga do której naprzód zaciągają się wszystkie artykuły handlowe co do słowa tak jak mają być zapisane w dzienniku.

P. Jakie jest przeznaczenie dziennika (журналъ)?

O. Jest to xięga przeznaczona do zapisywania wszystkich artykułów z pamiętnika porządkiem dat *np.*

D Z I E N N I K

Zacząty pierwszego stycznia 1827 roku.

1 Stycznia.	
Towary Piotrowi 3,000 rub. ass. za 10 beczek wina kupionego od Piotra po 300 rub. beczka	3,000

Z tego przykładu oczywiście pokazuje się, że

Rachunek towarów, uważa się tak, jak osoba, która przyymuje wino, a zatem jest *dłużnikiem*, *Piotr* zaś dostarcza to wino więc powinien być *wierzycielem*.

P. Co jest *księga główna* (счетов книга)?

O. Jest ta, która zamyka w sobie rachunki udzielne *debitów* i *kredytów*, z każdą osobą i każdym przedmiotem, które były *debitowane* lub *kredytowane* w dzienniku.

P. Jakim sposobem do *księgi głównej* wciągają się artykuły z dziennika?

O. Następującym. Otwiera się 5 ogólnych rachunków, jako to: 1) *R. Towarów*. 2) *Obligacy do opłaty*. 3) *R. obligacy do przyjęcia*. 4) *R. Kassy*. 5) *Zysków i strat*, jeżeli takowe w dzienniku są *kredytowane* lub *debitowane*; potem otwierają się rachunki z osobami, np. *Piotrem*, *Pawłem* i t. d. Słowem, w miarę wciągania nowych przedmiotów do dziennika, otwierają się nowe rachunki w *księdze głównej*.

P. Objaśnij mi to na przykładzie?

O. Gdyby mi potrzeba było wpisać wyżej wzmiankowany artykuł *Dziennika* do *księgi głównej*, naprzód musiałbym szukać w *księdze głównej* rachunku *towarów*, i wpisać ten artykuł do *debit* rachunku na stronie lewej następującym sposobem:

Debet: Towary.

1827. Stycznia.	1	Piotrowi za kupienie 10 beczek wina	1	1	3000	—
--------------------	---	--	---	---	------	---

Szukać później trzeba rachunku *Piotra* w *księdze głównej* i wpisać ten artykuł na stronie prawej do *Credit*:

Piotr.			Credit.		
1827. Stycznia.	1	Od Towarów za 10 beczek wina	1	1	3000 —

P. Co się z tego przykładu pokazuje?

O. Łączy się wpisać jaki artykuł z dziennika do *księgi głównej*, potrzeba;

1) Położyć datę t. j. rok i miesiąc na *marginesie*, a dzień w *najpierwszej* rubryce.

2) Umieścić w *debit* nazwisko rachunku, któremu dłużnik winien np. *Piotrowi*, w *Credit* zaś kładzie się imię dłużnika poprzedzone *przyimkiem* od, np. od *Towarów* domyślić się potrzeba *należy się*.

3) Wyrazić krótko i w *jednej* linii dla czego się *debituje* i *kredytuje* rachunek, do którego zaciągamy artykuł.

4) Umieścić w *pierwszej* rubryce przy końcu linii numer *folium* dziennika pod którym artykuł wpisujący się jest położony.

5) Położyć w rubryce *następnej* *folium* *księgi głównej*, pod którym znajduje się rachunek, którego umieszczone nazwisko na początku linii.

6) Wpisać *summę* pieniędzy w *trzeciej* i *ostatniej* rubryce w *rublach* lub *innej* *monecie* (*).

(*) Obszerniejszą wiadomość zasięgnąć można z książki: *Buchalterya ułatwiona. w Wilnie u Marciniowskiego* 1826.

P. Co prawa rossyjskie przepisują względem ksiąg kupieckich?

O. Ukazem 1821 roku listopada 24 dnia przepisano, ażeby wszyscy tak rossyjscy jako i zagraniczni kupcy, równie i szlachta do gildy zapisana, goście cudzoziemscy i włościanie handlujący mieli potrzebne do swego przemysłu księgi, jako to: 1) *Dziennik*. 2) *Księga Kassy*. 3) *Księga główna*, i utrzymywali je stosownie do ustawy o bankrutach:

P. Czy te księgi mogą służyć za dowód w sprawach?

O. Księgi te we wszystkich sądowych rozstrząśnieniach powinny być przytymowane za prawne dowody, i dla tego nieobowiązując handlujących do utrzymywania ich na osobnym papierze herbowym i nie określając ich formatu, ale dla większej dogodności, zostawując to do ich woli, postanowiono dla nich za nieuchybny obowiązek podawać wyżej wymienione księgi dla poświadczenia z przyłożeniem pieczęci i uzyskaniem za to poszliny:

P. Na wiele klas podzieleni są kupcy w Rosyi?

O. Na trzy; do klasy 1 należą kupcy pierwszego rzędu (первоклассные) i gildy, goście zagraniczni i włościanie handlujący za świadectwami pierwszego rodzaju. 2) Do drugiej klasy należą kupcy drugiej gildy i włościanie handlujący za świadectwami drugiego rodzaju. 3) Do

trzeciej klasy należą kupcy 3 gildy i włościanie handlujący za świadectwami trzeciego i czwartego rzędu.

P. Jakim sposobem oznacza się poszlina od ksiąg kupieckich?

O. Następującym:

1) Dla handlujących pierwszej klasy a) *Dziennik* powinien mieć 150 kart, 2 ruble poszliny od karty. b) *Księga kassy* 100 kart. c) *Księga główna* na 50 kart, po 2 ruble od karty.

2) Dla handlujących drugiej klasy, taż sama ilość kart we wszystkich księgach co i w pierwszej klasie z opłatą jednego rubla poszliny od karty.

3) Dla handlujących trzeciej klasy: a) *Księga przychodu* 50 kart. b) *Księga rozchodu* także 50 kart z opłatą 20 kopiejek od karty.

ROZDZIAŁ XXII.

NIEKTÓRE UWAGI TYCZĄCE SIĘ HANDLU.

P. Jaka jest nayı́rwsza uwaga, którą względem poświęcających się handlowi osob zrobić można?

O. Że każdy młody człowiek, poświęcający się handlowi powinien odebrać odpowiednie temu powołaniu wychowanie; szczególniej zaś na brać łatwości w układaniu listów i biegłości w działaniach arytmetycznych;

P. Jaka korzyść wynika dla kupca z przyzwyczajenia wychowania?

O. Nicoceniona. Naprzód wyobrażenia jego będą rozpostrzenione; nabierze dóyrzalszego sądu o rzeczach, nauczy się pogardzać wszelkimi z moralnością niezgodnymi czynnościami, i zjedna dla siebie ufność i szacunek powszechny. Nareszcie nabierze wprawy do dokładnego utrzymywania rachunków swoich, oraz do jasnej i krótkiej korespondencji.

P. Jaka jest druga uwaga potrzebna dla młodego kupca?

O. Iż uwiedziony urojonym zyskiem naraża cały swój kapitał, na niepewne przedsięwzięcie.

P. Jaka jest trzecia uwaga?

O. Dawanie dłuższego kredytu, aniżeli zwyczaj handlowy pozwala, jest wielką nieprzyzwyczajnością. Punktualność jest duszą interesów handlowych. Ten co za nadto często potrzebuje kredytu, nie może zyskownego przynieść odbytu, gdyż szkody wynikające z nieporządných zwrotów (*retours*) przeważają zyski z towarów.

P. Jaka jest czwarta uwaga?

O. Że niedbałość w utrzymywaniu ksiąg jest nieprzebaczony i najniebezpieczniejszy błąd w kupiectwie. Buchalterya powinna być utrzymywana tak *metodycznie* i dokładnie, ażeby kupiec mógł jednym rzutem oka objąć swoje interesy, i mógł się przeświadczyć, w jakim zostaje

stosunku z każdym korespondentem w szczególności.

P. Jaka jest piąta uwaga?

O. Iż skłonność przesadzania drugich w kosztownych sprzętach, w mnóstwie służących, w przepychu i zbytku stołu, nie mniej też w świetnych powozach i zaprzęgach, przyprowadziła nie jednego do ruiny.

P. Jaka może być szósta uwaga?

O. Że niedbałość i opieszałość w interesach, spuszczenie się w prowadzeniu ich na pomocników i służących, chociażby godnych zaufania, jest jedna z najpewniejszych dróg do upadku kupca. I dla tego mądre to jest zdanie starożytnych: *plus videas tuis oculis, quam alienis*, więcej obaczysz własnymi oczyma, jak cudzemi.

P. Jaka siódma uwaga?

O. Iż rzeczą jest bardzo niebezpieczną zajmować się takimi działaniami, które nie zależą od woli i możliwości kupca. Przedsięwzięcia w tym rodzaju nastroczają mu tysiąc zrad, robią go niebaczny i zarozumiały wtenczas, kiedy powinien być niedowierzającym; bojaźliwym zaś, kiedy się żadnego niebezpieczeństwa lękać nie trzeba?

P. Jaka ósma uwaga?

O. Że brak punktualności jest największą w kupiectwie klęską. Częsta niestówność w opłacie pieniędzy i innych działaniach kupieckich,

czynią kupca podejrzliwym i zmuszają go do szukania innych korespondentów.

P. Jaka jest dziewiąta uwaga?

O. Cierpliwość, uprzejmość, chęć prędkiego usłużenia i zobowiązania, są koniecznymi przymiotami dla kupca, nade wszystko szczegółowego (kramarza). Bez tych przymiotów często najzamożniejszym bardzo zle się powodziło, a nawet wielu z nich przyszło do zupełnej ruiny.

P. Jaka jest dziesiąta uwaga?

O. Iż każdego kupca powinno być najsświętszą powinnością starannie unikać wszelkich wyrażeń złośliwych, któreby mogły szkodzić kredytowi albo *reputacji* drugiego. Nie powinien nigdy z pamięci spuszczać tego złotego prawidła: „*Czyń drugim tak, jakbyś chciał, ażeby tobie czyniono*” które szczególnie między kupcami powinno być zachowane, gdyż jedno nierozmyślne słowo może sprawić niewyrachowane szkody.

P. Jaka jest uwaga jedenaście?

O. Że, jeżeli po każdej operacji, ze wszelką roztropnością dokonanej, kupiec dostrzeże, że jego interessa coraz są w gorszym stanie, jest jego powinnością zaprzestać wcześniej, ażeby wierzyciele na tym nie szkadowali.

K O N I E C.

D O D A T E K.

MIARY I WAGI UŻYWANE W ROSSYI (*).

Miara długości.

Wiorsta zamyka w sobie 500 sążni; sążeń ma 3 arszyny, arszyn 4 ćwierci czyli stop paryzkich 2, cali 2, linii 2½.

Dziesięcina ziemi zawiera 80 sążni długości, a 50 sążni szerokości.

Miary zboża.

Łaszt zawiera 12 czterci, czterci ma objętości całów sześciennych 10,440, dwie czterci stanowią beczkę litewską od 144 garncy, czterci jest ¼ częścią czterci i garniec ma 2 półgarnce. Kul żytniej mąki waży 9 pudów.

Miara rozcieków.

Beczka ma 40 wiader, czyli 15½ ankierek, ankerek 5 wiadra, wiadro 4 czterci, czyli 2 półwiadra. Czterci 2 krużki czyli sztofy, sztof 2 półsztofy.

Waga.

Bierkowiec waży 10 pudów, pud 40 funtów, funt rosyjski liczy gran medycznych 6587¼. Funt dzieli się na 32 łoty, łót na 3 zołotniki, czyli funt ma w sobie 96 zołotników.

(* Wiadomość ta o miarach i wagach razem z Tablicami wzięta jest ze Statystyki ross. przez Hlebowicza.



(A) Tablica porównania wag.

Miasta.	Miary cudzoziemskie.	100 miar cudzoziemskich w ruskich funtach.	100 funtów ruskich w miarach cudzoziemskich.
Sztokholm . . .	funt	103,95	96,20
Gdańsk	funt lisfunt centnar	106,46 1703,36 12,775,20	93,93 5,87 0,76
Warszawa . . .	funt kamień centnar	99,28 3,126,96 15,884,80	100,75 3,15 0,63
Wiedeń	funt kamień	137,01 2740,20	72,99 5,65
Konstantynopol	rottolo ok batman	137,24 311,90 1871,40	77,86 52,06 5,34
Wenecya . . .	funt kantaro	116,75 46700,00	85,65 0,21
Paryż	gramm dekagramm hektogramm kilogramm	02,45 2,45 24,47 244,66	40,873,92 4,087,59 408,74 40,87
Amsterdam . .	funt lisfunt centnar	120,77 1,811,55 12,077,00	84,80 5,52 0,83
Londyn	funt gonderd	110,95 12,426,40	90,13 0,85
Hannower . . .	funt centnar	118,97 13,324,64	84,05 0,75

(B) Tablica porównania monet.

Miasta.	Monety cudzoziemskie.	1 moneta cudzoziemska w ros. srebrnym rublu.	1 ros. sreb. rub. w monecie cudzoziemskiej.
Stokholm . . .	species-taler karolina.	1,41 0,39	0,71 2,54
Gdańsk	taler gulden-brandenburg	0,91 0,71	1,10 1,41
Warszawa . . .	talar.	0,91	1,10
Wiedeń	reichs-taler gulden(flörlin)	1,23 0,60	0,78 1,66
Konstantynopol	kurlik isilik piaster	0,32 0,78 0,50	1,22 1,28 2,00
Wenecya . . .	skudi dukat srebrny talare	1,63 1,02 1,51	0,61 0,98 0,76
Paryż	frank	3,00	0,33
Amsterdam . .	dukaton florin, gulden	1,67 0,52	0,60 1,89
Londyn	krona szilling funt-szterling	1,51 0,20	0,66 3,22 6,00
Hannower . . .	reichs-taler	1,43	0,70

(C) T a b l i c a p o r ó

Miara długości.				
Miasta	Miara cudzoziem-ska	100 miar cudzoziem-skich w arszynach	100 arszynów w miarach cudzoziem-skich	Miara cudzoziem-ska
Stokholm	łokieć stopa ruta	83,40 41,47 663,55	119,38 239,66 149,	kappa firdyn szpan tunna
Gdańsk	łokieć stopa	80,66 40,33	123,97 247,94	firtel tarel malter łaszt
Warszawa	łokieć stopa	86,71 50,10	115,32 199,60	korzec garniec łaszt
Wiedeń	łokieć stopa klafter	109,23 44,42 266,52	91,51 225,12 37,52	metca musz kalkmittel
Konstantynopol	pik	94,04	109,82	kjśloc fortin
Wenecya	brakeyjo pide v. stopa	88,21 48,73	113,35 205,20	kwarto stajo mogzio

w n a n i a m i a r.

Miara zboża.		Miara rościęków.		
100 miar cudzoziem-skich w czterech	100 części w miarach cudzoziem-skich	Miara cudzoziem-ska	100 miar cudzoziem-skich w wiadrze	100 wiader w miarach cudzoziem-skich
1,34 5,36 21,44 86,40	7454,16 1865,54 465,88 124,23	kanna ankier om okseft pipa	21,25 318,75 1275,00 1912,50 3825,00	470,45 31,40 7,85 5,25 2,61
6,23 24,94 399,04 1496,40	1603,92 400,98 25,06 6,68	sztuf firtel ankier om okseft	13,93 77,61 383,05 1552,20 2298,30	712,92 150,55 26,11 6,52 4,35
26,23 49,18 1573,80	381,43 205,52 6,36	garniec okseft	17,39 1043,40	580,57 9,67
31,53 945,90 78,82	317,16 10,57 126,86	maas wiadro	11,48 459,25	868,00 21,80
18,00 72,00	555,48 138,87	oka meter alma	11,05 88, 4 42,51	904,72 113,09 235,25
10,39 41,56 250,52	962,48 240,62 35,10	sekszia wigonozia amlori	80,19 1283,04 5132,16	124,70 7,79 1,96

T a b l i c a p o r ó

Miara długości.				
Miasta.	Miara cudzoziem- ska	100 miar cudzoziem- skich w arszy- nach	100 ar- szytów w mia- rach cu- dzoziem- skich	Miara cudzoziem- ska
Paryż	metr	140,48	71,19	litr
	dekametr	1404,76	8,12	dekalitr
	hektometr	14047,04	0,71	hektolitr
	kilometr	140476,40	0,07	kilolitr
	miriametr	1404764,00	00,07	mirialitr
Amsterdam	łokieć	97,02	105,07	szefel
	stopa	39,95	250,22	szak
	ruta	519,55	19,26	łaszt
Londyn	iard	125,57	77,78	gallon
	stopa	42,86	255,34	buszel
	traz	257,14	58,89	kwarter łaszt
Hannower	łokieć	81,80	122,25	himm
	ruta	654,40	15,28	malter
	stopa	40,90	244,50	wispel łaszt

Summary

Stanisław Budny – a biographical note

Nineteenth-century Polish accounting literature was, from a scientific point of view, very rich and progressive. Its authors tried to promote, both in theory and in practice, the universal principles of not only single, but above all double-entry accounting. This was the result of the economic changes that increased the demands placed on accounting records.

The first textbook on double-entry bookkeeping in the Polish language was a study by Stanisław Budny (1797–1853), a lawyer and author of works on trade techniques, who in 1826 published *Buchhalterya ułatwiona, czyli sposób utrzymania ksiąg kupieckich pojedynczego i podwójnego rachunku podług metody Edmonda Degrange'a*, and in 1829 *Nauka handlu krótko zebrana*. A reprint of both of these works is presented in this book.

Budny was a graduate of Vilnius University, where he obtained a master's degree in law. During his career, he served as, among others, an accountant at the Main Committee for drawing up accounts in Vilnius, and as a clerk at the Minsk district court. From 1832 until his death, he worked at the Control Department of the Government Revenue and Treasury Commission in Warsaw.

Both Pacioli and his followers promoting double-entry bookkeeping solutions extolled its advantages in terms of asset control – this was to be provided by the balancing double-entry notation – the debit/credit convention and transfers from the *Memorial* to the *Journal*, and from the *Journal* to the *General Ledger*. Pacioli's concept quickly found followers

both in the principality-states of Italy and in other European countries. For nearly 300 years, little was changed in it. However, it turned out that the commonly used notation did not satisfactorily prevent fraud and accounting errors. The appeals by textbook authors referring to merchant integrity were not enough either. Accounting therefore required safeguards to remove the possibility of fraud, as well as ways to facilitate the rapid detection of unintentional errors in records. There were voices that undermined the advantages of double-entry bookkeeping and praised single-entry bookkeeping. The attempt to prove the superiority of one method over the other began in the literature with the almost simultaneous presentation of the concept of the Frenchman Edmond Degrange (1795) and the concept of single accounting of the Englishman Edward Thomas Jones (1796). The preface outlines the essence of the conceptual frameworks of Jones's concept and Degrange's method.

In the case of *Nauka handlu...* [*The Science of Trade...*], on the other hand, the primary source Budny used to write it was William Pinnock's *A Catechism of trade and commerce...* published in England in 1817. Budny retains the English author's method of teaching, namely the question-and-answer form. Some commercial issues are common to merchants all over the world and concern, for example, the functioning of bills of exchange, banks, insurance of commercial activities, etc. These issues were transferred from the *Catechism* to *Nauka handlu* without significant changes. Others, however, were adapted to the peculiarities of trade resulting from the system, history and geographical location of Russia at the time. Admittedly, although Budny wrote the book with the Polish merchants of the Congress Kingdom in mind, it was understandable that he had to include the specifics of trade in Russia. *Nauka handlu...* is thus a collection of basic information on the trade of Russia at that time, especially land and sea trade, products exported and imported, prices and turnover with individual countries. An important part of the book is made up of texts on methods of settlement between counterparties, and with regard to cash payments Budny devoted an entire chapter to coins and paper money. Thus, the reader will learn basic information about Russia's monetary system.

For many years, both of Budny's books were the primary scholarly source for Poles conducting business with counterparties from the Russian partition.



Paweł Ciompa

Zarys ekonometrii i teoria buchalterii

Zarys ekonometrii i teoria buchalterii Pawła Ciompy to pierwszy z serii reprintów polskich dzieł z zakresu rachunkowości (warto zaznaczyć, iż w okresie, w którym powstały, były one twórcze i nowatorskie dla tej dziedziny nauki). Został on poprzedzony bogatym wstępem Sławomira Sojaka, zawierającym biografię i bibliografię Pawła Ciompy oraz omówienie jego teorii rachunkowości. Publikacja ta została wydana przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce z okazji 110-lecia organizacji księgowych na ziemiach polskich.

www.sklep.skwp.pl



Juliusz Au

Nauka rachunkowości do potrzeb gospodarstwa wiejskiego zastosowanej

Nauka rachunkowości do potrzeb gospodarstwa wiejskiego zastosowanej Juliusza Aua z 1889 roku to drugi z serii reprintów polskich dzieł z zakresu rachunkowości. Został on poprzedzony obszernym wstępem Mikołaja Turzyńskiego, w którym zaprezentowano biografię i bibliografię Juliusza Aua, a także koncepcję i recepcję jego teorii rachunkowości rolnej. Publikacja ta została wydana przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

www.sklep.skwp.pl



Teofil Seifert

Polskie bilansoznawstwo

Polskie bilansoznawstwo Teofila Seiferta z 1930 roku to trzeci reprint ze Złotej Serii Rachunkowości Polskiej. Seria ta obejmuje dzieła, które w okresie pierwszej ich publikacji były nowatorskie i twórcze dla tej dziedziny. Reprint ten ukazał się w 2019 roku, został poprzedzony wstępem Waldemara Dotkusia, zawierającym biografię i bibliografię Teofila Seiferta oraz recepcję przedstawionego dzieła.

www.sklep.skwp.pl



Tomasz Lulek

Teoretyczne podstawy księgowości kupieckiej

Teoretyczne podstawy księgowości kupieckiej Tomasza Lulka z 1921 roku to czwarty reprint ze Złotej Serii Rachunkowości Polskiej. Seria ta obejmuje dzieła, które w okresie pierwszej ich publikacji były nowatorskie i twórcze dla tej dziedziny. Reprint ukazał się w 2020 roku, został poprzedzony wstępem Elżbiety Pogodzińskiej-Mizdrak.
www.sklep.skwp.pl



Andrzej Bieńka

Zarys systematyki kosztów własnych

Zarys systematyki kosztów własnych Andrzeja Bieńki z 1938 roku to kolejny reprint ze Złotej Serii Rachunkowości Polskiej. Seria ta obejmuje dzieła, które w okresie pierwszej ich publikacji były nowatorskie i twórcze dla tej dziedziny. Reprint ten ukazał się w 2022 roku, został poprzedzony wstępem Anny Szychty, zawierającym biografię i bibliografię autora oraz recepcję przedstawionego dzieła.
www.sklep.skwp.pl



STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE

Złota Seria Rachunkowości Polskiej

Redaktor naukowy serii: prof. dr hab. Sławomir Sojak
Przewodniczący Komisji Historii Teorii i Praktyki Rachunkowości w Polsce SKWP
Recenzent: dr hab. Stanisław Hońko

Wydawca: Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Zarząd Główny w Warszawie
00-443 Warszawa, ul. Górnośląska 5, tel. 22 583 49 30

Projekt graficzny i skład: Kasia Kubicka
Korekta: Michał Andrzej Zieliński
Przygotowanie reprintu do druku: Arkadiusz Gontarek
Druk: AB Druk
Oprawa: Poligrafia Bracia Szymańscy

© Prawa wydawnicze zastrzeżone. Niniejszej publikacji ani jej części lub fragmentu nie wolno w jakiegokolwiek formie kopiować lub powielać bez zgody wydawcy.

ISBN 978-83-7228-570-6